

Gdzie podziąć chirurgię?

Trudne decyzje w szpitalu. str. 2 i 14

I kto nam dziś powie: „Kochani Moi”?

o pożegnaniu bp. Zawitkowskiego. str. 16-17

Wielka obwodnica Łowicza – wszystko wskazuje na to,

że to wcale nie jest miraż. str. 3

CZWARTEK 12 listopada 2020 | NR 46 (1428) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Łyszkowice | Bulwersujące przestępstwo w biały dzień

Napadnięty we własnym łóżku

Nieznany sprawca przez okno włamał się do jednego z domów przy ul. Kusocińskiego w Łyszkowicach, a tam zaatakował gazem leżącego na kanapie lokatora. Mieszkańcy Łyszkowic są wstrząśnięci i zbulwersowani popełnionym 9 listopada przestępstwem.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Sebastian też wybiegł do zaprzyjaźnionej z rodziną sąsiadki, pani Marioli, mieszkającej na sąsiedniej ulicy.

Sąsiedzka pomoc

– Zobaczyłam z okna, że Sebastian biegnie do mojej bramy mocno zdenerwowany, mało się nie przewracając – opowiada nam pani Janina. – Od razu wiedziałam, że stało się coś strasznego, pomyślałam, że może coś się stało jego tacie, panu Waldkowi. Zbiegłam na dół, on za furtką przewrócił się i na chwilę stracił przytomność.

Mimo stresu, przytomność umysłu zachowała natomiast pani Mariola, która wzięła go do domu, przede wszystkim, aby się uspokoił. Jak mówi pani Mariola – był cały rozedrgany, płakał i mijał się na łóżku. Sąsiadka nie zna języka migowego, dała więc mu kartkę, by napisał to, co chce jej przekazać. Zdołał napisać 3 litery – słowo „gaz”.

Stąd też wyszło nieporozumienie, bo zgłaszając zdarzenie na alarmowy numer 112, sąsiadka powiedziała o wybuchu gazu,



Pan Waldemar, ojciec napadniętego Sebastiana, pokazuje okno, przez które napastnik wtargnął do domu.

bo tak zrozumiała ten przekaz. – Nie mogłam wiedzieć co się dokładnie stało, ale wiedziałam, że potrzeba tu interwencji służb. Na miejsce przybyli druhowie z OSP Łyszkowice oraz zawodowcy z PSP w Łowiczu.

Pani Mariola chciała też wyważyć pogotowie, ponieważ pan Sebastian omdlewał dwa razy, widać też było, że ma problemy ze złapaniem oddechu. – Nie mogłam się dogadać z dyspozytorem, miałam wrażenie, że zadaje tylko niepotrzebne pytania – przyznaje pani

Mariola. – Za czwartym czy piątym razem dałam telefon strażakowi z OSP, od niego wiem, że nie mieli wolnej karetki, ale udzieleniem pomocy Sebastianowi zajęli się strażacy.

Nieporozumienia z policją

Z kolei rodzice pana Sebastiana, którzy jak tylko mogli wrócili z pracy do domu, narzekali na brak zrozumienia z interweniującymi na miejscu policjantami. – Mówili, żeby nic nie ruszać, bo

przyjadą kryminalni, ale jak dotąd nie przyjechali – mówił nam pan Waldemar, ojciec pana Sebastiana, dobiegł do zdarzenia. – Najbardziej dotknęło nas jak jeden z policjantów stwierdził, że „nie doszło do przemocy”, bo nic nie zginęło, a syn też nie ma obrażeń. Mówił coś, że aby podjęli działania, musimy wpłacić do sądu 400 zł.

My nie byliśmy przy tej rozmowie, trudno więc ją oceniać, a sami rodzice pana Sebastiana przyznają, że byli w dużym szoku i zdenerwowani. **str. 2**

Łowicz

Utrudnienia w ruchu na ul. 3 Maja

17 listopada od godzin rannych zostanie wprowadzona reorganizacja w ruchu na ulicy 3 Maja.

Firma Trakt, realizująca na zlecenie ratusza drogi dojazdowe do wiaduktu nad przejazdem kolejowym w tej ulicy, zamknie odcinek ulicy 3 Maja na wysokości wjazdu na płatny parking (pomiędzy „domem partii” a urzędem pocztowym).

Przez cztery dni kierowcy będą kierowani na objazd przez parking na dawnej rampie kolejowej.

Przypomnijmy, że firma Trakt jest w trakcie budowy nowej ulicy, którą w przyszłości dojedziemy od drogi wiodącej na wiadukt, do ul. 3 Maja. 17 listopada firma planuje połączenie nowej sieci wodociągowej, energetycznej i kolektora deszczowego w nowej drodze z siecią w ul. 3 Maja oraz budowę skrzyżowania.

Prace spowodują konieczność rozkopania nie tylko jezdnii w ul. 3 Maja, ale także chodnika po południowej stronie ulicy. Ruch pieszych zostanie skierowany na północną stronę ulicy, czyli po stronie, przy której znajduje się Urząd Poczty Polskiej. **tb**

Łowicz | Firmy wobec drugiej wali wirusa

Praca wre, wbrew przeciwnościom

Sytuacja nie jest normalna i jeszcze długo nie będzie. Tym bardziej cieszy to, że są firmy – także w naszym rejonie – które całkiem nieźle radzą sobie ze skutkami pandemii.

W łowickiej Lameli jest ostatnio dużo pracy, a to znaczy, że są zamówienia. Gdy pisaliśmy o tej firmie po wiosennym lockdownie, największym problemem było nagłe wstrzymanie zamówień, przede wszystkim przez sieć IKEA, która jest największym klientem. Na szczęście po tamtym trudnym okresie latem nastąpił istny boom na zamówienia, dzięki któremu – jak mówi sam właściciel firmy Arkadiusz Bałduga – pod wzglę-

dem finansowym był to dla jego przedsiębiorstwa całkiem niezły rok.

– Być może to, że ludzie więcej czasu spędzają w domach i mieszkaniach sprawiło, że więcej myślą o inwestowaniu w nie? – zastanawia się. Teraz, choć wisi nad nami widmo kolejnego lockdownu, klienci reagują inaczej niż na wiosnę – chcą kupować póki się da, więc firma robi co może, by sprawnie realizować te zamówienia.

Największą przeszkodą mogą być czasowe braki kadrowe związane z epidemią, bo choć na razie nie powoduje to przestojów, to przybywa zwolnień lekarskich wśród pracowników. – Kiedyś na kwarantannie były pojedyncze osoby, teraz jest po kilka, a w szczytowych momentach po kilkanaście – mówi Arkadiusz Bałduga. Nie jest to liczba, która wstrzymywałaby pracę, bo firma zatrudnia ok. 360 pracowników, niepokojąca jest natomiast nasilająca się tendencja.

Przedsiębiorca ocenia, że sytuacja firmy jest dobra, jeśli chodzi o bieżące radzenie sobie z problemami i działanie z dnia na dzień, natomiast duża niepewność

co do przyszłości uniemożliwia skuteczne planowanie długofalowe. – W normalnej sytuacji o tej porze roku już byśmy siedzieli nad planami strategicznymi na przyszły rok, ale na razie trudno planować jakiegokolwiek inwestycje – mówi.

Elastyczne reagowanie

Gorzej wygląda sytuacja w firmach z branży modowej – nie ma imprez, wyjść, spotkań, więc i zamówień na odzież jest mniej. Od początku listopada odczuwa to Steven z Goleńska, firma, której głównym produktem są skarpetki. Podczas pierwszego lockdownu bardzo opłacalny okazał



Kiedyś na kwarantannie były pojedyncze osoby, teraz jest po kilka, a w szczytowych momentach po kilkanaście.

się manewr z przerzuceniem produkcji na maseczki ochronne. W tej chwili jednak rynek maseczek jest przesycony, Steven też je sprzedaje, ale zasadniczo wrócił do swych sztanदारowych produktów.

Ze względu na spadek zamówień o ok. 25% także produkcja została o mniej więcej tyle zredu-

kowana. Z tego też względu firma przeszła z systemu czterobrygadowego na trzybrygadowy.

Steven się jednak nie poddaje i szuka rozwiązań. Przykładem jest zatrudnienie specjalisty od eksportu, którego zadaniem jest poszukiwanie klientów za granicą. – W Polsce na razie jest trudno, pozyskałoby się na przykład bardzo cennego klienta, ale ponieważ ma on sklep głównie w galeriach handlowych, na razie nie może sprzedawać – mówi właściciel firmy Steven Marek Bryła. – Wiele sklepów jest też obecnie zamkniętych ze względu na kwarantanny pracowników.

– Najważniejsze jest jednak, że udaje nam się utrzymać ciągłość produkcji i sprzedaży. Obiektywnie patrząc, nasza sytuacja nie jest zła, biorąc pod uwagę to, co dzieje się dookoła – podsumowuje Marek Bryła. **tm**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 817**

e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**

MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łowicz | Szpital jest i dla młodszych, i dla starszych

Pediatria pozostaje na I piętrze, chirurgia trafiła na III

Do naszej redakcji, z kilku źródeł, wpłynęły w tym tygodniu prośby o zainteresowanie się sprawą planowanych zmian w szpitalu. Miały one polegać na tym, że oddział pediatryczny, ulokowany na I piętrze, zostałby przeniesiony docelowo do pustostanu na III piętrze. Na I piętro miałyby zostać przeniesiona chirurgia, która na stałe znajduje się na parterze, ale obecnie utworzono tam oddział covidowy.

Niektórzy rodzice bardzo się tym zaniepokoiili, ponieważ pediatria została dopiero co wyremontowana i w marcu tego roku oddana do użytku. Boją się – w zasadzie trudno dociec, na jakiej podstawie – że pacjenci chirurgii zniszczą oddział, a remont będzie zaprzeczony.

– W dobie koronawirusa szpital nie może pracować spokojnym trybem, takim jak rok temu – mówi wicestarosta Piotr Malczyk. – Analizujemy różne możliwości, gdzie przyjmować pacjentów, bo musimy być przygotowani na to, co się dzieje. Gdybyśmy nie robili tego, moglibyśmy być za-

skoczeni, a działalność sparaliżowana – wyjaśnia. Zapewnił nas jednak, że pediatria pozostanie na swoim miejscu. Pozostaje pytanie: czy to dobre rozwiązanie?

Dr Dariusz Trepto, zastępca ordynatora oddziału chirurgicznego, uważa, że jedyne dobre rozwiązanie to przeniesienie chirurgii na

I piętro. Wszyscy powinni to zrozumieć, bo matki lub mężowie małych pacjentów też mogą się znaleźć w takiej sytuacji, że będą potrzebować interwencji chirurgicznej. Do szpitala trafiają przecież pacjenci w stanach nagłych, w zagrożeniu życia, których natychmiast trzeba operować – ale jak to zrobić, jak nie ma ich potem gdzie położyć. Nowe wyposażenie nie może być ważniejsze od pacjenta, który walczy o życie. Tymczasem na pediatrji, w ostatni poniedziałek, 9 listopada, przebywała zaledwie (!) dwójka dzieci.

Jak dodaje dr Trepto, na oddziale chirurgicznym muszą po-



Jednego dnia w tym tygodniu decyzja w tej sprawie zmieniała się aż 4 razy.

wstać dwie strefy. Jedną z nich to wydzielona izolacyjna, na której będą pacjenci, których wynik testu w kierunku Covid-19 nie jest znany. Na I piętrze byłoby na to miejsce, na piętrze III – jest za mało miejsca chociażby na jedną strefę.

Najgorsze dla niego jest jednak to, że jednego dnia w tym tygodniu decyzja w tej sprawie zmie-

niała się aż 4 razy. Nie obyło się bez emocji. O emocjach wśród załogi wspomniała też w rozmowie z nami dyrektorka szpitala Urszula Kapusta-Tymoshchuk, która mówi, nie wchodząc w szczegóły, o 3-4 koncepcjach, jakie brane były pod uwagę, wyjaśniając, podobnie jak wicestarosta, że szpital cały czas musi dostosowywać rozwiązania do zmieniającej się sytuacji. Dyrektorka jednak uważa, że te emocje już ostygły.

Chirurgia pozostanie na III piętrze i sobie tam poradzi. Ordynator Adam Rogowski-Tylman ma opracować koncepcję podziału oddziału na strefy, aby było kilka łóżek izolacyjnych chociaż – dyrektorka w rozmowie z nami tego nie ukrywa – możliwości pomieszczenia do najwyższej kondygnacji szpitala nie są duże.

Oddział pediatryczny udostępni za to jedną ze swoich większych sal dla pacjentów z chirurgii – będą to osoby, które mają ujemny wynik badania pod kątem koronawirusa. To będzie konieczność. **mwk**

RZUT OKIEM | SPŁONAŁ FORD



Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru samochodu osobowego Ford Focus w pobliżu przejazdu kolejowego na drodze z Domaniewic w kierunku Skarątek pod Rogóżno. Właściciel samochodu nie zdołał samemu ugasić pożaru gaśnicą samochodową, zanim natomiast na miejsce przyjechała straż pożarna, pożar objął już cały samochód. Na miejscu interweniował zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej KSRG z Domaniewic. **mak**

Boczki Zwarcie przyczyną pożaru

4 listopada o godz. 13.05 dyżurny PSP w Łowiczu otrzymał zgłoszenie dotyczące pożaru domu jednorodzinny w Boczkiach Chełmońskich. Na miejsce przyjechało aż pięć samochodów strażackich, w tym dwa z JRG Łowicz, dwa z OSP Wicie i jeden z miejscowej straży. W sumie było w nich 17 ratowników. Jak usłyszeliśmy w PSP, zadysponowanie tak dużych sił było zgodne z procedurami i wynikało z tego, że był to budynek mieszkalny.

Na szczęście nikt z domowników nie ucierpiał, na miejsce nie był wzywano pogotowia. Wstępnie ustalono, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w budynku, od której zajęło się łóżko, po ugaszeniu go zostało wyniesione na zewnątrz. Straty oszacowano na 7 tys. zł. Zniszczeniu uległo m.in. łóżko, fragment ściany i podłogi, biurko i sprzęt RTV, okno, firana i parapet. **mwk**

Łyszkowice | Bulwersujące przestępstwo w biały dzień Napadnięty we własnym łóżku

dokończenie ze str. 1

Miejmy nadzieję, że wszystko jest tylko kwestią nieporozumienia. O co chodziło z 400 zł opłaty – to wyjaśnimy w dalszej części publikacji.

To była wielka krzywda. Myślał, że umiera

Z pewnością nie można powiedzieć, że „nic się nie stało”. Cała rodzina dzień później płakała mówiąc o tym. Pan Sebastian pokazał na migi, że po zaatakowaniu go gazem pomyślał, że walczy o życie. – Wiedziałem, że muszę głęboko oddychać, walczyć ile mam sił – mówił (tłumaczyła nam to jego mama, pani Janina). Tę dramatyczną wypowiedź kończy znakiem, który w języku migowym oznacza śmierć.

Rodzice dodają, że dawka gazu musiała być bardzo duża i silna.

– Już dzień później dotykałem tego koca, a potem ręką dotknąłem się w okolicy oka – mówi pan

Waldemar. – Przez chwilę nie widziałem na to oko, strasznie piekło, do tej pory mam podrażnione. Nie wyobrażam sobie co czuł on, kiedy miał to na całej twarzy i rękach. Na firance, która była wtedy za jego głową, jest wielka, żółta plama.

Również sąsiadka mówiła nam, że musiała przewietrzyć całe mieszkanie z powodu gazu, który pan Sebastian miał na sobie.

Ją też zdarzenie kosztowało wiele nerwów. – Najgorsze było, kiedy Sebastian próbował mi wszystko wytłumaczyć, a ja nie mogłam nic zrozumieć i miałam najgorsze przypuszczenia – stwierdza. – Szczęście w nieszczęściu, że mamy tak wspaniałą sąsiadkę, za której pomoc i zaangażowanie bardzo dziękujemy – mówili rodzice pana Sebastiana i on sam na migi. – Dziękujemy też wszystkim strażakom biorącym udział w akcji, mamy nadzieję, że policja znajdzie sprawcę. **tm**

Wstępna kwalifikacja: przestępstwo z dwóch paragrafów

Podkom. Urszula Szymczak, oficer prasowa KPP w Łowiczu poinformowała nas, że sprawa jest w toku, policja prowadzi czynności. Widzieliśmy zresztą policjantów rozmawiających z okolicznymi mieszkańcami.

Wydarzenie wstępnie zakwalifikowano jako przestępstwo z artykułów 193 (zakłócenie miru domowego) i 217 (naruszenie nietykalności cielesnej) Kodeksu Karnego. To drugie przestępstwo jest ściągane z oskarżenia prywatnego, a nie z urzędu, dlatego pokrzywdzony ma możliwość złożenia prywatnego aktu oskarżenia bezpośrednio do sądu, a to podlega opłacie sądowej. Nie znaczy to jednak, iż bez takiego aktu policja nie wniesie zawiadomienia do sądu. **tm**

RZUT OKIEM | ZAWINIŁO OZNAKOWANIE



W minionym tygodniu w Zielkowicach doszło kolejny raz do zablokowania drogi dojazdowej do wiaduktu kolejowego przez samochód ciężarowy. Jak komentują mieszkańcy wsi – wszystkiemu winne jest oznakowanie drogi na ulicy Dmowskiego i Klickiego w Łowiczu, na którym nie ma mowy o metrażu pojazdów, które mogą poruszać się drogą przez Zielkowice. Znaki ostrzegają tylko przed niskim przejazdem w ul. Arkadyjskiej – ale o kolejnym, w Zielkowicach, nic nie mówią. Tym razem nawracanie tira było o tyle uciążliwe i czasochłonne, że ze względu na pogodowe pobożce było mokre i pojazd się zagrzebał. W jego wyciąganiu pomagali okoliczni mieszkańcy, a droga nieprzejezdna była przez kilka godzin. **ksl**

DARMOWE WYDANIA
CYFROWE NŁ DO
KOŃCA LISTOPADA!

KOD:
CYFROWYLISTOPAD

SPRAWDŹ JAK
WYGODNIE!



Aktualności

Łowicz | Najpierw powstaje koncepcja i studium. Zakres inwestycji będzie ogromny

Obwodnica urosła do 16 kilometrów

W Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi trwa procedura sprawdzania ofert w przetargu na przygotowanie Studium Korytarzowego i Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego obwodnicy Łowicza, która łącznie miałaby mieć blisko 16 km i z dwóch stron miasta, od zachodu i wschodu, łączyłaby drogą krajową nr 14 z drogą krajową nr 92.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

To oznacza, że Łowicz otrzyma znacznie więcej niż się spodziewano, gdy zaczynała się walka o obwodnicę komitetu mieszkańców osiedla Zatorze, którzy chcieli wyprowadzenia ruchu tranzytowego z ul. Bolimowskiej i Warszawskiej.

Przypnijmy, że niemal równo rok temu na ulicy Bolimowskiej i Warszawskiej mieszkańcy blokowali ruch, chcąc zwrócić uwagę na problem, z którym borykają się od lat – tranzytowy ruch na obu tych ulicach i jego skutki: smród spalin, drgania gruntu, a przede wszystkim hałas. Apelowali o jak najszybszą budowę wschodniej obwodnicy Łowicza, poza granicami miasta, pomiędzy drogą krajową nr 70 (ul. Bolimowską) a drogą krajową nr 92 (ul. Poznańską).

Protestujących poparli radni miejscy i burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, wysyłając wniosek do rządu o ujęcie budowy obwodnicy w programie budowy 100 obwodnic. Przede wszystkim jednak bardzo skutecznie lobbowali za tym miejscy radni PiS.

To się powiodło i to w szerszej skali niż się spodziewano, koncepcja budowy obwodnicy została rozszerzona o drugi odcinek od drogi krajowej nr 70, przez Zielkowice, Czajki i Urbańszynę do drogi krajowej nr 14 (ul. Łódzka).

Wraz z ogłoszonym przetargiem na wykonanie studium korytarzowego okazało się że zakres tych prac jeszcze bardziej rozszerzono, ujmując w zleceniu do opracowania wspomniany zakres o łącznej długości ok. 8,5 km oraz dodatkowy odcinek od DK 14 przez grunty pomiędzy miejscowościami Pilaszków i Jastrzębia, i dalej przez drogę wojewódzką nr 703 (ul. Łęczycka), grunty Otolic i Szczudłowa do DK 92 (ul. Poznańskiej). Całość miałaby więc blisko 16 km.

Pełka: Długo to nosiłem w sobie

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że trzeci odcinek obwodnicy postanowiono ująć w procesowanym obecnie przetargu w wyniku szeregu spotkań przedstawicieli miasta z GDDKiA w Łodzi. – Takie rozwiązanie długo nosiłem w sobie. Po realizacji tej obwodnicy

kompleksowo wykluczmy ruch tranzytowy samochodów ciężarowych i osobowych z miasta. Jeśli to się stanie, to ul. Bolimowska, Warszawska, Jana Pawła II, Prymasowska, Podgródzie i Zamkowa staną się ulicami gminnymi o podwyższonej kategorii, tzw. zbiorczej. Będzie to oznaczać, że wszystkie decyzje związane z wydawaniem nr pozwoleń na jazdy będzie wydawać miasto, a nie Generalna Dyrekcja – mówi z entuzjazmem.

Pełka zaznacza też, że jeśli powstałaby obwodnica po zachodniej stronie miasta, niepotrzebna stałaby się droga wytyczona w planach po północnej stronie osiedla Górki, która miałaby zastąpić ul. Łęczycką, a którą miałby budować Zarząd Dróg Wojewódzkich. – Pewnie w perspektywie jakiegoś czasu droga tam powinna powstać, ale już miejska i nie o takim znaczeniu – mówi.

Dwa mosty, trzy wiadukty, pięć rond

Naczelnik na prośbę Generalnej Dyrekcji skierowaną do Urzędu Miejskiego opracował propozycję całej tej obwodnicy. Jak zaznaczył, udało mu się poprowadzić ją tak, że właściwie nie wchodzi ona w kolizję z zabudową mieszkalną. Na drodze staje tylko jeden dom w Zielkowicach Czajkach, a tak obwodnica biegnie w dużej mierze przez tereny, które są niezamieszkałe, w części są to podmokłe, pobagienne nieużytki.

Jak zaznacza, taka lokalizacja to też wyzwanie dla projektantów, którzy muszą zaprojektować drogę w taki sposób, aby była stabilna. Dodatkowo muszą zaprojektować dwa mosty na Bzurze, kilka mniejszych mostów, m.in. na Zwierzyńcu, Zielkówe,



Po realizacji tej obwodnicy kompleksowo wykluczmy ruch tranzytowy samochodów ciężarowych i osobowych z miasta.

Grzegorz Pełka, naczelnik wydziału inwestycji w ratuszu



Propozycja UM Łowicz autorstwa Grzegorza Pełki poprowadzenia obwodnicy miasta, która została przekazana w ramach konsultacji do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi.

Uchance i Bobrowce, trzy wiadukty kolejowe, wybudowanie przynajmniej pięciu dużych rond.

– Realizacja tej obwodnicy sprawi, że po stronie miasta także należy się spodziewać wydatków np. na budowę dróg lub modernizację dróg, które będą się z nią łączyć. Mowa np. o przedłużeniu ulicy Nadburzurzańskiej Dolnej w kierunku wschodnim, aby wjechać na obwodnicę – dziś ulica ta kończy się na naburzurzańskich łąkach – mówi Pełka. Dodaje jednak z przekonaniem, że obwodnica poprawi jakość życia mieszkańców Łowicza i może dać potężny impuls do rozwoju miasta i podmiejskich miejscowości, do zagospodarowania niewykorzystywanych dotąd terenów. Administracyjnie obwodnica w dużej swej części znalazłaby się na terenie gminy Łowicz.

Wójt Barylski: Nikt z nami nie rozmawiał

Zapytaliśmy wójta gminy Łowicz o komentarz wobec zamiarów GDDKiA. Nie usłyszeliśmy w jego głosie entuzjazmu. – Jak mam to komentować, kiedy nikt, czy to z łowickiego ratusza, czy z GDDKiA, z nami nie rozmawiał w tej sprawie? W ogóle nie uwzględniono zdania gminy Łowicz – powiedział. Dodał przy tym, że spodziewa się, że w przypadku obwodnicy będzie podobnie jak z koleją dużych przedsięwzięć: inwestor wystąpi do gminy o opinię i uzgodnienia, zrzucając na nią odpowiedzialność. – Niech

jadą do każdej wsi i spotkają się z mieszkańcami i tam to uzgadniają – radzi.

Piotr Tarczyński: Komitet nie kończy swej pracy

Zadowolony jest natomiast lider społecznego komitetu protestacyjnego Piotr Tarczyński. Wynika to z dotrzymany deklaracji, że w styczniu 2021 roku powinien być znany wykonawca studium. Ale jak podkreśla, działalność komitetu na tym się nie zakończy, uważa, że będzie on miał ważną rolę do spełnienia. – Z wybranym wykonawcą będziemy chcieli zorganizować spotkanie, żeby upewnić się, że współpraca między nim a miastem i zainteresowanymi mieszkańcami przebiega jak najsprawniej – stwierdza. I dodaje – Jest to warunkiem wykonania tej dokumentacji w jak najszybszym terminie, co z kolei pozwoli na jak najszybsze ogłoszenie przetargu na właściwy projekt realizatorski i budowę.

Jednak i on ma pewne wątpliwości. Nie jest przekonany co do zasadności budowy południowej obwodnicy miasta, chciałby poznać uzasadnienie takiej decyzji, szczególnie odpowiedź o ilości pojazdów, jaką miałaby ona przejąć. – Dla mnie to wciąż zagadkowa propozycja – powiedział nam.

Tym samym potwierdził, że dla komitetu kluczowym jest powstanie wschodniej obwodnicy, między DK 70 a DK 92, by wykluczyć podstawowy cel całego „zamieszania”, czyli ruch tran-



Długi termin prac koncepcyjnych nie powinien dziwić, ich zakres jest ogromny. Składają się na niego badania natężenia ruchu, badania geodezyjne terenu, a także badania środowiskowe.

zytowy na ulicach Bolimowskiej i Warszawskiej.

Przetarg winien być łatwo rozstrzygnięty

Do przetargu ogłoszonego przez GDDKiA zgłosiło się sześć firm, inwestor przewidział na dany 6 mln 178 tys. zł, z ofert wynika, że aż pięć z nich pod względem ceny mieści się w tej kwocie. Najtańsza oferta opiewa na 3 mln 795 tys. zł, najdroższa na 7 mln 108 tys. zł. GDDKiA w najbliższych tygodniach musi sprawdzić oferty pod względem formalnym. Ogłoszenie wyniku przetargu nastąpi, jak deklaruje rzecznik Generalnej Dyrekcji Maciej Zalewski, w styczniu przyszłego roku. Firma, która otrzyma zlecenie, będzie zobowiązana wywiązać się z niego w ciągu 54 miesięcy, czyli w 4,5 roku.

To jest potężna praca do wykonania

Rzecznik prasowy łódzkiej GDDKiA Maciej Zalewski powiedział nam, że długi termin prac koncepcyjnych nie powinien dziwić, ich zakres jest ogromny. Składają się na niego badania natężenia ruchu na kluczowych drogach i krajowych, i wojewódzkich w Łowiczu, a także badania geodezyjne terenu, przez który będą wytyczane warianty przebiegu obwodnicy. Badania te będą miały wpływ na zastosowanie rozwiązań technicznych i konstrukcyjnych drogi.

Przewidziane są także badania środowiskowe, prowadzące do uzyskania decyzji środowiskowej, jednego z kluczowych elementów potrzebnych do realizacji inwestycji.

W całości od razu? Czy w odcinkach?

Rzecznik zaznaczył też, że budowa obwodnicy Łowicza wpisana jest w program inwestycyjny GDDKiA, dokument, który determinuje realizację tak poważnych inwestycji. Kluczowa będzie kwestia środków finansowych, która wpłynie na sposób realizacji zadania – czy np. czy budowa zostanie zlecona w całości planowanego przebiegu, czy też zostanie podzielona na odcinki.

Po przygotowaniu koncepcji inwestor rozpocznie poszukiwania firmy, która zajmie się realizacją obwodnicy w systemie zaprojektuj – wybuduj. Planowane lata budowy obwodnicy to – jak podaje GDDKiA – lata 2027-2029. ■

Aktualności

Łowicz | Przedsiębiorca ma żal o budowę chodnika. Czy ma rację?

Żeby choć nie przeszkadzali?

– Czuję się po prostu przesładowany przez miejskich urzędników. Najpierw na Bolimowskiej pozbawili mój sklep części klientów i dojazdu, a teraz pod drugim miejscem, gdzie prowadzę działalność, zlecili prace, które zlikwidują miejsca parkingowe – mówi nam łowicki przedsiębiorca Zygmunt Zajdlewicz.

Mężczyzna wpadł we wściekłość w poniedziałek 9 listopada, gdy okazało się, że ekipa budowlana, która pracuje na ul. Dziewiarńskiej przy budowie nawierzchni, buduje też chodnik wzdłuż ul. Kaliskiej i chce wejść z pracami na parking, który sam urządził przed jego posesją na narożniku z ul. Lniana.

– Chcą mi rozkopać parking, zrobić chodnik. Nikt mnie wcześniej o to nie pytał, a przecież żadną tajemnicą nie jest to, że na tej posesji prowadzona jest działalność gospodarza, jest to sala bankietowa, salon kosmetyczny, działa hotel i przyjmuje lekarz – mówi. – Miasto, zamiast pomóc, lub chociaż nie przeszkadzać, zwyczajnie szkodzi i utrudnia – mówi zdenerwowany.

Powiedzieli mi, bym sam sobie zrobił

Jak dodaje, parking wykonał sam, przez nawiezenie tłucznia. Zrobił to po tym, jak w ratuszu odmówiono mu budowy parkin-

gu, uzasadniając to brakiem pieniędzy. – Urzędnicy w rozmowie wprost powiedzieli mi, abym sam sobie to zrobił, to zrobiłem – mówi – i żąda wstrzymania prac. – Postawię samochody i nie pozwolę tu kopać. Przecież bez parkingu prowadzona tu działalność padnie – obawia się.

Na Bolimowskiej też poniósł straty

Jego zdenerwowanie potęguje to, że nie pierwszy raz ma problem z ratuszowymi inwestycjami. Podczas prac na Bolimowskiej zamknięty został wjazd w ul. M. Konopnickiej od strony tej ulicy. Dla prowadzonego przez niego od lat sklepu był to prawdziwy cios: pozbawił sklep klientów, którzy dotąd zatrzymywali się przy sklepie jadąc ul. Bolimowską. – Mnie odcięto, a w tym samym czasie po drugiej stronie ulicy powstał market Dino, który dojeżdża osiedlową ulicą. Jak ja mam się czuć, lokalny przedsiębiorca, który płaci od lat podatki na rzecz miasta? – pyta rozgorzyczony.

Prace nie zostaną przerwane

Naczelnik wydziału inwestycji w ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że prac nie wstrzyma. Zadanie o wartości przeszło 400 tys. zł musi być zrealizowane do końca, jest bowiem finansowa-



Zygmunt Zajdlewicz sprzeciwia się budowie chodnika przez parking, który sam urządził, jest oburzony bo nikt nie konsultował z nim tej decyzji.

ne z dwóch źródeł zewnętrznych, dzięki czemu miasto nie zapłaci za nie ani złotówki. Chodnik ma skomunikować w kierunku południowym ulicę Dziewiarńską. – Obowiązkiem miasta jest zapewnić mieszkańcom bezpieczne dojście chodnikiem, którego dotąd byli pozbawieni – zaznacza.

Chodnik należy do miasta

Podkreśla on też, że chodnik powstanie na terenie miejskim. Prace nie obejmą wykorytowania i wywiezienia tłucznia z całego terenu przed posesją, ale tylko w pasie, który zajmie chodnik.

Materiał, jak i sam parking, może pozostać przed posesją. – Chodnik będzie miał 2 m szerokości, do jezdni zostaje jeszcze 4,5 m szerokości pas, gdzie spokojnie zaparkuje prostopadle samochód, tak jak ma to miejsce obecnie – przekonuje. Dodaje, że projektant wcześniej zakładał wykonanie go bezpośrednio wzdłuż jezdni, przy krawężniku. Plany te zmieniono właśnie po to, aby mogły tam zaparkować samochody, nie niszczyć chodnika. Utwardzone zostaną też dwa wjazdy do posesji przedsiębiorcy. – Moim zdaniem on jeszcze na tym zyska – uważa Pełka. **tb**

Będziemy musieli więcej płacić za wodę?

Dlaczego? – wyjaśniamy na str. 6

Łowicz | ZUM w trudnej sytuacji

Uboga spółka nie dostanie pomocy

Radni miejscy zdecydowali nie dofinansowywać samorządowej spółki Zakład Utrzymania Miasta kwotą 270 tys. zł z budżetu na zakup dwóch pojazdów. Po wniosku radnego Roberta Wójcika w imieniu Łowickie.pl przeznaczyci te pieniądze na wykonanie dokumentacji budowy nawierzchni na ul. Czajki.

Pieniądze miały być wykorzystane przez działający od dwóch lat ZUM, na zakup fabrycznie nowego ciągnika rolniczego wraz z przyczepą oraz samochodu dostawczego, który umożliwiłby przewóz 6-osobowej brygady i posiadałby skrzynię ładowniczą do transportu maszyn i materiałów.

Prezes powiedział nam, że potrzeby sprzętowe są duże. Spółka posiada jeden ciągnik, ale jest on przez dłuższy czas skierowany do koszenia poboczy i rowów – miasto w tym roku po raz pierwszy zleciło ZUM to zadanie, zwiększając jednocześnie zakres koszenia aż o 9 km w stosunku do dawniejszych zleceń dla firm zewnętrznych.

Drugi ciągnik z przyczepą mógłby zastąpić samochody ciężarowe dowożące materiał na budowy. Zaznaczył przy tym, że 31-letni Liaz oraz nieco młodszy Star są samochodami wyeksploatowanymi i należy się liczyć z tym, że przynajmniej jeden z nich, w niedługim czasie, zostanie wykluczony ze stanu. Obecnie dokonywane naprawy Liaza przekraczają jego wartość rynkową.

Samochód do przewozu brygady budowlanej też jest niezbędny. Do niedawna zakład miał trzy takie pojazdy, najstarszy Lublin, ze względu na zły stan techniczny, został wycofany, obecnie zostały dwa, 18- i 13-letnie, mocno wyeksploatowane Fordy. Gawroński podkreśla, że samochody te są w ciągłym ruchu, dowożą nie tylko ludzi, ale także na budowy sprzęt, np. zagęszczarki, młoty pneumatyczne, znaki drogowe

w czasie ich wymiany oraz materiały budowlane: cement, kostkę brukową.

Błąd od początku?

Radni Łowickie.pl: Robert Wójcik, Michał Terenowicz i Lech Aniszewski bardzo krytycznie podeszli do sprawozdania z funkcjonowania Zakładu Utrzymania Miasta, jak i do propozycji jego dofinansowania. Wójcik powiedział wprost, że sprawdzając się jego wątpliwości z okresu, gdy spółka była powoływana, przez wydzielenie działu drogowego i zarządzania Lasem Miejskim z Zakładu Usług Komunalnych.

Zaznaczył, że tylko spółki miejskie, które zajmują się gospodarką wodno-ściekową, przynoszą zysk, wszystkie inne są skarbnkami, które gminy muszą stale zasilać z budżetów. Przypomniał, że przed powołaniem ZUM zapewniano radnych, że będzie to „kura znosząca złote jajka”, która będzie zarabiać realizując nawet zewnętrzne zamówienia, tymczasem przejęła od ZUK zdezelowany sprzęt.

– A pan się z tym wszystkim buja, chodzi pan i żebrze o te pieniądze... A my dajemy te kropelki – zilustrował sytuację.

Pytanie o przyszłość

Postawił też pytanie, czy nie należy zastanowić się nad kompleksowym rozwiązaniem problemu: albo dekapitalizować spółkę, albo postawić znak zapytania nad jej dalszym funkcjonowaniem.

Zaznaczył też, że rozumie, iż jest ona niemal na „zawołanie” z ratusza, ale można to zlecić firmie zewnętrznej, określając w umowie czas reakcji.

Radni zdecydowali ostatecznie 11 głosami „za” przy 10 „przeciw” o przeniesieniu 270 tys. zł planowanych na zakupy dla ZUM na wykonanie projektu nawierzchni i chodnika w ul. Czajki.

Wniosek Łowickie.pl poparli także radni Klubu PiS i Niezależni. **■**

Gmina Sanniki | Chcą zdobyć dotację

Czy będą pieniądze na rozbudowę SUW?

Na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki skarbnik Marlena Kunikowska poinformowała radnych o staraniach na zdobycie dofinansowania na rozbudowę stacji uzdatniania wody w Sannikach.

Na sesji 30 października radny Augustyn Wróblewski zadał pytanie o szanse na to dofinansowanie. Burmistrz Gabriel Wieczorek nie

zjawił się na sesji, tak więc na pytanie odpowiedziała skarbnik Marlena Kunikowska.

– Staramy się o pieniądze w ramach rządowego programu inwestycji lokalnych, w ramach którego wcześniej uzyskaliśmy już ponad 700 tysięcy złotych na drogę w Barciku – mówiła skarbnik.

Marlena Kunikowska powiedziała, że nie jest w stanie okre-

ślić, jaką kwotę ewentualnie uda się otrzymać. Gmina wnioskując o sto procent dofinansowania, jednak nieznanym jest jeszcze koszt rozbudowy obiektu.

Skarbnik dodała też, że otrzymanie dofinansowania nie jest tak pewne jak w pierwszej turze, kiedy niemal każdy wniosek został rozpatrzony pozytywnie. – Teraz każdy wniosek będzie oceniany

– mówiła. Nie wiadomo jeszcze, kiedy znana będzie decyzja dotycząca wniosku o dotację. Przy opracowywaniu projektu budżetu na przyszły rok dofinansowanie nie zostanie tam jeszcze uwzględnione.

– Chyba że będzie już znana decyzja, ale nie sądzę, żeby nastąpiło to tak szybko. Po otrzymaniu dofinansowania będziemy myśleć, jak zmienić – myślę, że przyjęty już – budżet na 2021 rok. – mówiła Kunikowska. **ks**

REKLAMA

WĘGIEL najlepszy w mieście

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRA
- EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
FIRMA WIG-KOST

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

16 listopada godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

DANPOL

DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści RTV AGD

pracujemy wtorek-piątek 9-17, sobota 9-14

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

SPRZEDAŻ NA TELEFON
Dzwoń: tel. 46 830-21-51

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

Łowicz | Stypendia dla przyszłych lekarzy. Czy będą chętni?

Do trzech razy sztuka

Łowickie starostwo ogłosiło trzeci nabór wniosków do programu stypendialnego, który jest adresowany dla studentów szóstego roku medycyny. Jest to drugi rok od wprowadzenia programu, ale tym razem nie wiadomo, jakim skończy się efektem.

Celem programu jest zapewnienie kadry młodych lekarzy dla szpitala. Powiat oferuje studentom ostatniego roku wydziałów lekarskich na dowolnej uczelni w Polsce stypendia w wysokości 2 tys. zł miesięcznie, które wypłacane są przez cały rok. Warunkiem jest podpisanie umowy stypendialnej, zgodnie z którą przyszli lekarze zobowiązują się, że po ukończeniu studiów podejmą pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej w Łowiczu na co najmniej 3 lata.

Do pierwszej edycji zgłosiły się dwie studentki, które po rocznym stażu w łowickim szpitalu rozpoczną rezydenturę na oddziałach pediatrycznym i internistycznym.

W tym roku planowane było przyznanie kolejnych dwóch stypendiów, przy czym rozszerzony jest zakres specjalizacji, jakie mogą oni w przyszłości wybrać. Jest to już nie tylko internia i pediatria, ale również ginekologia i położnictwo oraz anestezjologia i intensywne terapię. Na pierwszy nabór, ogłoszony we wrześniu, nikt się nie zgłosił, do drugiego, ogłoszonego w październiku, przystąpiła jedna osoba, ale zrezygnowała. Dlatego ogłoszono trzeci nabór. Terminy są następujące: wnioski przyjmowane będą do 25 listopada, rozmowy z kandydatami – 27 listopada, ogłoszenie wyników – 30 listopada.

Dyrektor Wydziału Kontroli i Zarządzania Jednostkami w łowickim starostwie Iłona Wężowska powiedziała nam, że ostrożność w ubieganiu się o stypendium może wynikać z obaw związanych z epidemią, ponieważ potencjalnie zainteresowani mogą się bać czy w terminie ukończą studia i otrzymają stosowne wpisy i zaświadczenia – a to jest w pewnym stopniu od nich niezależne. Takie też obawy, po wybuchu epidemii, miały stypendystki z pierwszej edycji programu.

Uchwała Rady Powiatu Łowickiego dotycząca przyznania stypendiów nie przewiduje takich okoliczności i nie można tu również zastosować żadnych przepisów tzw. covidowych. W takiej sytuacji, gdyby stypendysta nie wywiązał się z umowy, musiałby stypendium w całości zwrócić.

mwk

... A MOŻE DORZUCIMY PÓŁ KSIĘSTWA I DO TEGO REKĘ KSIĘŻNICZKI?



RZUT OKIEM | TRWA BUDOWA DZIEWIARSKIEJ



Ponad tydzień trwa budowa nawierzchni na gruntowej dotąd ulicy Dziewiarskiej w Łowiczu.

Pracownicy firmy Wig-Kost z Lenartowa wykorytowali już ulicę i ułożyli wzdłuż niej krawężniki, nawieźli tłuczeń, na którym po zagęszczeniu zostanie ułożona betonowa kostka. Zlecenie obejmuje także wykonanie chodnika wzdłuż ulicy oraz pomiędzy tą ulicą a ulicą Włódkieniczą i budowę aktywnego przejścia dla pieszych przez ul. Kaliską. Szef firmy Grzegorz Panuszewski zakłada, że prace zakończy do końca listopada przed terminem wyznaczonym na 8 grudnia. Ratusz zapłaci za prace 416 tys. zł. **tb**

Łowicz | Zmiany na Łyszkowickiej 85

Budynek ZGM przestał straszyć

Parterowy budynek komunalny przy ul. Łyszkowickiej 85, o którym kilka miesięcy temu pisaliśmy, że sprawia przygnębiające wrażenie zaniedbanego, dzisiaj już nie straszy. Właśnie zakończyła się jego termomodernizacja.

Budynek położony jest na uboczu przy odnodze ulicy Łyszkowickiej w Lesie Miejskim. Otoczony drzewami wydawał się wymarzone miejsce do zamieszkania. Jednak jego elewacja była szara i brudna, w wielu miejscach uszkodzona, w mieszkaniach było chłodno, bo ściany przemarzały.

W kilku lokalach mieszkają rodziny z dziećmi i osoby samotnie. Pisaliśmy niedawno o tym budynku, lokatorzy oprowadzili nas wówczas po posesji, pokazując stan domu, skarżyli się, iż administracja o nich nie pamięta. Wówczas już ZGM planował termomodernizację.



Budynek przy ul. Łyszkowickiej 85 po remoncie.

Firma PH House z Sochaczewa, której ZGM zlecił remont, ociepiła ściany warstwą styropianu i położyła nowy tynk, wymieniła też drzwi i część pozostałych starych okien. Roboty kosztowały niespełna 120 tys. zł. Po pracach budynek cieszy oko.

Dyrektor ZGM Joanna Mika powiedziała nam, że ta zmiana wpłynęła też pozytywnie na lokatorów, którzy zadeklarowali chęć zmiany jego otoczenia i po dostar-

czeniu narzędzi i kontenera samodzielnie przystąpili do usuwania starych ogrodzeń, które wydzielały w części nieużywane już ogródki oraz nagromadzonych wokół domu niepotrzebnych rzeczy. Dyrektor Mika chwali i stawia za przykład mieszkańców, licząc, że zaprowadzony na posesji porządek utrzyma się w przyszłości. – To miejsce bardzo zyskało, myślę, że stało się o wiele przyjaźniejsze – ocenia. **tb**

REKLAMA

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Głowno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -5%

408576

411381

Łowicz | ZUK ma kłopot – my wszyscy też

Ceny wywozu osadów rosną, a stawki opłat za ścieki...

Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu unieważnił w poniedziałek 2 listopada przetarg na wywóz i zagospodarowanie osadów z miejskiej oczyszczalni ścieków. Jedyny oferent zaproponował za usługę w 2021 roku dwukrotnie więcej niż jest to w obecnie obowiązującej umowie.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Tydzień wcześniej rozmawialiśmy z dyrektorem ZUK Januszem Michalakiem o podniesieniu stawek za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków do miejskiej sieci kanalizacji sanitarnej. Przypomnijmy, że od początku listopada w przypadku gospodarstwa domowego wzrosły one z dotychczasowych 3,94 zł do 4,10 zł za 1 m³ w przypadku wody i z 4,89 do 5,01 zł za 1m³ w przypadku nieczystości. Dyrektor zapowiedział wówczas, że wystąpił do Wód Polskich, które ustalają stawki opłat za wodę i ścieki, o wprowadzenie w życie kolejnej podwyżki – i to w jak najkrótszym czasie. Przyznał, że wnioskował o więcej niż 10 groszy.

Wniosek do Wód Polskich był działaniem wyprzedzającym – spodziewał się, że z początkiem

roku wzrosną koszty funkcjonowania oczyszczalni, a wpływ na to będą mieć przede wszystkim wyższe stawki wywozu i utylizacji osadów. Przewidywał, że zdrożeją z 270 zł za tonę, jak jest obecnie, do 300 zł za tonę. Stało się jeszcze gorzej.

ZUK przewidział na zadanie 3 mln zł, jedyny oferent, spółka



Od stycznia transport osadów odbieranych z oczyszczalni będzie w pełni kontrolowany. Odbiorca ma to robić własnymi środkami transportu, pod nadzorem kamer i z pozycjonowaniem go za pomocą GPS.

Ziemia Polska z Ożarowa Mazowieckiego zaproponował za tę usługę... 5,4 mln zł, co oznacza, że za tonę ZUK płaciłby 540 zł (!). Gdyby taką stawkę przyjął, ZUK wnioskowałby o znacznie większą podwyżkę cen za wodę niż 10 groszy, choć i tak ostateczne zdanie ma Spółka Wody Polskie. Bez zwiększenia dochodów miałby jednak poważne problemy w bilansowaniu kosztów funkcjonowania oczyszczalni.

Dyrektor Michalak zareagował na cenę zdziwieniem i szybko podjął decyzję o unieważnieniu przetargu. We wtorek podpisał dokumenty o ogłoszeniu kolejnego. Liczy, że za kilka tygodni stanie do niego firma, która zaproponuje niższe ceny. Niemniej w obawie, że ceny usługi mogą być droższe i będzie musiał ogłosić nawet trzeci przetarg, postanowił, że podjęciem rozmowy z obecnym odbiorcą odpadów, firmą EkoErde z Marek, aby aneksować umowę i przedłużyć ją do marca. Tym bardziej, że firma do końca roku nie

nie wzrosnąć, powiedział, że jednym z powodów może być to, że od stycznia transport osadów odbieranych z oczyszczalni będzie w pełni kontrolowany. Odbiorca ma to robić własnymi środkami transportu, pod nadzorem kamer i z pozycjonowaniem go za pomocą GPS. Chodzi o to, aby osady nie trafiały na pola i łąki, ale były utylizowane np. w spalarniach.

Dyrektor tydzień temu mówił nam, że gdyby realizacja modernizacji oczyszczalni ścieków przebiegała bez komplikacji, dziś oczyszczalnia byłaby już zmodernizowana w pierwotnie zakła-

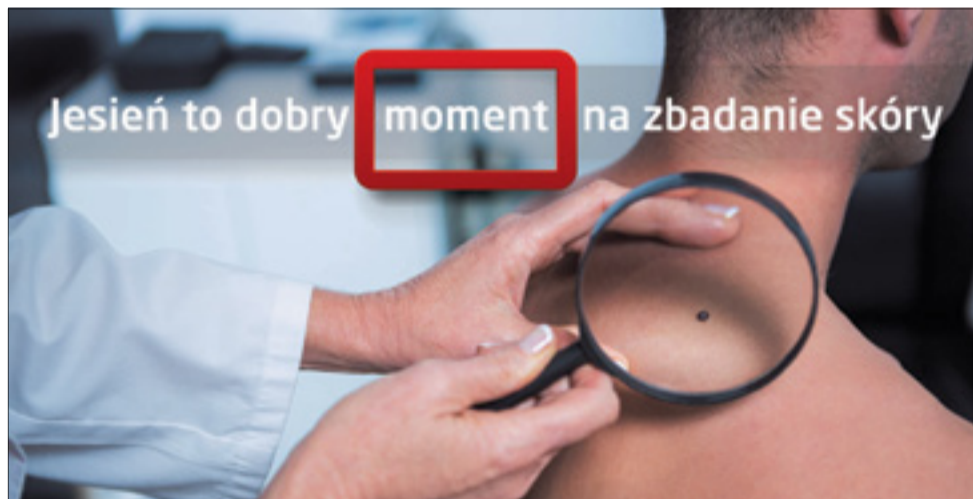
danym zakresie. Miałyby nowoczesny ciąg technologiczny do osuszania osadów, wykorzystujący nie tylko wirówki, ale przede wszystkim proces hydrolizy – skutecznego wytrącania z nich wody.

A to oznacza, że rocznie oczyszczalnię opuszczaloby nie 10 tys. ton osadów, ale niespełna 2 tys. A to oznaczałoby, że za wywóz i utylizację osadów zakład, nawet przy stawce 540 zł/t, płaciłby rocznie w granicach 1 mln zł. Ponad pięciokrotnie mniej niż teraz chce tego oferent. To oczywiście zmniejszyłoby presję na wzrost cen opłat za wodę. ■

RZUT OKIEM | SERCA W BARWACH ŁSM



Kolorowe pojemniki na plastikowe nakrętki stanęły przy budynkach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej: przy jej siedzibie oraz na osiedlach Dąbrowskiego, Bratkowice, Tkaczew i Kononpnickiej. Akcja ma nazwę „Bądź eko z Łowicką Spółdzielnią Mieszkaniową i wkręć się w pomaganie!” – wskazuje ona na główne cele zbierania plastikowych nakrętek: dzięki temu tworzywo sztuczne wraca do recyklingu, a pieniądze od skupujących je firm są przeznaczane na cele dobroczynne. **tm**



Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, który jest nowotworem złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku odnotowuje się u nas około 4000 nowych przypadków, z czego 25-30 proc. kończy się zgonem. A przecież wcześniej wykryty czerniak jest prawie w 100 proc. wyleczalny, dlatego tak ważne jest szybkie i prawidłowe rozpoznanie nowotworu. Nie bez znaczenia jest także rozsądne opalanie i uważne obserwowanie naszej skóry.

Jesienią pomyśl o skórze

Dlatego na jesieni, gdy skóra nabiera wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą. Niepokój powinny budzić wszelkie nowe wykwity skórne, w kolorach od jasnobrązowego do czarnego, które mogą pojawić się na całym ciele, na rękach, nogach, tułowi, nawet na głowie czy pod płytkami paznokciowymi. Trzeba uważać na nieregularne i niesymetryczne zmiany na skórze, o poszarpanych brzegach, większe niż 6 mm (niegroźne pieprzyki są na ogół mniejsze, okrągłe i o gładkich brzegach), często wypukłe, z grudkami i wybrzuszeniami.

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko zapadnięcia na czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe pochodzące ze słońca. Dlatego tak ważne jest unikanie oparzeń słonecznych i odpowiednie zabezpieczenie skóry podczas opalania, nie tylko na wolnym powietrzu.

Solaria jak papierosy

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przestrzega przed łózkami do opalania, bowiem badania naukowe dowiodły, że ich używanie wpływa na występowanie raka skóry, w tym zwłaszcza czerniaka. Solaria są dla czerniaka tym, czym palenie papierosów dla raka płuc. Promieniowanie ultrafioletowe w solarium jest 10-15 razy silniejsze niż słoneczne w trakcie największych upałów. Zatem 15-minutowa sesja na łóżku do opalania daje dla skóry taki sam efekt, jak 2,5-3 godziny leżenia plackiem na otwartym słońcu w tropikach. Szczególnie niebezpieczne jest korzystanie z solarium w okresie jesienno-zimowym, gdy skóra jest nieprzygotowana na silne promieniowanie ultrafioletowe.

Wiele dziewcząt i młodych kobiet, jak matu-rzystka Ola (19 lat), wciąż stara się o sztuczną opaleniznę: Przed studniówką wszystkie dziewczyny chodziły do solarium. Chciałyśmy pięknie się prezentować w sukniach, zwłaszcza, że nasza gazeta publikuje zdjęcia z balu maturalnego. Inne dziewczyny nie narzekały, ale mnie potwornie piekła skóra już po pierwszym opalaniu. Jednak poszłam znów, ale było jeszcze gorzej. Do tego zaczęły mnie boleć wszystkie pieprzyki na plecach. Wyraż-

nie się powiększyły. Zapisałam się do dermatologa, który skierował mnie na zabieg wycięcia pięciu pieprzyków, które jego zdaniem były niepokojące. Badanie histopatologiczne nie wykazało zmian nowotworowych, ale przez kilka tygodni miałam stracha. Każde opalanie dla osób z wrażliwą skórą jest niebezpieczne, a co dopiero smażenie się w solarium. Teraz rozważnie korzystam z naturalnego słońca, ale zawsze używam kremów z filtrem, a moje pieprzyki, których jeszcze trochę mi zostało smaruję koniecznie pięćdziesiątką. Opalenizna z solarium jest niezdrowa, bo nie tylko wysusza skórę i przyspiesza jej starzenie, ale przede wszystkim może być przyczyną rozwoju czerniaka. WHO wpisala promieniowanie ultrafioletowe na listę kancerogenów, czyli czynników bezpośrednio wywołujących nowotwory skóry.

W niektórych krajach (Brazylia i Australia) solaria są całkowicie zakazane, a w wielu krajach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) mogą z nich korzystać tylko dorośli.

Komu grozi czerniak

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętnie się opalają, ale także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski. Ryzyko zachorowania na czerniaka zwiększa się, gdy w rodzinie już wcześniej występowały nowotwory skóry. **Powstawaniu czerniaka sprzyjają również:**

- JASNA KARNACJA, • JASNE OCZY, • RUDE LUB BLOND WŁOSY, • PIEGI LUB LICZNE ZNAMIONA I ZMIANY BARWNIKOWE, • NISKA TOLERANCJA DLA SŁOŃCA I UTRUDNIONE OPALANIE, • ŁATWOŚĆ ULEGANIA POPARZENIOM SŁONECZNYM, • URAZY SKÓRNE, • BLIZNY PO STANACH ZAPALNYCH I OPARZENIACH, • ZAKAŻENIE WIRUSEM HPV (BRODAWCZAKA ŁUDZKIEGO).

U około połowy chorych na czerniaka występuje mutacja genu BRAF, odpowiedzialnego za nie-

kontrolowany wzrost komórek rakowych. Obecnie dostępne są terapie czerniaka oddziałujące bezpośrednio na komórki rakowe z tą mutacją genetyczną.

Profilaktyka czerniaka

Podstawowym sposobem zapobiegania czerniakowi, zwłaszcza dla osób z grupy podwyższonego ryzyka (czyli w praktyce – dla większości Polaków), jest ochrona przed nadmiarem promieniowania ultrafioletowego. **Wystarczy konsekwentnie trzymać się kilku prostych zasad:**

- 1 Unikaj przebywania na intensywnym słońcu, szczególnie w godzinach 11:00-16:00.
- 2 Stosować kremy z wysokimi filtrami UVA i UVB na całe ciało.
- 3 Nosić okulary przeciwsłoneczne, nakrycie głowy i zakrywać ciało przewiewną odzieżą.
- 4 Nie opalać się w solarium.
- 5 Regularnie, raz w miesiącu, oglądać swoją skórę, aby szybko rozpoznać nowe i podejrzane zmiany.
- 6 Skonsultować się z dermatologiem lub chirurgiem-onkologiem, jeśli coś niedobrego dzieje się ze skórą, pojawiają się nowe znamiona lub przebarwienia.
- 7 Odbywać kontrolne coroczne wizyty u dermatologa lub chirurga-onkologa.

Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci, które spędzają dużo czasu na powietrzu i powinny chronić się przed słońcem i promieniami ultrafioletowymi tak samo, jak dorośli.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Gmina Domaniewice | Zmiana terminu

Wymiana starych rur do końca listopada

O miesiąc dłużej niż przewidywała umowa pomiędzy gminą Domaniewice a wykonawcą będzie trwała budowa sieci wodociągowej rozdzielczej i związana z tym wymiana starych rur w Domaniewicach.

– Wniosek o przesunięcie terminu zakończenia robót wpłynął do nas już pod koniec sierpnia. Wykonawca powoływał się na nieprzewidziane w umowie z nami okoliczności, które spowodowały opóźnienia – umożliwiła to „ustawa covidowska”. Wykonawca wnosił o przesunięcie ostatecznego terminu zakończenia robót do połowy grudnia – powiedział nam wójt Paweł Kwiatkowski.

Aneks do umowy został podpisany jednak dopiero teraz, a jako datę zakończenia inwestycji wskazano w nim ostatni dzień listopada, czyli miesiąc dłużej niż wskazywała pierwotna umowa.

Roboty w Domaniewicach prowadzi PPUH Ekoinzbud Łukasza Stępnia z Woli Krzysztoporskiej. Będą kosztować blisko 511 tysięcy złotych.

Budowa sieci wodociągowej jest prowadzona na podstawie dwóch odrębnych projektów budowlanych. Jeden z nich dotyczy sieci znajdującej się w pasie drogowym krajowej „czternastki”. Drugi: budowy m.in. sieci rozdzielczej w okolicach szkoły podstawowej i budynku ośrodka zdrowia. Taki podział robót był potrzebny dlatego, żeby uniknąć ewentualnych opóźnień, które mogłyby powstać podczas uzgadniania planów inwestycyj-

nych z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji.

W pierwszym etapie wybudowane zostały odcinki sieci wodociągowej z włączeniem do istniejącej sieci oraz wymienione zostały stare rury o długości około 1 kilometra.

Drugi, trwający obecnie etap, polega na wybudowaniu m.in. przejścia wodociągowego pod wspomnianą drogą krajową nr 14 oraz całkowicie nowego odcinka wodociągu, który będzie „spinał” dwa inne odcinki i był ułatwieniem np. podczas awarii, płukania. Na przykład podczas awarii w jednym miejscu nie będzie potrzeby wyłączenia dopływu wody w całej miejscowości, a jedynie w jej części.

Łącznie ułożonych będzie około 1,7 km rur. mak



Odbiór techniczny odbył się 3 listopada przed południem.

Gmina Domaniewice | Odbiór powiatowej inwestycji

Chodnik gotowy, jest apetyt na więcej

199.083 zł kosztowała budowa chodnika wraz ze zjazdami do posesji na ul. Kolejowej w Domaniewicach – wzdłuż drogi powiatowej Domaniewice – Długa Wieś.

Odbiór techniczny, w którym uczestniczyli przedstawiciele Powiatowego Zarządu Dróg w Łowiczu oraz starostwa, odbył się 3 listopada. – W mojej ocenie efekt końcowy jest jak najbardziej zadowalający. Podczas odbioru

technicznego nie mieliśmy uwag – powiedziała nam szefowa Powiatowego Zarządu Dróg w Łowiczu Anna Gajek-Sarwa.

Inwestycja obejmuje około 380 metrów. Roboty wykonała firma JKM Mirex ze Skiermiewic. Prace były prowadzone przez około 2 miesiące. Starostwo sfinansowało budowę chodnika w całości z własnego budżetu. – Obracaliśmy się w obrębie środków własnych. Ponadto w poprzednich latach zostało wydanych około 20 tysięcy złotych na projekt budowy oraz również około 20 tysięcy złotych na uregulowanie spraw wła-

snościowych i wykup fragmentów gruntu – powiedziała nam Gajek-Sarwa.

Czy będzie ciąg dalszy robót? – Nie wykluczam, że tak, ale na pewno nie w tym roku. Ewentualna decyzja w tej sprawie należy do starostwa – uzyskaliśmy odpowiedź w zarządzie dróg. Zwróciliśmy się więc z takim pytaniem bezpośrednio do władz starostwa.

– Będzie ciąg dalszy, ale na pewno nie w tym roku i też nie wiem czy się uda w roku przyszłym. Na pewno do końca kadencji się uda – zadeklarował starosta Marcin Kosiorek. mak

RZUT OKIEM | TYM RAZEM PAMIĘTALI



Na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Nadburzańskiej znajduje się pomnik upamiętniający zamordowanych przez Wermacht we wrześniu 1939 roku harcerzy z Wielkopolski. Podczas wrześniowej rocznicy bitwy pod pomnikiem trudno było zobaczyć jakiegokolwiek oznaki pamięci o tych młodych chłopakach. Jednak teraz – na początku listopada, ustawione były tam dwie doniczki chryzantem oraz położone trzy bukiety tych samych kwiatów. Stały również dwa wypalone już znicze. Był to zapewne nie tylko wyraz pamięci o zamordowanych, ale również wyraz pomocy dla producentów i sprzedawców chryzantem, którzy w tym roku ponieśli duże straty przez zarządzenie ministra o zamknięciu cmentarzy w dniach 31.10-2.11. ksl



Szybkie życie i szybkie jedzenie jest dla choroby nowotworowej jak turbo-dodawanie. Rak, który u wielu osób nie musiałby się rozwijać, trafia na podatny grunt tam, gdzie nie celebrowanie posiłków i nie pilnuje diety, a sport ogranicza się do klikania w konsolę, czyli do e-sportu. Dotyczy to zwłaszcza raka jelita grubego, który w Polsce każdego dnia zabija 33 osoby.

Zwolnij, żeby żyć dłużej

Przyczynę występowania raka jelita grubego upatruje się głównie w stylu życia. Brak ruchu, otyłość, tłuste potrawy, słodkie i przetworzone wyroby spożywcze takie jak chipsy, wędliny, konserwy mięsne, sery pleśniowe, jasne piwo i słodkie napoje gazowane – to brzmi jak recepta na raka. Jeśli do tego dodamy siedzący tryb życia, umiłowani drinkami i papierosami, to choroba może wręcz czuć się zaproszona do naszego organizmu. Dziedziczenie tej skłonności dotyczy zaledwie 20 proc. pacjentów, więc nie można winić za tę chorobę, tylko naszych przodków.

Co zmienić?

Przed wszystkim pilnować obwodu talii. Otyłość brzuszna jest sygnałem, że najwyższa pora



JOANNA, LAT 56:

Poszłam na kolonoskopię, bo akurat w mojej rodzinie rak jelita grubego może być dziedziczny. Na tę chorobę zmarła moja mama. Samo badanie jest bezpłatne dla osób w moim wieku i z historią występowania nowotworów w rodzinie, trzeba się tylko wcześniej zapisać. Na szczęście teraz lekarz nie stwierdził u mnie żadnych zmian nowotworowych, ale za kilka lat na pewno powtórzę to badanie. Moja mama miała niestety bardzo późno wykrytego raka jelita grubego i nie mogła być już operowana, bo była za słaba. Byłam zła na siebie, że nie pomyślałam o tym, żeby wystąpić na badania, jak tylko zaczęła tak niepokojąco chudnąć. Zawsze była szczupła, wysportowana, chodziła z plecakiem po górach. Gdyby wcześniej wykryto tego raka, jeszcze razem wybrałybyśmy się w jej ukochane Góry Stołowe.



coś zmienić, jeśli wybieramy długie życie, a nie zmaganie się z chorobami. Warto zacząć od diety. Wybierać warzywa zielone i kasze zamiast schabowego z ziemniakami. Owoce zamiast tortów. Paszety tylko warzywne, zwłaszcza z fasoli i soi,

zamiast czerwonego mięsa. Ponadto jedzmy ryby i owoce morza, sałaty, jogurty, pieczywo pełnoziarniste. I jedzmy wolno, przeżuwając dokładnie każdy kęs, ciesząc się smakiem. Trzeba przy tym pić dużo wody, a także unikać słodzonych soków, kaw, herbat i wszelkich napojów alkoholowych, zwłaszcza piwa.

Czy to wystarczy? Oczywiście, że nie, bo trzeba jeszcze dopasować ilość zjadanego pożywienia do autentycznych potrzeb kalorycznych, czyli np. do sposobu pracy. Zjedzenie nadmiernie dużej ilości nawet zdrowych posiłków nie da nikomu zdrowia. Liczy się też czas jedzenia, stałe pory posiłków i możliwie długa, co najmniej 12-godzinna jedna przerwa na dobę. Utrzymanie zdrowia wymaga również stałych, nie długich, ale systematycznych, codziennych ćwiczeń fizycznych, gimnastyki, spacerów, a nie okazjonalnych zrywów sportowych takich, jak raz na rok urlop narciarski czy wspinaczka na Kasprowy.

Jeśli nie wiesz jak zmienić swoje nawyki żywieniowe, skorzystaj z porad ekspertów. Bezpłatne konsultacje dietetyczne znajdziesz na stronie poradnia.ncez.pl oraz diety.nfz.gov.pl.

Objawy

Rak jelita grubego jest drugim najczęściej występującym nowotworem. W Polsce co roku diagnozuje się go u 18 tys. pacjentów. Zbyt często diagnoza przychodzi późno, kiedy rak zaczyna przerzucać się na inne organy. Tylko wczesna diagnoza daje szansę na pełne wyleczenie, a nawet na małoinwazyjny zabieg usunięcia zmian nowotworowych metodą laparoskopową. Jednak taka diagnoza jest możliwa w zasadzie przy braku jakichkolwiek objawów. Ten rak, w swoim początkowym stadium może być całkowicie

bezobjawowy. Dlatego tak ważne są wczesne badania profilaktyczne. Niepokojące objawy to: uporczywe biegunki, krew w kale, nadmierne gazy, anemia, utrata wagi ciała, dziwne kształty stolca, zwłaszcza „ołówkowate”, wrażenie ciągnięcia parcia na stolec.

Kiedy się badać?

Kolonoskopia jest jednym z badań specjalistycznych pozwalających zdiagnozować chorobę nawet we wczesnym jej stadium. Podczas badań przesiewowych badaniu poddawane są wszystkie osoby w wieku 50-65 lat. W ramach profilaktyki wystarczy wykonać jedno badanie na 10 lat. Każda Polka i Polak w tym wieku dostanie zaproszenie na badanie z programu przesiewowego. Informacje o aktualnie badanych rocznikach znajdują się na stronie pbp.org.pl. Diagnostyka wymaga wglądu lekarza we wnętrze jelita. Można to zrobić na kilka sposobów, począwszy od badania per rectum po wżernikowanie. Kolonoskopia to nieinwazyjne wprowadzenie do jelita przez odbył elastycznego wżernika o grubości małego palca, wyposażonego w kamerę i urządzenia chirurgiczne pozwalające np. usunąć napotkane po drodze polipy. Z nich może się w przyszłości rozwinąć choroba nowotworowa, dlatego standardowo w ramach profilaktyki są one usuwane. Badanie u większości pacjentów przebiega bezboleśnie, natomiast część odczuwa dyskomfort psychiczny. Można go złagodzić, realizując badanie w znieczuleniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Łowicz | Przeprowadzka Klub Seniora Radość

Seniorzy urządzają się w nowym miejscu

– W tym budynku robiliśmy kiedyś Wigilię na 200 osób. To były pierwsze nasze kroki na początku działalności i mając 13 lat, czyli w wieku gimnazjalnym, tutaj wracamy do korzeni – mówi Anna Bieguszevska, przewodnicząca Klubu Seniora Radość w Łowiczu o trwającej przeprowadzce do budynku po Gimnazjum nr 1. Klub będzie tu miał do swojej dyspozycji pomieszczenie dawnej świetlicy oraz kuchnię.

Przeprowadzka odbywa się etapami, ponieważ członkowie robią ją we własnym zakresie, dla bezpieczeństwa epidemicznego, angażując za każdym razem około 5 osób. Wszystko zaczęli od zakupu farby, który sfinansował im MOPS, pomieszczenia pomalował im pracownik techniczny z ratusza. Planują naprawić żaluzje, z czasem może wymienić.

Mają dużo zgromadzonego dobytku, pozyskanego od miasta, zdobytego w konkursach, kupionego ze swoich składkowych pieniędzy. Mają swoje stoły i krzesła, sprzęty kuchenne oraz zastawę na około 60-70 osób, kończąc na kronikach, dyplomach, pucharach i segregatorach z dokumentami. Jeśli okaże się, że meble, jakie mają, nie pomieszczą wszystkich przedmio-

tów, będą musieli dokupić jakieś szafy.

Na stoły zostanie zakupiona jednolite przykrycie, całe pomieszczenie dawnej świetlicy zyska nowy wystrój. – Chcemy, aby było tu miło, wesoło i sympatycznie – mówi przewodnicząca. Wtórują jej inni, których zastaliśmy w poniedziałek, 9 listopada, w miejscu przeprowadzki.

Od początku istnienia siedziba klubu mieściła się w budynku przy ul. 3 Maja, który był współdzielony ze Środowiskowym Domem Samopomocy, a to oznaczało, że klub rozpoczął działalność po godz. 14.00. Po przeprowadzce tego domu sześć lat na ul. Kaliską, klub korzystał z niego samodzielnie. Miał tam do dyspozycji około 70 m², w tym niewielkie zaplecze kuchenne.



Seniorzy sami organizują przeprowadzkę, dlatego odbywa się ona etapami. Chcą wszystkie swoje sprzęty przejechać, doczyścić i ustawić w nowym miejscu.

W dawnej szkole, po sąsiedztwie z Miejską Biblioteką Publiczną, seniorzy będą mieć 100 m², ale to nie powierzchnia skłoniła ich do przeprowadzki.

– Po ostatnim przeglądzie technicznym budynku okazało się, że nie nadaje się on do dalszego użytkowania i wyłącznie prąd – wyjaśnia przewodnicząca Anna Bieguszevska. Na szczęście nowa siedziba jest

również położona w centrum, więc członkowie klubu, korzystający często z miejskiej komunikacji, nie będą mieć problemu z dojazdem. Duże zaplecze kuchenne zachęca do założenia nowej sekcji – kulinarnej, do której na pewno będą chętni. Sąsiedztwo z innymi organizacjami pozarządowymi również seniorom odpowiada. Mówią, że tutaj będzie im różniej.

Przewodnicząca powiedziała nam, że są w klubie osoby, które ze względu na epidemię nie chcą wychodzić z domu. Ona i inni klubowicze są z nimi w kontakcie telefonicznym. Zdecydowana większość seniorów jednak chce być aktywna. Dlatego działalność jest prowadzona.

Niedawno „Radość” nawiązała współpracę z Fundacją Jagiello do Łodzi i miała zaplanowaną

na październik imprezę z tamtejszym Klubem Seniora Jagiellonka działającym przy ul. Łagiewnickiej, którego przewodnicząca, Halina Dębińska, działa, podobnie jak Anna Bieguszevska, w Parlamencie Obywatelskim Seniorów w Warszawie. Te kontakty wspiera była poseł Krystyna Ozga. 30-osobowa grupa z Łowicza miała jechać do Łodzi na wycieczkę, w programie której było zwiedzanie, spektakl teatralny i wspólny występ.

Obstrzeżenia związane z epidemią zmusiły przewodniczącą obu klubów do odroczenia tych planów na wiosnę przyszłego roku. Jak mówi Anna Bieguszevska – na pierwszy możliwy wiosną termin.

Z ostatnich działań warto wspomnieć o włączeniu się do akcji ARiMR, która pomaga osobom uprawiającym chryzantemy i zminimalizowaniu strat. Kwiaty te nie muszą jednak być wyrzucone.

Klubowicze zadeklarowali, że przyjmą 120 donic, które będą pochodzić z gospodarstwa Anny Palasik z Rybna. Po przywiezieniu do Łowicza, kwiaty zostaną bezpłatnie podarowane zainteresowanym osobom z innych organizacji pozarządowych. Członkowie klubu zaniósł je na groby swoich przyjaciół i znajomych, również tych, którzy w tym roku zmarli. **mwk**

Gmina Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury proponuje Odejdź od komputera, odłóż tablet i telefon, wyłącz telewizor

„Odinstaluj się...” – pod takim hasłem Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach ogłosił konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży z terenu gminy.

Zasady są proste. Po pierwsze: uczestnicy zobowiązują się, że na czas przygotowania pracy odejdą od komputera, odłożą tablety

czy smartfony i wyłączą telewizor. Po drugie: namalują, narysują lub wykleją co można robić, gdy nie jest się w sieci i nie korzysta z urządzeń multimedialnych. – Chodzi o to, żeby zainspirować dzieci do zastanowienia się nad tym jak można aktywnie i zdrowo spędzać czas wolny bez ciąg-

łego wpatrywania się w ekrany urządzeń multimedialnych – do wiadujemy się w ośrodku kultury. Prace wykonane dowolną techniką plastyczną (szkic, farby, kredki, pastele, grafika, kolaż w formacie A4) należy dostarczyć do ośrodka kultury w godzinach jego otwarcia do końca listopada. **mak**

Historia | Genealogiczna sensacja

Co łączy Bocheń z belgijską monarchią

Okazuje się, że rektor Akademii Krakowskiej Adam z Bochenia (zm. 1514 r.) nie był jedyną ważną historyczną postacią urodzoną w Bocheniu. Jest to bowiem także miejsce urodzenia Cypriana Ksawerego Zaborowskiego (1799-1866).

Odkrycia tego dokonał niedawno Michał Sianoszek, znany badacz naszej lokalnej

genealogii. Cyprian Ksawery Zaborowski herbu Grzymała to wybitny prawnik, tajny radca, senator, członek Rady Stanu Królestwa Polskiego. Był autorem wielu prac z zakresu prawa, a także m.in. współredaktorem pisma „Themis Polska” i współpracownikiem Biblioteki Warszawskiej.

Co ciekawe – Cyprian Ksawery Zaborowski to praprapradzia-

dek obecnej królowej Belgów Matyldy z rodu d’Udekem d’Acoz, żony króla Filipa I (z dynastii sasko-koburskiej).

Większy artykuł na ten temat, autorstwa Marka Wojtyłyka, znajdzie się w grudniowym Kwartalniku Historycznym „Łowiczanie”, dołączanym bezpłatnie do naszego tygodnika. **tm**

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO OGŁASZA NABÓR WNIOSKÓW o przyznanie stypendium studentom kształcącym się na kierunku lekarskim

- Stypendium przyznawane jest na okres 12 miesięcy, tj. od 1.10.2020 r. do 30.09.2021 r. Wysokość stypendium wynosi max. do 2 000,00 zł brutto miesięcznie.
- Stypendium może być przyznane studentowi VI roku kierunku lekarskiego, który zawarł umowę stypendialną.
- Wniosek wraz z klauzulą informacyjną należy złożyć w Sekretariacie Starostwa Powiatowego, przesłać pocztą lub za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP (decyduje data wpływu do Starostwa), w terminie **do 25.11.2020 r.**
- Do wniosku należy dołączyć oryginał zaświadczenia z uczelni o statusie studenta wraz z informacją o realizowaniu przez studenta nauki zgodnie z planem studiów, w tym o niekorzystaniu z urlopow określonych w regulaminie studiów, urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego oraz niepowtarzaniu roku.
- Rozmowy z kandydatami, których wnioski spełniły wymagania formalne zostaną przeprowadzone przez Komisję powołaną przez Zarząd Powiatu Łowickiego **27.11.2020 r.**
- O przyznaniu stypendium decyduje Zarząd Powiatu Łowickiego po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji – w terminie nie dłuższym niż **do 30.11.2020 r.**

Wzór wniosku, klauzula informacyjna oraz wzór umowy stypendialnej są dostępne na stronie internetowej ZOZ Łowicz: www.zoz.pol.pl oraz BIP Starostwa Powiatowego w Łowiczu w zakładce Ogłoszenia i komunikaty: www.bip.powiat.lowicz.pl

Spotem

PSS „Spotem” w Łowiczu

PILNIE ZATRUDNI osobę na stanowisko:

KASJER / SPRZEDAWCA

tel. 46 830 25 28

Firma Bi-met Sp. z o.o. obecnie **poszukuje pracowników** na stanowisko:

PRACOWNIK FIZYCZNY - SEGREGACJA ŻŁOMU

OPIS STANOWISKA:

- mechaniczne/ręczne sortowanie i klasyfikowanie złomu
- przyjmowanie złomu do magazynu oraz jego wydawanie z magazynu na podstawie ilościowych dowodów rozchodowych
- pomoc przy rozładunku i załadunku surowca
- rozmieszczanie i układanie przyjętego złomu na wyznaczonej powierzchni magazynowej
- ewentualne dodatkowe prace zlecone przez pracodawcę

MILE WIDZIANE:

- doświadczenie w branży złomowej
- chęć do pracy i podnoszenia swoich kwalifikacji
- uczciwość

Miejsce wykonywania pracy: **Kolonia Bolimowska – Wieś; 99-417 Bolimów**

Zainteresowanych proszę o przesłanie CV na adres: kadry@bi-met.pl lub kontakt telefoniczny: **Andrzej Sadowski: 503-101-623 | Paweł Milewski: 507-076-642**

Sklep Metalowy Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nitki, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

Adwokat **Mateusz Bujala**

KANCELARIA ADWOKACKA

tel. 889-274-278

Łowicz, Pl. Koński Targ 7/5a
www.adwokatbujala.pl

Stowarzyszenie VERITAS

ŚWIADCZY POMOC w sprawach cywilnych, karnych i innych

Referat Praw i Wolności Obywatelskich
tel. 511-685-677

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką lub bez

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

Gmina Nieborów | Śmieci ponownie zdrożały

Będzie podwyżka za odpady

Wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga powiedział nam, że po rozstrzygnięciu przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów stawki opłat z tego tytułu wzrosną. Choć uspokaja, że nie będzie to znaczna podwyżka.

Gmina Nieborów, w wyniku rozstrzygniętego 21 października przetargu, podpisała już umowę na realizowanie tego zadania ze spółką PreZero Service Centrum z Kutna i obowiązuje ona od 1 listopada. Tym samym skróciła ona czas obowiązywania tegorocznej umowy o dwa miesiące. Nowa



Pojemniki na śmieci przy Al. Legionów w Nieborowie.

umowa obejmuje łącznie 14 miesięcy i kończy się z końcem 2021 roku. Za ten czas PreZero otrzyma 2 mln 760 tys. zł, czyli miesięcz-

nie 197 tys. zł, co oznacza o 64 tys. zł więcej w porównaniu z wcześniejszą umową.

Wójt powiedział nam, że do końca umowy obowiązującej w tym roku gmina musiała dołożyć z własnego budżetu do systemu odbioru odpadów ok. 300 tys. zł. W związku ze wzrostem kosztów, miesięczne stawki opłat będą musiały wzrosnąć. Możliwe, że w przypadku stawek za odpady posegregowane z opcją kompostowania odpadów biologicznych na własnej posesji z obecnych 20 zł do 23 zł oraz w przypadku segregowania bez kompostowania z 28 zł do poziomu, który raczej nie przekroczy 30 zł (dotyczy to małej części mieszkańców, około 500 osób).

FOT. TOMASZ BARTOS

Gmina Bielawy | Zmiany w budżecie

Mimo wszystko pozytywnie

Pół miliona z rządowego programu przeciwdziałania Covid-19 Rada Gminy Bielawy, obradująca 4 listopada, przeznaczyła na rozpoczęcie już budowę żłobka samorządowego. Wprowadzone tego dnia zmiany w budżecie wynosiły ponad 1 mln zł.

Wszystkie zapisy uchwały o zmianach w budżecie po stronie dochodów i wydatków przedstawiła szczegółowo, wraz z numerami paragrafów, skarbnik gminy Dorota Kubiak. W zwiększonych dochodach znalazła się m.in. kwota ponad 388 tys. zł z tytułu wpływów z usług związanych z gospodarką wodociagową. Zwiększono o 2 tys. zł wpływy z usług gminną koparką, o 6 tys. zł – wpływy z czynszów, o 50 tys. zł – z udziałów w podatku od osób prawnych oraz o kolejne 50 tys. zł – od czynności cywilno-prawnych. Do budżetu wprowadzono 500 tys. zł dotacji celowej z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Zwiększono też o 17.817 zł wpływy z wydawanych zezwoleń na sprzedaż alkoholu i zgodnie z ustawą kwotę przeznaczoną na realizację przedsięwzięcia związanego z przeciwdziałaniem problemom alkoholowym.

Wprowadzono do budżetu 49.120 zł refundacji za wydatki poniesione w ubiegłym roku w ramach funduszu sołeckiego.

Zwiększono przychody i wydatki na gospodarkę komunalną m.in. z tytułu pozyskanej dotacji z WFOŚiGW w Łodzi na utylizację azbestu. Zwiększono o 500 tys. zł wydatki na żłobek, jednocześnie rezygnując z zaciągnięcia kredytu na budowę, który był planowany w wysokości 222 tys. zł.

Radni nie mieli uwag do tych zmian. Wójt Sylwester Kubiński ocenił, że to pozytywne zmiany, zwłaszcza budowa żłobka, na który gmina nie będzie musiała zaciągać kredytu. Jeśli zapisane na ten cel pieniądze nie zostaną w tym roku wykorzystane, to trafią do nadwyżki budżetowej i będą zagospodarowane w przyszłym roku na wkład własny potrzebny do wniosków o dotację na remonty i modernizacje dróg, a gdyby jej nie udało się pozyskać – na realizację takich inwestycji ze środków własnych.

Gmina Bielawy | Z obrad Rady Gminy

Odrzucona petycja w sprawie lokalnej tarczy antykryzysowej

Większością głosów (przy 1 głosie wstrzymującym) na sesji 4 listopada radni gminy Bielawy uznali za bezzasadną petycję, która wpłynęła do nich we wrześniu, ale znana jest bodaj wszystkim samorządom.

Petycja dotyczyła wprowadzenia lokalnej tarczy antykryzysowej, jej autorką była Renata Sutor, mieszkanka Rabki Zdrój, absolwentka prawa kościelnego.

Prawniczka znana jest z innych petycji, które rozsyłała po całej Polsce, dotyczyły one reformy

sądów, bezpłatnych parkingów oraz – chyba najgłośniejsza – pełnej intronizacji Chrystusa Króla na króla Polski. Jak sama opowiada o tym na filmie dostępnym w sieci, zagregowało na nią 2% samorządów, a tylko jeden petycję poparł.

Tym razem autorka petycji – tłumacząc to interesem publicznym, w zakresie prawa miejscowego, wnosi o umorzenie podatków od nieruchomości dla wszystkich mieszkańców gminy za 6 miesięcy tego roku i ustalenie ich w minimalnej wysokości w roku przyszłym.

Samorząd gminy Bielawy, poprzez Komisję Petycji, Skarg i Wniosków wypracował stanowisko w tej sprawie, które następnie

przyjęła Rada Gminy. Zawarta jest w nim informacja o tym, że każdy podatnik może występować o odroczenie lub umorzenie podatków lokalnych, a wnioski takie są rozpatrywane indywidualnie, po zbadaaniu sytuacji wnioskodawcy, także wynikającej z pandemii.

W petycji były też inne punkty dotyczące zwolnienia z opłat za wywóz śmieci na pół roku, na co samorząd opowiedział, że nie ma uprawnień, aby je wszystkim umorzyć, a koszty te ponieść ze środków własnych. Podobny wniosek dotyczył opłat targowych – rada nie może ich znieść w stosunku do wszystkich handlujących. Kolejne dotyczyły nieistniejących na terenie gminy płatnych parkingów, miejsc prze-

znaczonych do ulicznych lub estradowych występów, na których pobierane byłyby podatki lokalne.

Ostatni punkt petycji dotyczył podjęcia przez samorządy wspólnej uchwały, solidarnościowej, jednoczącej samorządy w walce z pandemią. Tutaj uznano, że każda jednostka samorządu terytorialnego sama decyduje o tym, jakie podejmuje uchwały i wnioski jest bezzasadny.

mwk

Gmina Sanniki | Inwentaryzacja Sprawdzają źródła ciepła

2 listopada rozpoczęła się inwentaryzacja źródeł ciepła w gminie i w mieście Sanniki. Potrwa do końca miesiąca.

Celem inwentaryzacji jest określenie ile na terenie gminy znajduje się źródeł niskiej emisji, a ile

kotłów i pieców, w których spalanie odbywa się w nieefektywny sposób. Ankieterzy odwiedzający mieszkańców pytają będą m.in. o: powierzchnię użytkową budynku, źródło ogrzewania i przygotowania ciepłej wody (rodzaj, wiek pieca, paliwo), orientacyjne zużycie paliw i energii na ogrzewanie,

wykonywane i planowane termomodernizacje budynku.

W związku z aktualną sytuacją epidemiczną, ankieterzy nie będą wchodzić na teren posesji lub kontaktować się z mieszkańcami telefonicznie. Co ważne, dla użytkowników lokali, którzy uniemożliwią przeprowadzenie inwentaryzacji, za sposób ogrzewania uznają najbardziej nieekologiczne źródło. Inwentaryzację przeprowadzi firma Energomix.

ks

REKLAMA

GRUPA psb

GRZEGORY ZDUNY

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ • PŁYTY OBORNIKOWE • SILOSY NA KISZONKĘ (przenośne)
- ŚCIANY OPOROWE DO SILOSÓW • SZAMBA PRZYDOMOWE
- KRĘGI, PRZEPUSTY • PŁYTY YOMB, MON • STROPY TERIVA do 8,60 mb
- PUSTAKI • SKOŚNE MURKI DO ZAKOŃCZENIA ROWÓW • BŁOCZEK BETONOWY
- BELKI NADPROŻOWE • KOMINY OGNIOWE I WENTYLACYJNE
- OGRODZENIA I BRAMY PRZESUWANE NA WYMIAR
- BRAMY WIŚNIOWSKI I HORMANN Z MONTAŻEM
- GAZY TECHNICZNE • KOSTKA BRUKOWA BRUK-BET – DUŻY ASORTYMENT
- OGRODZENIA BRUK-BET
- PROJEKTY, KOSZTORYSY, NADZORY • HALE I WIATY W KOSTRUKCJI STALOWEJ

TEL. 46 838-81-00 | TEL. KOM. 601-303-235

415206

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbak oryginalnie pakowany
- pellet

→ TRANSPORT GRATIS → ATRAKCYJNE CENY

NAWOZY **WYGODA 31**
tel. 726 530 587

415278

EKO-WIN

KONKURENCYJNE CENY

Możliwość płatności kartą

KOSTKA, ORZECH, EKO-GROSZEK, EKOMIAŁ

WĘGIEL WYŁĄCZNIE Z POLSKICH KOPALNÍ

PIOTROWICE 53 k. BIELAW | pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 46 838-20-22, 601-782-055
e-mail: sklad.piotrowice@ekowin.pl

Z NAMI CIEPLEJ!

414978

BIURO RACHUNKOWE rok założenia 1992

JANTER

księgowość stacjonarna
księgowość on-line

KSIEGOWOŚĆ I PODATKI

www.janter.net | kontakt@janter.net | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

415055

Punkt zapalny

Powiat łowicki | Godziny pracy aptek nadal punktem spornym

Kiedy wrócą nocne dyżury aptek?

Rada Powiatu Łowickiego podjęła 28 października dwie uchwały w sprawie rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych, działających na terenie powiatu łowickiego. Pierwsza dotyczyła tego roku, druga – przyszłego. Niestety można mieć obawy o to, że te uchwały nic nie zmieniają w sytuacji potencjalnych ich klientów.

Sprawdziliśmy zapisy tych uchwał i dotyczą one praktycznie tylko spraw porządkowych. W porównaniu do uchwały podjętej rok temu, zaktualizowano dane dotyczące aptek. Wykreślono punkt apteczny w Sobocie w gminie Bielawy, który przed rokiem jeszcze istniał, ale kilka miesięcy temu został zlikwidowany. Uaktualniono godziny pracy dwóch aptek – „Słoneczko” na Starym Rynku oraz Apteki Św. Stanisława na Nowym Rynku. Zgodnie

ze stanem faktycznym zmieniono nazwy trzech aptek, które działają w Chaśnie, Kiernozie i Łyszkowicach.

W wykazie pozostały 33 placówki, z których 18 działa na terenie Łowicza, pozostałe na terenie gmin: Bielawy – jedna, Chaśno – jedna, Domaniewice – dwie, Kiernozia – trzy, Kocierzew Płd. – jedna, Łyszkowice – trzy, Nieborów – dwie i Zduny – dwie.

Co ciekawe, w uchwale pozostał zapis dotyczący dyżuru w nie-

dziele, święta i w nocy, który, przynajmniej teoretycznie, pełni apteka „Słoneczko” przy ul. Stanisławskiego. Jak wiadomo, apteka zawiesiła te dyżury do końca roku.

W uchwale dotyczącej przyszłego roku znalazły się takie same zapisy o nocnych dyżurnych, a także o tzw. alternatywnych – które są wyznaczone na wypadek, gdyby „Słoneczko” nie mogło ich pełnić – a taka sytuacja zdarzyła się w tym roku dwa razy. Przypomnijmy, że wio-

sną apteka została zamknięta decyzją Sanepidu na 10 dni po tym, gdy jedna farmaceutka uzyskała dodatni wynik testu na SARS-CoV-2, od 17 października dyżury te zawieszono do końca roku.

Jak nam w październiku wyjaśniał właściciel apteki Dariusz Gałąj, miało to związek z epidemią, choć nie bezpośredni. Biorąc pod uwagę regulacje prawa pracy oraz wytyczne epidemiczne, zgodnie z którymi pracownicy nie powinni się ze sobą stykać,

a także zdarzające się zwolnienia i kwarantanny, nie udało się grafiku ułożyć tak, aby możliwa była praca na trzy zmiany, więc ustalono ją na dwie zmiany. Właściciel jednak planuje, jeśli sytuacja na to pozwoli, wznowić nocne i świąteczne dyżury od nowego roku.

Na ubiegłotygodniowej sesji Ilona Wężowska, dyrektor Wydziału Kontroli i Zarządzania Jednostkami w Starostwie Powiatowym w Łowiczu, wyraziła nadzieję, że lada dzień uda się jeszcze wyznaczyć nocne dyżury aptek na ten rok – najpierw na sam listopad. Gdy w tym tygodniu

z nią rozmawialiśmy, powiedziała nam, że to się nie udało, ale wciąż ma nadzieję, że uda się porozumieć z właścicielami aptek.

Obecnie właściciele 10 aptek wyrazili zgodę na przejęcie nocnych dyżurów (w tym właściciele „Słoneczka”, którzy są gotowi uruchomić je w aptece przy ul. Stanisławskiego, róg Krakowskiej), przy czym 3 z nich warunkowo – jeśli dyżury te pełnić będą wszystkie apteki. 7 pozostałych nie dało powiatowi odpowiedzi. Jest tu pewien postęp, bo wcześniej takie deklaracje złożyło tylko 4.

Ilona Wężowska uważa, że podzielenie dyżurów na część aptek byłoby nieracjonalne, ponieważ dla nich byłoby to duże obciążenie, a pacjenci byłiby zdezorientowani, gdzie mają się udać. Jeśli wszyscy się na te dyżury zgodzą, to zostaną one podzielone. **mwk**

Łowicz | Problem na tyłach ul. Gen. Klickiego

Obfity deszcz rodzi obawę, czy nie zaleje im domów

– W roku 1997, w czasie powodzi, woda nie podchodziła tak blisko jak teraz. Boję się, że teraz co roku będzie nas zalewać – powiedziała nam mieszkanka ul. Gen. Klickiego w Łowiczu, interweniująca w redakcji w czasie październikowych, obfitych opadów deszczu.

Kobieta ta posiada grunty w sąsiedztwie torów kolejowych do Łodzi, gdzie prowadzona jest obecnie inwestycja. Jej zdaniem nowy mostek, który tam został wykonany między stacjami PKP Łowicz Główny a Łowicz Przedmieście, jest położony niżej niż dotychczasowy i przez to woda zalewa pola i może też zalać podwórka i domy. – A wystarcz-

łoby podnieść ten mostek trochę wyżej, i problemu by nie było – twierdzi.

Nie ukrywa tego, że teren, o którym mowa, jest zalewowy, ale podkreśla, że nigdy nie było aż tak źle, aby o tej porze roku tworzyły się na nim „jeziora”. Takie sytuacje zdarzały się jedynie wiosną, przy roztopach, gdy ziemia jeszcze była zamrznięta i nie

wsiąkała w nią woda. Jesienią to się nigdy nie zdarzyło.

Nasza rozmówczyni uważa, że główny problem przeprowadzania tak dużych inwestycji polega na tym, że nie uwzględnia się potrzeb mieszkańców, nie myśli o tym, jak wpłynie to na ich funkcjonowanie.

Grzegorz Pełka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Łowiczu, powiedział nam, że latem, jako przedstawiciel miasta, był przy odbiorze wspomnianego mostku pobudowanego na zlecenie PKP PLK. Powstał on na kanale Kostka, który należy do miasta. Zapewnia, że wszystko zostało tam

wykonane dobrze i fachowo. Mostek jest dobrze wyprofilowany, ma odpowiednie spływy i odpływy.

Jego zdaniem problem wystąpił po bardzo intensywnych opadach, po których zalało również ul. Arkadyjską, która czasowo musiała być zamknięta. – W to miejsce Łowicza napływa woda z wyżej położonych obszarów powiatu łowickiego i skierniewickiego, a trzeba pamiętać, że Zielkówka – jak kiedyś policzyłem – zbiera wodę z obszaru 192 km²! Dla porównania powierzchnia Łowicza wynosi 24,3 km² – to pokazuje skąd te podtopienia – mówi



Tak wyglądały zalane pola na tyłach ul. Gen. Klickiego w czasie październikowych opadów. Z lewej strony linia kolejowa Łowicz – Łódź.

naczelnik. Wyjaśnia, że z tego powodu, gdy jest problem z odpływem wody w rzekach Zielkówka i Zwierzyniec, woda spiętrza się również w kanale Kostka i wylewa się z niego w rejonie mostu kolejowego.

Czy to wina kolei? Naczelnik uważa, że nie, chyba że jako winę

przyjmujemy to, że w połowie XIX wieku powstała linia kolejowa pomiędzy Łowiczem a Łodzią. Ale przy normalnych warunkach pogodowych do takich sytuacji nie będzie dochodzić, pod warunkiem, że kanał Kostka będzie drożny i na bieżąco konserwowany. **mwk**

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL

otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGRΟΣZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

WRS INTERIOR SOLUTIONS

Firma WRS Interior Solutions, ceniona na rynku polskim i europejskim, producent mebli na zamówienie

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO:

- STOLARZ
- POMOCNIK STOLARZA
- LAKIERNIK
- POMOCNIK LAKIERNIKA
- OPERATOR CNC
- OPERATOR PIŁY PANELOWEJ
- ŚLUSARZ
- SPAWACZ

Poszukujemy zarówno osób z doświadczeniem jak i gotowych przyuczyć się do zawodu.

Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę o pracę i dodatki socjalne.

Zakład pracy mieści się w Gminie Bielawy, Brzozów 23.

Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 668055227 lub o przesłanie CV na maila: m.andziak@wrsinterior.com

RAFNET

Łowicz
Warszawska 85a

tel. 46/830-30-39
502-339-319

czynne:
pon.-pt. 8-20
sob. 8-17

apollo

TYRES

- opony osobowe i ciężarowe
- klimatyzacja
- prostowanie felg

OPONY CIĘŻAROWE
Apollo 22.5 cala
Z GWARANCJĄ
NA USZKODZENIA
MECHANICZNE

Łowicz | Burmistrz przeczekał radnych

Żłobek przy Dmowskiego? W przyszłym roku projekt?

Burmistrz Krzysztof Kaliński zadeklarował na sesji Rady Miejskiej 29 października, że w projekcie budżetu na 2021 rok przewidzi środki na dokumentację budowy żłobka miejskiego. Podał też jego lokalizację – teren przylegający do basenu miejskiego od strony ul. Dmowskiego. Liderzy opozycyjnych klubów radnych w Radzie Miejskiej, którzy niedawno jeszcze ścierali się z burmistrzem o lokalizację żłobka, mają mu za złe, że stawia ich przed faktem dokonanym.



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Przypomnijmy, że po rozpoczęciu dyskusji na temat powstania miejskiego żłobka, proponowanych lokalizacji było kilka, rozważano jego budowę np. w miejscu placu zabaw na os. Starzyńskiego, na zapleczu dawnego Gimnazjum nr 1 oraz przy wspomnianej ul. Dmowskiego. Część radnych miejskich, należących do klubów PiS i Niezależni oraz Łowickie.pl, stała jednak na stanowisku, że żłobek należy umieścić w Przedszkolu nr 2 na os. Starzyńskiego, a ta placówka miałaby być przeniesiona do budynku dawnego Gimnazjum nr 1. Rozwiązanie to zostało przegłosowane przez radnych jako ich oficjalne stanowisko – nie spotkało się jednak z akceptacją burmistrza i budynek gimnazjum zajęły, zgodnie z jego wcześniejszą decyzją, organizacje społeczne działające w Łowiczu.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza Grzegorz Pełka powiedział nam, że do budżetu wpisane zostanie 120 tys. zł na wykonanie projektu żłobka. Budynek będzie parterowy, jego ogólna powierzchnia wyniesie maksymalnie 800 m².

Znajdą się w nim sale mieszczące cztery oddziały przedszkolne, po 25 dzieci każdy.

– Działka ma pełen dostęp do wszystkich koniecznych mediów, położona jest blisko drogi i dużego parkingu, co zapewni bezpieczny dostęp rodziców i dzieci, nie jest zabudowana, daje więc możliwość swobodnego planowania projektantom nie tylko samego budynku, ale także terenu przyległego, gdzie będzie musiał powstać plac zabaw dostosowany do najmłodszych dzieci. – Wykonanie projektu otworzy nam drogę

do starania się o środki zewnętrzne na sfinansowanie inwestycji, np. z rządowego programu Maluch Plus – powiedział nam Pełka.

Koszt inwestycji, według jego szacunków, nie przekroczy 10 mln zł. Inwestycja, jeśli wszystko pójdzie po myśli ratusza, będzie mogła się rozpocząć w 2022 roku.

Jakub Wolski z klubu radnych PiS i Niezależni i radny Robert Wójcik z klubu radnych Łowickie.pl, którzy wcześniej byli zwolennikami adaptacji na żłobek Przedszkola nr 2 na os. Starzyńskiego i przeniesienia tej placówki do bu-

dynku Gimnazjum nr 1, zapytani czy zgłoszą za rozwiązaniem proponowanym przez burmistrza powiedzieli, że są skłonni je poprzeć, bo w końcu jest szansa, że coś konkretnego w temacie zacznie się dziać.



Burmistrz postawił na swoim, nie słucha radnych, swoją decyzją ponownie chce udowodnić, że tylko on ma rację.

Robert Wójcik,
radny, Łowickie.pl



FOT. TOMASZ BARTOS

To za tym płotem powstać ma miejski żłobek, za drzewami widać budynek pływalni, dawny budynek sądu i hotelu Zacisze.

Wolski jednak nie chciał wypowiedzieć się w imieniu klubu, mówiąc, że lokalizacja nie była z nim konsultowana – burmistrz podjął decyzję sam. Wytknął przy tym, że Krzysztof Kaliński zwołał radnych, powołując komisję do spraw powstania placówki, która wypracowała inne stanowisko. Jego zdaniem zmarnowało to niepotrzebnie rok czasu.

Ani jednak Jakub Wolski, ani Robert Wójcik, nie są przekonani do zaproponowanej lokalizacji

żłobka. Jako wady tej lokalizacji podają m.in. przez sąsiedztwo ul. Dmowskiego, która po wybudowaniu wiaduktu nad przejazdem w ul. 3 Maja będzie jedną z najbardziej ruchliwych i głośniejszych ulic w Łowiczu.

Wójcik lokalizację nazywa z tego powodu wprost – poronioną. – Burmistrz postawił na swoim, nie słucha radnych, swoją decyzją ponownie chce udowodnić, że tylko on ma rację – mówi radny Łowickie.pl. ■

RZUT OKIEM | PECHOWY WIADUKT



FOT. KATARZYNA SZLIZIEWSKA

Można śmiało powiedzieć, że nad wiaduktem kolejowym przy ulicy Arkadyjskiej w Łowiczu ciąży jakiś pech. Dlaczego?

Po pierwsze – jego otwarcie dla samochodów osobowych przesunęło się prawie dwa tygodnie. Po drugie – niespełna dwa tygodnie po udostępnieniu dla aut, został ponownie zamknięty ze względu na wystąpienie z brzegów rzeki Zwierzyniec, a tym samym uniemożliwiony został ponownie przejazd. Skutkiem tego było m.in. odpadnięcie farby z części ściany. Kilka dni temu uszkodzona została bramownica od strony ulicy Klickiego. Na zdjęciu widać konstrukcję, na której wisiła. Z drugiej strony wiaduktu nie mają się one lepiej, bo widoczne są na nich już wgniecenia. Jak dowiedzieliśmy się od naczelnika ratuszowego wydziału inwestycji Grzegorza Pełki – nowe bramownice powinny zostać zainstalowane jeszcze w tym tygodniu (prawdopodobnie w poniedziałek bądź wtorek). ksl

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkaowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów
NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

SIB ŁOWICZ

OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY

Yara

- ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitabor 39 zł • tropicote 38 zł

→ pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

przedam choinki

→ ŚWIERK SREBRNY
→ tanio
→ plantacja 3ha

tel. kom. 516-315-356, 604-215-768

Aktualności

Łowicz | Bez oficjalnego odsłonięcia, ale są kwiaty i znicze

Witos dumnie stoi naprzeciwko starostwa

31 października, w rocznicę śmierci, a także wczoraj, w przededniu 11 listopada, działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego zapalili znicze pod nowo powstałym pomnikiem Wincentego Witosa naprzeciwko gmachu starostwa.

Pomnik powstał z inicjatywy Towarzystwa Dom Ludowy, głównymi inicjatorami byli prezes tego towarzystwa Stanisław Olecki oraz radny powiatu łowickiego, były starosta Krzysz-

tof Figat. Miejsce pod pomnik, w ramach służebności gruntowej, przekazał przedsiębiorca Krzysztof Gajda, właściciel znajdującego się tam gmachu. Pomnik wykonał Jerzy Zysk z

Strzegomia. Dookoła wysypiane zostały kamienie przywożone przez działaczy lokalnych z każdej gminy powiatu łowickiego. Mają one znaczenie symboliczne – pokazują jak usłane kamieniami było życie chłopskiego przywódcy.

Ze względu na sytuację epidemiczną nie było uroczystego, oficjalnego odsłonięcia pomnika, ustawionego 29 września. Stanisław Olecki mówił nam, że taka uroczystość jest rozważa-

na, ale dopiero po poprawie sytuacji w kraju.

Wincenty Witos (1874-1945) był działaczem i politykiem ruchu ludowego, trzykrotnym premierem II RP, uważanym za jednego z ojców odzyskanej w 1918 roku niepodległości. Prezesem PSL „Piast” był od 1918 do 1931 roku. Następnie, w latach 1935-1936 i w 1939 roku prezesem SL, a od 22 sierpnia do 31 października 1945 roku działającego w podziemiu PSL.

Po zamachu majowym w 1926 roku, kiedy został obalony kierowany przez niego rząd, stał się jednym z przywódców opozycyjnego wobec sanacji Centrolewu. Był aresztowany i bez procesu więziony w twierdzy brzeskiej.

Za zasługi został odznaczony Orderem Orła Białego. Jego imieniem jest nazywany honorowy medal „Za zasługi dla Ruchu Ludowego”, najbardziej prestiżowe wyróżnienie dla działaczy tego ruchu. **tm**



Inicjatorzy postawienia pomnika wciąż myślą o uroczystości z okazji odsłonięcia, ale dopiero kiedy poprawi się sytuacja epidemiczna w kraju.

Łowicz | Protest na Starym Rynku – tym razem niewielki

Chodzi nie tylko o aborcję

– Miałam nie zabierać głosu, ale jeśli o nasze prawa walczą kobiety z dzieckiem na ręku, to coś jest nie tak – powiedziała nam w poniedziałek 9 listopada podczas protestu kobiet w Łowiczu 61-letnia jego uczestniczka, która spontanicznie podeszła do mikrofonu.

– Jeśli rządowe dotacje mają otrzymywać tylko te uczelnie, które popierają rząd, a spektakle w teatrach mogą być grane tylko takie, które się rządzącym podobają, to znaczy, że wolność się nam odbiera. Nie chodzi o aborcję, chodzi o wolność wyboru oraz o nasze prawa, które nam się odbiera – powtarzała kobieta.

Była jedną z czterech osób, które pod ratursem mówiły do mikrofonu. Protest był o wiele skromniejszy niż poprzednie, uczestniczyło w nim zaledwie około 20 osób, przede wszystkim

kobiet. Odbiwał się on pod hasłem „Nie odpuszczamy! Z młodymi działamy!”

Ze względu na tak małą frekwencję koordynatorka protestu, pani Dorota, zrezygnowała ze „spaceru” do Starostwa Powiatowego przy ul. Stanisławskiego. Przez godzinę osoby uczestniczące w zgromadzeniu pozostały na miejscu, pod czujnym okiem trzech policyjnych patroli, w tym dwóch oznakowanych radiowozów. To właśnie pani Dorota była wspomnianą matką z dzieckiem na ręku, ponieważ na Stary Ry-

nek przyjechała z 4-miesięczną córeczką i w pewnym momencie musiała ją wziąć na ręce.

Protest był spokojny, mimo że z głośnika puszczana była muzyka. Nie obyło się też hasel: „Je.. PiS” oraz „Wypier...”, choć padały one rzadko. Osobom zainteresowanym rozdawano plakaty.

Koordynatorka mówiła przez megafon o tym, że celem protestu jest nie tylko sprzeciw wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października, ale też wyrażenie swojego sprzeciwu przeciwko szykanowaniu i zastraszaniu osób, które obecnie protestują – a takie sytuacje jej zdaniem mają miejsce także w Łowiczu. Po samochodowym proteście policja miała bardzo szczegółowo sprawdzać samochód jednej



Tym razem w proteście uczestniczyło około 20 osób. W gronie tym były osoby młode, z hasłami takimi jak widoczne na zdjęciu.

z uczestniczek, która przyjechała na niego z mężem i trójką dzieci.

Mówiła też o problemach młodych ludzi, którzy wchodzą w dorosłe życie nieprzygotowani do tego w odpowiedni sposób przez system edukacji. Podkreślała, że rząd nie ma młodym nic do zaproponowania i nic dla nich nie

robi. Kolejną sprawą, jaką poruszyła, jest brak refundacji z NFZ na procedurę in vitro, która dla niektórych młodych ludzi jest jedyną szansą na posiadanie własnego potomstwa. Tymczasem jest ona kosztowna i tylko duże miasta, jak np. Warszawa, refundują zapłodnienie pozaustrojowe.

Po niej do megafonu podeszła młoda dziewczyna, która również mówiła o problemach młodych, a następnie kolejno dwie o pokolenie starsze kobiety, które mówiły o tym, że – ich zdaniem – w Polsce ograniczane są prawa obywatelskie i nie możemy na to pozwolić. Jedną z nich, 57-letnią, przyznała, że przez pewien czas mieszkała za granicą i sytuacja życiowa skłoniła ją do powrotu. Z wielkim przejęciem mówiła jak – jej zdaniem – człowiek, który jest w Polsce choć trochę słabszy, jest nieszanowany i poniewierany. – W Polsce jest taka moda. A sytuacja finansowa jest straszna, dług publiczny jest taki, że nie tylko wy będziecie go spłacać – mówiła do młodych uczestniczek protestów – ale też wasze dzieci i wnuki.

Protesty mają trwać, choć nie zapadła jeszcze decyzja w jakie dni tygodnia. Mogą mieć różne formy. **mwk**

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE ZWIR, PIACH, KRUSZYWA: • ogrodowe ZIEMIA, • drogowe • budowlane POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

„BARTEKS” SKŁAD OPAŁU 30 LAT NA RYNKU!

TERESIN 2 tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego **węgla**

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy

TRANSPORT GRATIS

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

SKUP kukurydzy mokrej

Złaków Borowy 59

tel. 600-323-947

• WĘGIEL kamienny

• EKOGROSZEK

• PELLET • MIAŁ

• NAWOZY azotowe, dolistne, NPK

• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15

Chąšno Druąje 43, 46/839-28-72

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: • silników • zawieszek • hamulców • zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI Łowicz, ul. Browarna 12 tel. 509-555-369

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

Łowicz | Godziny dla seniorów irytują młodszych klientów

Seniorzy dbajcie o siebie, szanujcie młodszych!

– My, ludzie pracujący, z „wywalonym jęzorem” biegniemy do sklepu przed pracą lub po pracy, żeby zdążyć przed 10, bo wtedy zaczynają się godziny dla seniorów. Tymczasem ich już od rana w sklepie jest pełno, nie spieszą się, bo mają czas. Czy naprawdę muszą? Od godz. 10 do 12 sklepy są otwarte tylko dla nich. To naprawdę jest najlepsza pora, bo mogą się wypaść, a na dwór wyjść wtedy, gdy jest najcieplej! – powiedziała nam zirytowana czytelniczka, dzwoniąc do redakcji.

Uważała wprawdzie, że seniorzy powinni przestrzegać swoich godzin i tylko w tym czasie chodzić do sklepów, ponieważ wszyscy inni muszą przestrzegać ich godzin. To akurat nie jest prawdą, ponieważ osoby po 60. roku życia mogą chodzić na zakupy o każdej porze. Przedział czasowy między godz. 10-12 w dni robocze (bo godziny dla seniorów nie ma w weekendy) jest przeznaczony **tylko dla nich**. O tej porze wiele sklepów świeci pustkami.

– Czy oni robią nam na złość? Im na zdrowiu nie zależy? Wcho-

dzą w tej tłum wtedy, gdy inni robią zakupy, narażają się, a przecież mogli te zakupy zrobić spokojnie o swojej porze! Chcą szacunku od innych, ale niech nas też traktują z szacunkiem – dodaje kobieta.

Co o wydzielonych godzinach dla seniorów uważają oni sami, zapytaliśmy w Łowickim Uniwersytecie III Wieku oraz w Klubie Seniora Radość. W pierwszej z tych organizacji zdania były podzielone, niektórzy uznali, że te godziny są potrzebne i oni z nich korzystają, ponieważ jest wtedy

w sklepach mniej osób, więc czują się bezpieczniej.

Sama prezes ŁUTW Krysztyna Kucharska przyznała, że nie ma przekonania czy te godziny są potrzebne. Wprawdzie intencja była dobra, żeby starsze osoby chronić, ale ten pomysł się nie sprawdza, ponieważ seniorzy mają czas i chodzą do sklepu kiedy chcą. Jej opinia, że tych godzin mogłoby nie być, nie jest w tym środowisku odosobniona.

Członkowie Klubu Seniora w większości uznali, że godziny



Choć zdania na temat godzin dla seniorów są podzielone, to niektórzy z nich korzystają, ponieważ w tych godzinach klientów jest mniej, zatem czują się bezpieczniej.

dla seniorów nie sprawdzili się, a to oznacza, że nie są potrzebne. – Mi się nie podoba nie tylko to, ale również wszystkie inne ograniczenia – mówi przewodnicząca klubu Anna Bieguszevska. Jej zdaniem zalecenia, aby seniorzy pozostali w domu, są trudne

do przyjęcia, gdy nie oferuje się im nic w zamian. Samo zapewnienie podstawowych potrzeb życiowych – zrobienie zakupów spożywczych czy wykupienie leków – to mało.

Oni potrzebują kontaktów społecznych, wsparcia psychologicz-

nego, w tym w formie wykładów o tym, jak sobie radzić w czasie epidemii, kontaktu z kulturą – chociażby w formie on-line. Jeśli tego nie będzie, będą odczuwać frustrację, tracić chęć do życia lub wpadać w depresję – uważa Bieguszevska. **mwk**

Gmina Domaniewice | Zmiana na ważnym stanowisku w urzędzie

Kinga Miśkiewicz nowym skarbnikiem gminy

Pochodząca ze Strykowa Kinga Miśkiewicz została powołana wraz z końcem października, na wniosek wójta gminy Domaniewice Pawła Kwiatkowskiego – i po zaakceptowaniu przez radę gminy – na stanowisko skarbnika gminy.

Poprzednia skarbnik, Alicja Szymajda, odeszła po wieloletniej pracy w domaniewickim urzędzie na emeryturę. Powołanie skarbnika należy do wyłącznej kompetencji Rady, z tym że z wnioskiem

o powołanie konkretnej osoby występuje wójt.

Nowa skarbnik ma duże doświadczenie na podobnych stanowiskach. W sektorze finansowym pracuje bowiem już od wielu lat. Od 1998 roku pracowała jako księgowa w prywatnych firmach. Z punktu widzenia gminy istotne jest jednak przede wszystkim doświadczenie w pracy zdobyte na stanowiskach związanych z finansami dotyczącymi samorządów i nowa skarbnik również takie posiada.

Od czerwca 2008 roku pracowała bowiem w Urzędzie Miejskim w Strykowie. Najpierw pra-



Kinga Miśkiewicz już pracuje w UG Domaniewice.

cowwała w tamtejszym Wydziale Inwestycji i Zamówień Publicznych. Zajmowała się tam między

innymi przygotowaniem i nadzorowaniem zamówień publicznych i przetargów na inwestycje oraz nadzorowaniem inwestycji i modernizacji. Od lipca 2015 roku do końca września była natomiast zastępcą skarbnika w strykowski samorządzie. To stąd trafiła do Urzędu Gminy w Domaniewicach.

Nowa skarbnik ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, ukończyła m.in. Wyższą Szkołę Marketingu i Biznesu w Łodzi, w 2009 roku ukończyła również studia podyplomowe z zakresu zamówień publicznych i finansów samorządów na wydziale ekono-

micznym Uniwersytetu Łódzkiego. Na swoim koncie ma również kilka kursów i cykli szkoleniowych dotyczących finansów w samorządach.

– Biorąc pod uwagę wykształcenie oraz doświadczenie pani Kingi, zdecydowałam się rekomendować ją na to stanowisko i prosić radnych o przegłosowanie tej kandydatury. Jak wiecie mamy wakat na tym stanowisku po przejściu naszej pani Alicji Szymajdy na zasłużoną emeryturę – mówił podczas sesji wójt Kwiatkowski.

Radni nie mieli żadnych pytań do wtedy jeszcze kandydatki na skarbnika gminy. Wszyscy obecni na sesji radni głosowali za jej powołaniem. – Pani Kingo, witamy na pokładzie – skomentował decyzję radnych wójt Paweł Kwiat-

kowski oraz podziękował za podjęcie decyzji.

– Cieszę się, że udało mi się znaleźć tak kompetentną i przede wszystkim obeznaną ze sprawami samorządowymi osobę na to stanowisko. Pani Kinga będzie do nas dojeżdżała do pracy, ale daleko nie ma – powiedział w rozmowie z nami wójt Kwiatkowski. – Bardzo merytoryczna i kompetentna – wspominają współpracę z nią urzędnicy ze Strykowa.

Nowa skarbnik już rozpoczęła pracę w urzędzie w Domaniewicach. W pierwszych dniach listopada razem z wójtem zajęła się przygotowaniem projektu budżetu na przyszły rok. – Myślę, że podołam wyzwaniom w tych trudnych czasach – powiedziała nam krótko nowa skarbnik. **mak**

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 26.11.2020, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00
tel. 46/837-39-81

Firma TERMAKO

ZATRUDNI

montera instalacji sanitarnych lub osoby do przyuczenia

603-936-532
proszę o SMS - oddzwonię
jacek.koska@gmail.com

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Firma BabyCam / VinciPlay

producent wysokiej jakości urządzeń na place zabaw dla dzieci

poszukuje osoby na stanowisko:

Asystent ds. księgowości

Miejsce pracy: Łowicz

Zakres obowiązków

- kontrola dokumentów księgowych pod względem formalnym i rachunkowym
- przebiegowe i terminowe wprowadzanie dokumentów źródłowych do systemu kontroli wewnętrznej
- przygotowywanie plików przelewów bankowych
- wprowadzanie dokumentów księgowych do systemu finansowo-księgowego zgodnie ze standardami rachunkowości oraz wewnętrznymi zasadami firmy
- uzgadnianie sald i obrotów
- archiwizowanie dokumentów

Wymagania:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- mile widziana znajomość programu COMARCH ERP XL
- znajomość zasad rachunkowości i ustawy o VAT
- umiejętności analityczne, komunikacyjne oraz interpersonalne.
- samodzielność w działaniu.
- dobra znajomość MS Excel
- dobra organizacja pracy, sumiennosc, komunikatywnosc, dyspozycyjność

Oferujemy:

- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego
- otwarte i przyjazne środowisko pracy

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

BabyCam / VinciPlay

Producent wysokiej jakości urządzeń na place zabaw dla dzieci

– w związku z ciągłym rozwojem firmy poszukuje osoby na stanowisko:

SPECJALISTA DS. LOGISTYKI

Miejsce pracy: Łowicz

Opis stanowiska:

- organizacja, nadzór i bieżąca obsługa zleceń spedycyjnych; transport krajowy i zagraniczny, drogowych i morskich
- negocjacje warunków wykonania zleceń z przewoźnikami,
- współpraca z działem handlowym, magazynem i innymi działami w zakresie realizacji transportów,
- poszukiwanie nowych rozwiązań w zakresie obsługiwanych Klientów/kierunków.

Wymagania:

- min. 3 lat doświadczenia w dziale logistyki - **warunek konieczny!**
- wysoka orientacja na klienta,
- komunikatywność i umiejętność pracy w zespole,
- dobra organizacja pracy i wysoka efektywność,
- mile widziana dobra znajomość języka angielskiego

Oferujemy:

- po okresie próbnym zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- stabilna praca w dynamicznie rozwijającej się firmie

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

BabyCam / Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu

ZATRUDNI

Robotyk /Elektryk / Automatyk

Utrzymania Ruchu

tel. 795-760-605

OBOWIĄZKI:

- Rozwiązywanie problemów technicznych, związanych ze sprawnością działania podległych urządzeń i systemów.
- Konserwacja i naprawę urządzeń automatyki.
- Przeprowadzanie okresowych kontroli instalacji i urządzeń według harmonogramu.
- Zapewnienie utrzymania właściwego funkcjonowania maszyn, urządzeń i instalacji produkcyjnych.
- Wykonywanie drobnych prac montażowych, naprawczych.
- Programowanie robotów przemysłowych – po przeszkoleniu.
- Testowanie cel zautomatyzowanych.

WYMAGANIA:

- Znajomość automatyzacji.
- Wykształcenie minimum średnie techniczne.
- Dyspozycyjność, operatywność, samodyscyplina, bystrość.

OFERUJEMY:

- Niezbędne szkolenia wprowadzające i / lub doskonalące.
- Możliwość ciągłego rozwoju zawodowego i podnoszenia swoich kwalifikacji.
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o stabilnej pozycji na rynku.
- Niezbędne narzędzia pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

NAWOZY WĘGIEL MIAŁ PRZYSTĘPNE CENY EKOGROSZEK

Dmosin Drugi 93 (baza po GS)
tel. 691-149-896

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOŁO-Łowicz·tel. 606 884 393
ul. Blich 21·tel. 46 837 66 86

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

ZOZ Łowicz | Nowy wicedyrektor już objął stanowisko

Nie myślał o byciu dyrektorem

Nowy wicedyrektor łowickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej Filip Płużański jest rezydentem na ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Pracuje w poradni ortopedycznej ZOZ w Łowiczu. Współtworzył funkcjonujący od niedawna oddział covidowy w łowickim szpitalu. Pomaganie ludziom ma we krwi.

Mieszka w Łodzi, jest absolwentem tamtejszego Uniwersytetu Medycznego. W poradni ortopedycznej w ZOZ w Łowiczu pracuje od ponad roku. Trafił tu, ponieważ w szpitalu planowano przeprowadzanie zabiegów ortopedycznych. Mimo że do tego nie doszło, a on – jak sam się nazywa – jest „zabiegowcem”, w łowickim szpitalu został przez ludzi, polubił ich, polubił to miejsce i cenę tę pracę.

– Często współpracowałem z różnymi oddziałami i jestem z tej współpracy zadowolony – powiedział Nowemu Łowiczanie. Nieco ponad tydzień temu między innymi dzięki niemu powstał oddział covidowy. Zaferował się do dyżurowania na tym oddziale, bo wiedział, że ta pomoc jest niezbędna. Doktor Płużański powiedział nam, że kiedyś pomagał powodzianom, a rok temu

był na misji w Kenii. – Wiem, że mogę pomóc, więc to robię – dodał.

Dotychczas przyjmował także w prywatnym gabinecie w Łodzi. Zrezygnował jednak z tej pracy, ponieważ stwierdził, że chce w tej trudnej sytuacji przede wszystkim



Oddział covidowy, ale i cały szpital, funkcjonuje w dobry sposób dzięki ludziom, którzy są odważni. Przyznał też, że nigdy nie myślał o tym, aby zostać dyrektorem.



Filip Płużański

pomagać pacjentom w Łowiczu. Jak mówi, oddział covidowy, ale i cały szpital, funkcjonuje w dobry sposób dzięki ludziom, którzy są odważni. Przyznał też, że nigdy nie myślał o tym, aby zostać dyrektorem.

– Doktor przedstawił zarządowi kilka możliwości, które mogłyby zafunkcjonować w szpitalu. Głównie chodziło o uruchomienie ortopedii – powiedział nam wicestarosta Piotr Malczyk.

– Dyrektor wyraziła chęć współpracy z doktorem Płużańskim, a my wierzymy, że on poradzi sobie w tym trudnym czasie – dodał.

Zapytaliśmy Filipa Płużańskiego o to, jakie ma plany jako nowy wicedyrektor. Skupił się przede wszystkim na tym, co potrzebne teraz, w czasie epidemii.

– Tym, którzy są w złym stanie, możemy zapewnić dobrą opiekę, a tym, którzy lepiej przechodzą chorobę, szybszy powrót do zdrowia – powiedział o pacjentach na oddziale covidowym. Pacjenci „pocovidowi” będą pracować z fizjoterapeutami, którzy będą uczyć ich, jak oddychać w prawidłowy sposób.

Nowy wicedyrektor jest zdania, że dzięki temu oddziałowi poprawi się także działanie innych oddziałów. Wspomniał także o zabiegach ortopedycznych, które w przyszłości chciałby wprowadzić w łowickim ZOZ. Przyznał jednak, że teraz najważniejsze jest reagowanie na to, co dzieje się z pacjentami i przywrócenie pełnego funkcjonowania oddziału chirurgii.

A pracy jest dużo – od ponad tygodnia doktor Płużański jest na oddziale covidowym prawie codziennie. Jest pełen nadziei, że wspólnie z personelem uda mu się osiągnąć założony cel. ks



Pan Jan, rolnik, jest dość zadowolony z plonu ziarna kukurydzy zebranego w Kocierzewie Południowym.

Rolnictwo | To nie był najlepszy rok

Trwają żniwa kukurydziane

Wielu rolników uprawiających kukurydzę jest właśnie w trakcie żniw. Mowa oczywiście o kukurydzy na ziarno, bo zbiory na kiszonkę są już dawno zakończone. Plony nie są rewelacyjne, ale jak na dość niespokojną pogodę w tym roku – nie najgorsze.

Według danych Ośrodka Doradztwa Rolniczego, na ten moment zebranych jest ok. 30% wszystkich upraw kukurydzy na ziarno w naszym powiecie. To dość mało, zważywszy, że mamy już blisko połowę listopada, ale przesunięcia żniw nie są czymś nadzwyczajnym. Najczęściej, kukurydza jest siana w kwietniu i zbierana w październiku. Jest jednak wiele odmian wcześniejszych i wiele późniejszych, w przypadku tych drugich nie będzie niczym nadzwyczajnym zbieranie ich w grudniu czy styczniu. Wpływ na czas rozpoczęcia żniw mają oczywiście warunki atmosferyczne.

– W tym roku posiałem dość późno, na początku maja, dlatego, że wcześniej było za sucho – mówił nam pan Andrzej z Brodnego-Towarzystwa. – Teraz z kolei jest mokro, więc muszę czekać, bo zbieranie mokrego ziarna się nie oplaca.

Ziarno po zbiorze jest dosuszane, ale suche już w skupach jest wyżej cenione niż mokre. Rolnicy zwracają też uwagę, że jest zbyt mokro, by wjechać na pole ciężkim sprzętem i się nie zakopać.

Jeśli chodzi o dotychczas zebrane plony, to można mówić o pozytywnym wyniku ok. 11-12 ton z hektara. To nieco lepiej niż mówiły wcześniejsze (z października) prognozy dla centralnej Polski po pierwszych żniwach, mówiące o 9-11 t/ha, ale były lepsze zbiory. – Ogólnie tragedii nie ma, ale też nie są to wartości, z jakich można by się cieszyć – stwierdził w rozmowie z nami Krzysztof Igielski, kierownik powiatowego zespołu doradców WODR dla powiatu łowickiego.

– Moim zdaniem, biorąc pod uwagę jaki był to rok pod wzglę-

dem pogody, to można być zadowolonym – mówi nam Michał Kocemba, rolnik z gminy Łowicz. – Od marca wydawało się, że wszystko jest jakby na przekór, najpierw za sucho, potem za mokro.



Od marca wydawało się, że wszystko jest jakby na przekór, najpierw za sucho, potem za mokro.

Michał Kocemba, rolnik z gminy Łowicz

Rolnicy zwracają uwagę, że choć latem opadów nie brakowało, to miały one charakter gwałtowny, nie były równomiernie rozłożone, co też nie sprzyja normalnemu rozwojowi roślin, w tym przypadku kukurydzy. – Nie wszystkie kolby się wykształciły, nie wszystkie do końca – stwierdza pan Michał. – Poza tym teraz są mgły, a to z kolei sprawia, że kukurydza zaczyna grzybieć.

Wykształcenie kolby zależy też od odmiany kukurydzy, jedne są bardziej odporne na trudne warunki, inne mniej. Odmian jest obecnie wiele, nie sposób wykazać jedną czy dwie najpopularniejsze. Wiele zależy też od jakości gleby, a niekiedy uprawy kukurydzy są nawet na ziemiach najniższych klas.

Aktualne ceny kukurydzy w województwie łódzkim (za portalem cenyrolnicze.pl) to najczęściej 400-500 zł za tonę w przypadku ziarna mokrego, a 580-800 zł/t w przypadku suchego. tm

Region | Tysiące kwiatów nie zmarnowały się

Widać efekty akcji „chryzantemy”

Samorządy z terenu powiatu łowickiego oraz organizacje pozarządowe włączyły się w tym tygodniu w akcję ratowania przed utylizacją chryzantem od lokalnych producentów.

Są to kwiaty, za które rolnikom zapłaci Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w związku z tym, że cmentarze zostały zamknięte w dniach 31 października – 2 listopada i nie było możliwości ich sprzedania.

Szczyt tej akcji przypadł na wtorek, 10 listopada czyli przeddzień Święta Niepodległości. Tego dnia kwiaty rozdawano za darmo na dziedzińcu Urzędu Miejskiego w Łowiczu, ale również np. w gminie Zduny. Na jej terenie było 6 producentów chry-



Gmina Zduny odebrała od producentów 1600 chryzantem doniczkowych oraz 900 sztuk kwiatów ciętych.

zantem zainteresowanych pomocą, którzy mieli łącznie 1.600 kwiatów doniczkowych i około 900 ciętych. Z pomocą lokalnych przedsiębiorców udało się je dostarczyć na gminne cmentarze, zaś zdecydowana większość

została przywieziona na parking przy Urzędzie Gminy, skąd mieszkańcy gminy mogli je odbierać bezpłatnie. Idea była taka, aby kwiaty się nie zmarnowały i jeszcze przez kilka najbliższych dni cieszyły oko. mwk

REKLAMA

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, fragment obszaru urbanistycznego Korabka i Malszyce, obszar położony w rejonie ulic Poznańskiej i Seminaryjnej oraz linii kolejowej nr 3 (E20)

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz w myśl przepisów art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu uchwały Nr XXVII/239/2020 z dnia 24 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, fragment obszaru urbanistycznego Korabka i Malszyce, obszar położony w rejonie ulic Poznańskiej i Seminaryjnej oraz linii kolejowej nr 3 (E20).

Wnioski w zakresie planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza, 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1 w terminie do dnia 18 grudnia 2020 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Miasta Łowicza
Krzysztof Jan Kaliński

415261

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

401204

REKLAMA

PIASKOWANIE

STACJONARNIE I U KLIENTA

- czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
- drewno • ogrodzenia • elewacje
- przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

415294

Łowicz | Odeszła kolejna pomnikowa postać

Zmarł Czesław Sut – nauczyciel i autor wielu publikacji

W sobotę, 7 listopada, w wieku 96 lat zmarł Czesław Sut, emerytowany nauczyciel Zespołu Szkół Ponadpodstawowych Nr 4 w Łowiczu, który wypromował na patrona tej szkoły Władysława Grabskiego.

Urodził się 24 lipca 1924 roku w Skaratkach. Przez wiele był nauczycielem w ZSP Nr 4 w Łowiczu. W latach 1950-1996 pracował w Technikum i Liceum Handlowym, a następnie w Zespole Szkół Zawodowych CRS „SCH” w Łowiczu. W latach 1971-1983 był zastępcą dyrektora. Dzięki m.in. jego zaangażowaniu udało się zapobiec dwukrotnie likwidacji szkoły.

Pracował również w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym i Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu.

Jest współautorem monografii łowickiego „Ekonomika” oraz autorem wielu innych prac, publikacji książkowych oraz artykułów z zakresu problematyki historycznej i oświatowej regionu łowickiego. Przez 46 lat pracy nauczycielskiej wychowywał i kształcił tysiące uczniów. Dał się poznać jako wspaniały nauczyciel i przyjaciel młodzieży, społecznik i miłośnik lokalnej historii.

Bardzo ciepło wspomina go m.in. Joanna Bolimowska, która przez 5 lat nauki w technikum była jego uczennicą. Opowiada, że pan profesor uczył ją towaroznawstwa i spółdzielczości. Z racji tego, że przedmioty te cieszyły się wśród uczniów różną popularnością, to gdy widział na ich twarzach znudzenie, wprowadzał przerwę w postaci żartu.

Pani Joanna pisała pod jego kierunkiem pracę maturalną nt. przetwórstwa owoców i warzywa. Przed samą obroną bardzo się stresowała, a inne jej koleżanki podpytywały profesorów, o co będą ich pytali na maturze. Ona zaś uniosła się honorem i postanowiła tego nie robić. Wówczas profesor Sut zaczął ją na korytarzu i zapytał czego się „naumiała”? Ona zaś odparła, że spodziewa się z jego strony pytań o spółdzielczość ogrodniczo-pszczelarską. Wówczas nauczyciel uśmiechnął się i powiedział, żeby dobrze się tego działu nauczyła, dając jej do



Czesław Sut

rozumienia, że właśnie o to zapyta. Zdaniem pani Joanny to jeden z wielu przykładów na jego życzliwość i sympatię do uczniów – zresztą wzajemną.

W późniejszych latach Czesław Sut był częstym gościem na zjazdach szkolnych i spotkaniach klasowych. W jednym z takich spotkań w Restauracji „Polonia” brał udział jeszcze w ubiegłym roku. Pani Joanna Bolimowska wspomina, że gdy dołączyła do Towarzystwa Dom Ludowy, w którym



Wiktor Papiernik i Agata Wolff cieszą się, że udało im się zorganizować ślubne uroczystości.

Bednary Kolonia | Niezwykła uroczystość Cztery śluby w pięć tygodni

Wrzesień i październik okazały się być bardzo sprzyjającymi miesiącami dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Bednarach Kolonii.

W krótkim odstępie czasu odbyły się aż cztery strażackie śluby (cywilne i kościelne) z udziałem druhow i druhen z tej jednostki. Żeby było ciekawiej, dwie z wspomnianych uroczystości odbyły się w tym samym terminie, 19 września. Tego dnia pobrali się Mateusz Dziemdziała i Patrycja Janiak oraz Wiktor Papiernik i Agata Wolff.

Radek Białczak i Daria Papiernik zawarli ślub 3 października, zaś 24 października małżeństwem zostali Piotr Kapusta i Żaneta Bielecka.

– Nie umawialiśmy się. Uroczystości były zaplanowane już

wcześniej – mówi nam jeden z nowożeńców, Wiktor Papiernik, który dodaje, że dla jego rodziny był to szczególnie czas, gdyż jedną z panien młodych była też jego siostra Daria. Cieszy się także z tego, że mimo ograniczeń pandemicznych jemu i kolegom udało się zorganizować uroczystości ślubne.

Taka ilość ślubów to spore wyzwanie dla całej jednostki, gdyż koledzy z OSP Bednary Kolonia dołożyli starań, aby być na każdym. Dla młodych przygotowali strażacką asystę i szpaler. – Miejmy nadzieję, że strażacka brać będzie się rozrastać – mówi nam Tomasz Papiernik z OSP Bednary Kolonia. I dodaje, że tak bogatego sezonu ślubnego w tej jednostce chyba jeszcze nie było. aa

Maurzyce | Skansen Ziemi Łowickiej Ostatnie formalności

Są szanse, że już na wiosnę rozpocznie się odbudowa trzech zniszczonych stodoł w skansenie w Maurzycach. Mowa tu o zabytkowych obiektach zniszczonych przez wicher pod koniec sierpnia ubiegłego roku.

Przypomnijmy, że odbudowy wymagają trzy stodoły, przeniesione przed laty do Maurzyc ze Złakowa Kościelnego, Złakowa

Borowego i Boczek Chełmońskich. Dyrektor Muzeum w Łowiczu Grzegorz Dębski mówił nam, że początkowo liczył na to, iż uda się rozpocząć odbudowę jeszcze w tym roku, ale kwestie formalne na ten moment nie pozwalają na ogłoszenie przetargu.

Dla skansenu nie ma miejscowego planu zagospodarowania, dlatego najpierw trzeba uzyskać

wszelkie niezbędne pozwolenia ze starostwa, gminy Zduny i Wód Polskich. Dobra wiadomość jest natomiast taka, że wspomniane postępowania administracyjne zbliżają się ku końcowi, uzyskanie dokumentacji jeszcze w tym roku jest nadal realne.

2 listopada Urząd Gminy Zduny zakończył wszczęte na wniosek muzeum postępowanie dowodowe (o ustalenie lokalizacji inwestycji), jeżeli nie będzie odwołania od decyzji, wkrótce się ona uprawomocni. tm

RZUT OKIEM | POŁĄCZENI SERCEM – I MUZYKĄ



Minutą ciszy dla uczczenia pamięci zmarłego biskupa Józefa Zawitkowskiego oraz napisaną przez niego pieśnią „Mój dobry Ojciec” w wykonaniu Malwiny Ciesielskiej rozpoczął się w sobotę, 7 listopada, o godz. 18.00 koncert „Połączeni Sercem”, który był transmitowany na żywo z sali barokowej Muzeum w Łowiczu na facebooku Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Wydarzenie z udziałem wielu znakomitych muzyków nawiązywało do trwającego Roku Świętego Jana Pawła II. W czasie koncertu zaprezentowali się m.in. Małgorzata Syrek – mezzosopran, Dominik Domińczak – klarnet i Aleksander Stachowski – akordeon. Wystąpili także soliści, którzy wykonali m.in. „Barkę” – ukochaną pieśń papieża Jana Pawła II w zaskakujących aranżacjach. Na księżacką nutę wykonał ją śpiewak ludowy Leszek Wiśniewski. Swoją wersję zaprezentował także raper Kamil Furman. Własną, choć utrzymaną w klasycznym klimacie aranżacją „Czarnej Madonny” wykonała Monika Zabost. Projekt został dofinansowany przez Łódzki Dom Kultury. aa

REKLAMA

**WSPÓŁORGANIZACJA
PROJEKTÓW KULTURALNYCH
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO**

ŁÓDZKI DOM KULTURY

ROK ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

**#koncert
połączeni
sercem**

**#wystawa
papieska**

Reportaż



W łowickiej katedrze przed mszą świętą żałobną odmówiona została w intencji bp Zawitkowskiego modlitwa różańcowa.



Wizerunek ks. bp Józefa Zawitkowskiego wystawiony w czasie uroczystości żałobnych w łowickiej katedrze.

Łowicz | Tak żegnaliśmy biskupa łowickiego Józefa Zawitkowskiego

I któż powie teraz do nas „Kochani Moi”?

Zmarły biskup senior diecezji łowickiej ks. Józef Zawitkowski spoczął 7 listopada, już przy zapadającym zmroku, w grobie przy głównej alei, w sąsiedztwie zabytkowej kaplicy na cmentarzu w rodzinnych Żdźarach pod Rawą Mazowiecką. Było to jego życzenie, zapisane w testamencie. Chciał spocząć w miejscu, w którym się wychował, w sąsiedztwie rodziców, matki Marianny i ojca Bronisława. Jego doczesne szczątki wróciły więc do domu.

TOMASZ BARTOS
tomasz.bartos@lowiczainfo.info

Ten najsmutniejszy moment pożegnania biskupa poprzedziły dwie uroczyste msze święte: o godz. 10.00 w łowickiej katedrze, w której udział wzięli przede wszystkim oficjele oraz o godz. 14.00 w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja Biskupa w Żdźarach, w której udział wzięli w świątyni i przed nią przede wszystkim zwykli ludzie, znajomi i przyjaciele rodziny.

– Po raz ostatni w swoim życiu ziemskim ks. bp Józef gromadzi nas wokół ołtarza. Tak i jak przez 60 lat kapłaństwa, 30 lat bi-



Trumna z ciałem ks. bp Zawitkowskiego opuszcza katedrę w Łowiczu w asyście biskupów i arcybiskupa Grzegorza Rysia.

skupstwa, kieruje nasze oczy teraz na Chrystusa. Chciemy się poddać tej szczególnej katechezie bp. Józefa – powiedział na początku Eucharystii w Łowiczu przewodniczący jej abp Grzegorz Ryś, metropolita łódzki.

Przypomniał przy tym najbardziej znane słowa, jakie wyszły spod pióra bp. Zawitkowskiego, zawarte w pieśni „Panie dobry jak chleb”.

Abp Ryś przewodniczył mszy, choć wcześniej, w programie uroczystości ujęte było, że przewod-

niczyć jej miał biskup ordynariusz diecezji łowickiej Andrzej Dziuba. Biskup pomocniczy Wojciech Osiał w czasie przemówienia wygłoszonego za biskupa ordynariusza wyjaśnił, że ten jest nadal chory. Przypomnijmy, że niedawno informowaliśmy, iż zaraził się koronawirusem.

Od papieża

Na początku mszy odczytano telegram, w którym w imieniu Ojca Świętego Franciszka kardynał Pietro Parolin sekretarz

stanu Stolicy Apostolskiej napisał m.in. „Dziękuję za świadectwo jego życia i głębokiej wiary, za dobro, które dzięki niemu zaistniało, szczególnie za postugę kaznodziejską...” słowa te odczytał rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu ks. dr Piotr Kaczmarek.

Od prezydenta

Z kolei Mariusz Rusiecki, doradca prezydenta RP Andrzeja Dudy, odczytał skierowany przez niego list kondolencyjny – Mi-



Ks. bp Wojciech Osiał przemawiając w imieniu bp. Dziuby zacytował fragment testamentu bp Zawitkowskiego.

liony rodaków modli się i śpiewa jego słowami, doświadczając szczególnych duchowych przeżyć i wzruszeń. Jesteśmy za to wszystkim szczególnie wdzięczni biskupowi Józefowi Zawitkowskiemu, na zawsze pozostanie on w naszej pamięci jako pasterz gorliwie troszczący się o swoje owce.

Plon żywej ziemi

Kazanie wygłosił biskup warszawsko-praski Romuald Kamiński. Tym razem nie była to homilia, lecz raczej opowieść o człowieku z przypomnieniem wielu faktów z życia zmarłego. Biskup, który nawiązał do miejsca urodzenia bp Józefa, mówiąc, że w Żdźarach urodził się Marcin Dunin, arcybiskup gnieźnieński, poznański prymas Polski w latach 1831-1842, niedaleko, w Roszkowej Woli, urodziła się w 1842 roku Franciszka Siedliska, założycielka zgromadzenia sióstr nazaretanek, z którymi bp. Zawitkowski był mocno związany, a wśród grona błogosławionych urodzonych w Żdźarach jest też ojciec Florian Sępniak, kapucyn, który oddał życie w 1942 roku w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Po czym nawiązał do jednego z psalmów, gdzie pojawia się wers

„Na żyznej ziemi ziarno wyda plon”. – To prawda. Dziękujemy Bogu za to użyczenie sprzed wielu lat – zaznaczył.

Biskup przeszedł życie zmarłego, wspominał o domu rodzinnym, o ojcu Bronisławie, który był otoczony szczególnym szacunkiem przez swego syna, któremu wobec śmierci matki był podwójnie drogi. Wspominał też dziadka Franciszka, który był dla zmarłego biskupa postacią – i tu użył młodzieżowego języka – wręcz kultową, mentorem.

Biskup w swoim kazaniu zawarł życiorys zmarłego, przypomniał jego drogę do kapłaństwa oraz przebieg posługi, miejsca gdzie był wikariuszem, proboszczem, aż trafił do Łowicza, obejmując parafię wówczas kolegiacką, dziś katedralną.

Wspominał osoby, księży, którzy wywarli swoją charyzmą wpływ na bp Zawitkowskiego. Wśród nich był m.in. poeta ks. Jan Twardowski.

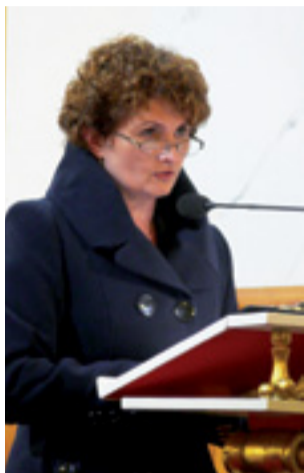
Powiedział też, że bp Zawitkowski nie mógł odnaleźć się na stanowisku wikariusza generalnego kurii łowickiej, gdzie odezwany od posługi i pracy twórczej musiał zajmować się sprawami typowo urzędowymi.



Uczył nas Księżaków jak być Księżakami, uczył kochać Matkę Bożą Księżnę Łowicką (...) Wielkie Bóg Zapłać, słowami Boryny – Ostań z Bogiem, kochany księżu biskupie.



Moment wprowadzenia doczesnych szczątków biskupa do wnętrza katedry łowickiej.



Siostrzenica biskupa Józefa Zawitkowskiego Agnieszka Chylak przemawiała w Łowiczu i Żdżarach w imieniu rodziny.

Zakończył kazanie pytaniem: – I któż powie teraz do nas „Kochani Moi”? – nawiązując do zwrotu często używanego przez zmarłego.

Od ordynariusza

Już po mszy mowy pożegnalne wygłosili wspomniany bp. Wojciech Osiał w imieniu biskupa ordynariusza. – To tutaj zawsze codziennie rano przed mszą świętą o godz. 9. klęczałem przed jej obrazem (Matki Bożej Księżnej Łowickiej), wpatrując się w jej oblicze. Ona cię umacniała i tyle razy ratowała – powiedział. – Mówiłem nam odważnie prawdę, za dobro nam dziękowałem, ale wskazywałem też na nasze błędy, na brak wiary, brak mądrości, wskazywałem co ważne i co pierwsze. Tak delikatnie jak poeta trafiałem prosto w serce, a kiedy trzeba było, to i grzmiałem, by usłyszeli wszyscy, bez wyjątku – i w Warszawie, i w Brukseli.

Biskup przytoczył też słowa zawarte w testamentie przez zmarłego biskupa: – Wszystkim nie tylko dziękuję, ale proszę prze-



Chciałabym powtórzyć za poetą: Byłam u ciebie w te dni przedostatnie...”, ale nie, nie byłam, nikt z nas nie był, byłeś sam. Taki czas. Czy zły? Nie, to przecież samo sedno, esencja naszego istnienia. Wyjątkowy rodzaj ostatecznego osamotnienia

Agnieszka Chylak, siostrzenica

bacicie mi jeśli kogoś obraziłem, albo zgorszyłem, albo jestem winien czyjegoś grzechu. Przebaczenie mi proszę i niech Bóg mi przebaczy. A ja was kocham jak brat i jeszcze więcej. KOCHANI MOI.

Od księży

Głos zabrał także w imieniu duchowieństwa ks. Stanisław Poniatowski, który był wikariuszem w kolegiacie w czasie gdy ks. Zawitkowski był tu proboszczem. – Nie mówiłeś wyuczonym sztucznym tekstem. Twoje słowa płynęły z szerokiego i humanistycznego umysłu, ale przede wszystkim z potrzeby podzielenia się Twoją wiarą w Boga i miłością do ojczyzny (...), przede wszystkim pięknie się modliłeś i tego najbardziej ci zazdrościliśmy – mówił ks. Poniatowski.

Od burmistrza

W imieniu samorządowców głos zabrał burmistrz Krzysztof Kaliński, który powiedział, że bp. Zawitkowski pozostanie z nami w zespołach Ksinzoki, Koderki, Blichowiacy, które szczerze kochał i wspierał, a one czerpały z jego twórczości. Zostanie też w tęczy księżackich pasiaków, w gwiazdce łowickiej na Starym Rynku. – Uczył nas, Księżaków, jak być Księżakami, uczył kochać Matkę Bożą Księżną Łowicką (...). Wielkie Bóg Zapłać, słowami Boryny – Ostań z Bogiem, kochani księżo biskupie.

Od rodziny:

o osamotnieniu

Przemówienie Agnieszki Chylak, siostrzenicy biskupa, w imieniu rodziny, wzruszyło zebranych. – Byłeś jako opoka, opiekun, przyjaciel, po prostu taki nasz. Chciałabym powtórzyć za poetą: „Byłam u ciebie w te dni przedostatnie...”, ale nie, nie byłam, nikt z nas nie był, byłeś sam. Taki czas. Czy zły? Nie, to przecież samo sedno, esencja naszego istnienia. Wyjątkowy rodzaj ostatecznego osamotnienia, nawet jeśli wokół jest tłum. Wszyscy musimy się z tym pogodzić, a w smutku szukać radości i pocieszenia.

Ty już jesteś spokojny, nie musisz się martwić, już nie cierpisz, nie boisz się. Jesteś z mamą, tatą i babcią, wujkiem Stanisławem, wujkiem Stefanem...

W imieniu osób konsekrowanych mówiła siostra Bernadetta ze zgromadzenia sióstr nazaretanek.

Łowickie akcenty muzyczne

W czasie mszy pieśń biskupa Zawitkowskiego „O dobry ojcze” zaśpiewała Malwina Ciesielska, a na zakończenie zabrzmiał psalm dziękczynny „Boże moje serce jest gotowe”, który biskup Zawitkowski skomponował w 2018 roku wspólnie z organistą Jerzym Filipowiczem. Zaśpiewali go soliści



W czasie uroczystości żałobnych na trumnę ks. bp. Józefa Zawitkowskiego spoglądała MB Księżna Łowicka, przed którą ponad 30 lat zmarły modlił się codziennie rano.

Marcin Drzażdżyński oraz Małgorzata Krustosik. Gdy trumna z ciałem biskupa opuszczała świątynię, znalazła się przed nią i pożegnała go księżacka kapela Szymona Mońki.

Na rodzinnej ziemi

W kościele św. Mikołaja Biskupa Żdżarach mszy świętej przewodniczył bp. Wojciech Osiał. Na uroczystość licznie przybyli mieszkańcy Żdżar i okolicy, którzy w większości zgromadzili się pod świątynią. Byli też przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwa i rodzina. Oprawę zapewniła miejscowa strażacka orkiestra dęta.

Od byłego marszałka Senatu RP

Wśród odczytanych listów pożegnalnych były listy marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji Stanisława Karczewskiego, który napisał m.in. „Był dumny ze swego chłopskiego pochodzenia, kochał i szanował swoich rodziców (...) Pozostanie w naszej pamięci jako kapłan z ludu wzięty dla ludu ustanowiony dobry proboszcz, dobry biskup, dobry pasterz”.

Od prezesa PiS

Burmistrz Nowego Miasta nad Pilicą, Mariusz Dziuba, odczytał list prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, który napisał – Świętej pamięci biskup



Kondukt pogrzebowy wyrusza na cmentarz w Żdżarach, odprowadzając bp. Zawitkowskiego w ostatnią drogę. Wśród przybyłych wyróżniły się księżanki ubrane w stroje ludowe.

Zawitkowski był człowiekiem pełnym miłości i serdecznością, było odeń dobrocią i mądrością, ale kiedy było trzeba, to podstawowe sprawy stawiał twardo i co dzisiaj nie jest takie częste: mówił nieraz bardzo bolesne rzeczy bez ogródek. Był więc kapłanem wymagającym, ale to co mówił, wyrastało z jego bezgranicznej miłości do Boga, ludzi i ojczyzny. (...)

Od burmistrza Nowego Miasta

Samorządowiec dodał od siebie m.in., że spotkania, w jakich biskup uczestniczył i w czasie których obcował z mieszkańcami, nie będą już takie same. – Osierociłem nas, my przecież z taką radością jechaliśmy na uroczystości odpustowe posłuchać naszego biskupa, a ty jak dobry ojciec potrafiłeś schwalić, ale i pouczać, często podnieść na nas głos. Po czym zaraz, patrząc na piękne ludowe stroje, bo tak twoja matkę się stroiła, uśmiechałeś się do nas i kierowałeś te słowa „Kochani moi” – powiedział. Dodał, że zawsze, gdy biskup wyłowił swoich krajan w tłumie wiernych, wyróżniał ich pozdrowieniem. – Pozostaniesz chlubą naszej Ziemi. Żyłes z nami, cierpiełeś i płakałeś z nami. Nikt kto szlachetny nie był ci obojętny, bo nikt nie był ci obojętny (...). Księżo biskupie jak pożegnać cię w trzy minuty, kiedy kilku godzin by nie starczyło? Spoczywaj w pokoju.



Sp. bp Zawitkowski spoczął w sąsiedztwie głównej alei i kaplicy na cmentarzu w Żdżarach.

Od starosty rawskiego

Starosta rawski Józef Matysiak przypomniał, że ks bp Zawitkowski był pierwszą osobą, której przyznano tytuł „Zasłużony dla Ziemi Rawskiej” Dodał, że zmarły stale był obecny w swojej małej ojczyźnie z okazji różnych wydarzeń religijnych.

Ks. mgr Bartłomiej Borowski, wikariusz w parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich, powiedział, że za swoją posługę na terenie gminy Lipce Reymontowskie otrzymał jako pierwszy tytuł Honorowego Obywatela Gminy Lipce Reymontowskie. Powiedział też, że biskup przekazał strój biskupi do miejscowego muzeum. – Podczas sprawowanych mszy świętych często zwracałeś się do wiernych zapytaniem „Czy wy jeszcze wierzyacie w Boga?” Od-

powiadając dziś mówimy: wierzymy i dodajemy – Żyjemy aby wierzyć, umieramy aby żyć.

Od proboszcza rodzinnej parafii

Proboszcz parafii w Żdżarach ks. Krzysztof Białkowski powiedział, że miesiąc wcześniej, 7 października, ks. Józef odprawił w świątyni mszę świętą żałobną. – Powiedziałeś wówczas: pochowałem ostatniego kolegę, teraz wy pochowacie mnie. Minął dokładnie miesiąc, nikt nie spodziewał się, że nastąpi to tak szybko, ale takie jest wola Pana Boga. Dziękujemy za posługę. Ja, jako proboszcz, za odpusty i wszystkie msze święte pogrzebowe, rodzinne, jubileuszowe z okazji 80-tych urodzin.

Gdy trumnę składano do grobu, okolicę zaczął już zasnuwać mrok. ■

LISTA VIPÓW

W uroczystościach pogrzebowych w Łowiczu udział wzięła rzesza duchowieństwa, wśród księży z całej diecezji byli także hierarchowie kościelni: wspomniani abp Ryś i bp. Kamiński, ks. bp Andrzej Przybylski – biskup pomocniczy częstochowski, ks. bp Marek Marczak – biskup

pomocniczy łódzki, ks. bp Rafał Markowski – biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej. Obecni byli też parlamentarzyści: były minister obrony narodowej Antoni Marcierewicz, Tadeusz Woźniak, Tomasz Rzymkowski, senator RP Jerzy Chruścikowski. ■

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 30.10.2020–8.11.2020

†30 października: Krystyna Michalak, I.76; Wiesława Zych, I.68.
 †31 października: Antoni Skoneczny, I.96; Jerzy Dabergut, I.75.
 †1 listopada: Jerzy Pastwa, I.72; Krystyna Zbrożek, I.79, Łowicz.
 †3 listopada: Jan Koprowski, I.76;

Jerzy Ogórek, I.71; Aniela Kaszewska, I.87.
 †4 listopada: Ewa Wojtowska, I.95.
 †7 listopada: Jacek Zrazek, I.48; Czesław Sut, I.96.
 †8 listopada: Anna Tybuś, I.68; Krystyna Matysek, I.71.

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

Artura Kurczaka

Wyrazy żalu i współczucia dla Córek,
Rodziny i Bliskich

składają
wychowawca, rodzice i uczniowie klasy 6 a
Szkoły Podstawowej nr 2
im. Adama Mickiewicza w Łowiczu

415236

Wyrazy szczerego współczucia
dla **Pani Marzenny Piwowar-Zrazek**
z powodu śmierci

MĘŻA

składają
Dyrektorzy i Pracownicy
Przedszkoli Miejskich w Łowiczu,
Dyrektor i Pracownicy
Zakładu Ekonomiczno – Administracyjnego w Łowiczu
oraz Dyrektor i Pracownicy Żłobka Miejskiego w Łowiczu

415235

Wyrazy współczucia
Pani Marzennie Piwowar-Zrazek
i **Pani Stanisławie Zrazek**
z powodu śmierci

MĘŻA i SYNA

składają Dyrektor, Rada Pedagogiczna,
Pracownicy Administracyjno-Obsługowi,
Rada Rodziców Przedszkola Nr 7 „Wiosenka”
w Łowiczu

415235

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marek Krajewski (1954-2019) cz. II

Agnieszka Krajewska mówi o swym zmarłym mężu, że był tytanem pracy. Pracował przez całe życie ciężko i intensywnie – do samego końca. Zwraca uwagę, że film redakcji rolnej TVP o jego gospodarstwie w Wężewie został nakręcony w 2018 roku, już po pierwszej operacji na nowotwór, którą przeszedł w grudniu 2017 – a był na nim nadal pełen wigoru i chęci do pracy, chciał nadal prowadzić tak firmę, jak i gospodarstwo.

Choroba ujawniła się jesienią przed trzema laty, choć problemy z pamięcią miał już wcześniej. Badania wykazały, że jest to glejak mózgu, już mocno zaawansowany. Operacja powstrzymała na jakiś czas rozwój nowotworu, szczęśliwie w bardzo niewielkim stopniu zwiększyła problemy z pamięcią.

Lekarze się dziwili, że po tak znaczącej interwencji ma jeszcze tyle siły – ale on był rzeczywistym jak z żelaza. Profesor wykonujący operację miał stwierdzić, że z tak twardą czaszką do przebicia nie miał jeszcze w swej praktyce do czynienia.

Syn Tomasz zachował takie wspomnienie z dzieciństwa, gdy tata samodzielnie w kilka godzin wykopał w glinianej ziemi dziurę o wymiarach 2x2 metry, głęboką także na 2 metry...

Z innych czasów, gdy sam już zaczynał pracę w ojcowskiej fir-

mie, zapamiętał jak tata przebrał się i własnymi rękoma pomagał pracownikom rozładować 22 tony towaru z TIR-a. Gdy wrócił do domu, miał powiedzieć: – Trzeba im dać podwyżkę...

Dobre dzieciństwo u jego boku

Każde z trojga żyjących dzieci opowiada o swym tacie chętnie. Ojciec przewija się w ich wspomnieniach od najmłodszych lat. Najstarszy Tomasz pamięta go z okresu przedszkolnego, gdy mieszkali wraz z dziadkami w domku na Sochaczewskiej, pamięta jak był wożony maluchem do przedszkola – i jak tata tego malucha naprawiał, leżąc pod samochodem.

– Dawał nam bardzo dużo miłości ojcowskiej – wspomina. Podnosił na nodze, zachęcał, by mu próbowali zgąć rękę, bawili się z nim w „skoki przez tygrysa”. Potem, w większym już domu, w salonie, ustawiał bramkę, stawiał w niej Tomka, rzucał poduszkami i kazał je łapać. – Chciał mnie wychować na bramkarza w piłkę nożną.

Zapisał też syna na judo. Gdy Tomek wracał z treningów, Marek prowokował go: Pokaż, czego ci nauczyli.

Syn ma też w pamięci wyjazdy na zakładowe wczasy do Syn-texowskich ośrodków na Skrzynkach koło Gostynina oraz w



■ Marek Krajewski (1954-2019)

Nie pochodził wcale z Łowicza, ale pokochał Łowiczanek, tu się sprowadził, tu rozpoczął pracę, tu stworzył firmę. Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci łowickiego biznesu, człowiekiem wielkiej pracy i żelaznej konsekwencji.

Świętociściu. Szczególnie te dalekie wyjazdy nad morze były przeżyciem: – Tata za kółkiem (ledwie się mieścił, sufitu dotykał), obok niego Mama. A na dachu, na bagażniku, wielka torba.

W późniejszych latach, już w domu na Nadburzańkiej, Marek grywał sporo w ping-ponga z dziećmi, często też z kolegami Tomka.

Córka Zofia Tamborska przychodzi do spotkanie, na którym planujemy rozmowę o Marku, wraz z najmłodszym bratem, Ol-

kiem. Opowiadając, uzupełniają się, widać więc ich łączącą. – Żyjemy w bardzo dobrych stosunkach z rodzeństwem. Przez całe życie Tata z Mamą tę jedność budowali – mówi Zofia. – Tworzyliśmy tradycyjną rodzinę, w dobrym tego słowa znaczeniu, rodzice byli otwarci i tolerancyjni.

Zosia i Olek zgodnie potwierdzają: – Wszystko, co ludzkie, dostaliśmy od Taty i od Mamy, bo tworzyli bardzo zgrany duet.

Zofia wspomina, jak chętnie bawił się z nimi, a potem z wnucami. – Wchodził w tę zabawę całym sercem – mówi. – Gdy przyjeżdżaliśmy na Mazury, to wypuszczał na wybieg i pieski, i króliki, i barany, by dzieci się z nimi mogły bawić. A wszystkie zwierzęta bardzo go słuchały, psy przede wszystkim z nim chciały się bawić.

Może wyczuwały, że to człowiek, który dobrze o nich myśli? – Bardzo mu zależało na tym, by zwierzęta były hodowane jak najbliższej natury. Latem krowy i owce były cały czas na pastwiskach, zimą miały stały dostęp do wybiegu. On wszystkie zwierzęta znał, wiedział że ta krowa chorowała, a ta się wycieliła...

Dwa wzorce

– Często przy tym podkreślał, że jestem pierworodny – śmieje się Tomasz. – Bo był wychowany w bardzo tradycyjnej rodzinie,

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Najbliższym
z powodu śmierci

mgr Jacka Zrazka

składają
Rektor, Senat i społeczność akademicka
Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego

415389

Wyrazy szczerego współczucia
i słowa wsparcia
dla **Bogusławy Mikulaniec**
z powodu śmierci

Mamy

składają
koleżanki i koledzy z JYSK

415220

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

USŁUGI POGRZEBOWE

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A

tel. 539 145 615

lowicz@skrzydlewska.pl



www.skrzydlewski.pl

407659

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 10 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

400926

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



386092

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

gdzie mężczyzna był na piedestale – wspomina.

Agnieszka Krajewska potwierdza, że w rodzinie męża tak było. Rola mężczyzny była ogromna, Marek od dzieciństwa w tę rolę wchodził: gdy miał 6 lat, zabił indora na święta Bożego Narodzenia, w odpowiedzi na utyskiwania matki, że ojciec długo nie wraca i kto jej to zrobi...

Już u nich, w ich małżeństwie i rodzinie, dominowały jednak tradycje wyniesione z domu rodzinnego Agnieszki, w którym ten wzorzec był inny: wiele wspólnych rozmów, dyskusje, podejmowanie decyzji razem.

– Tak, tata często mnie pytał: Czy ty chcesz? Tak było i w przypadku angażowania się w Wężewo i potem przed kupnem Syntexu – mówi Tomasz.

– Przed kupnem domu w Nowych Gutach, w pobliżu gospodarstwa w Wężewie, także pytał wszystkich w rodzinie, czy chcemy kupić – potwierdza Agnieszka Krajewska.

Co wcale nie zmienia faktu, że – jak ocenia syn – był Marek Krajewski osobą skrytą, która nie dzieliła się swymi planami.

Dobre lata

Agnieszka Krajewska podkreśla w naszej rozmowie, że małżeństwo zawiera się na dobre i na złe. Tych trudnych doświadczeń nie brakowało, szczególnie w ostatnich latach, naznaczonych przez śmiertelną chorobę. Przywołuje z pamięci takie zdarzenie, gdy – zdając sobie sprawę jakim jest, jak bardzo go pochłania praca, jak wciągają własne plany – powiedział do niej: – Agnieszka, nie pozwól mi kupować więcej maszyn. To, co mamy, pozwala na szczęśliwe życie.

Firma dobrze się rozwijała, ale nie zmieniło to czegoś, co Agnieszka bardzo sobie ceni: umiaru w wydatkach. Marek miał nawet zwyczaj żartować: – Muszę chyba wziąć kochankę, bo Ty za mało wydajesz...

– Faktycznie, rodzinie mało wydawaliśmy pieniędzy. To był nasz kierunek: po co kupować nowe, jak można korzystać ze starego... To nie chodziło tylko o remonty budynków, ale o rzeczy w ogóle – opowiada Agnieszka Krajewska.



Marek Krajewski (w środku) na jednym z późniejszych zdjęć rodzinnych, w roku 2015. Od lewej Zofia Tamborska, z prawej jej mąż Dominik. Z przodu ich dzieci: Zbyszek, Ala i mała Ela.



Chwila oddechu w gospodarstwie w Wężewie. Marek za kierownicą quada, za nim Agnieszka, na pierwszym planie, bokiem, Przemek.

Zosia potwierdza to w konkretnych: – Mieliliśmy piękne mieszkanie na Nadburzańskich, w głębi posesji, ale rodzice chcieli też uratować ten piękny dworek, stojący tuż przy ulicy. Mama pamiętała go z dzieciństwa.

Dziś dworek jest odnowiony, jest ich domem.

Podobnie było z gospodarstwem na Mazurach. Zofia wspomina, że gdy kupowali Wężewo, przejmowali zrujnowane, walące się budynki, kryte eternitem, których nawet konserwator zabytków nie miał przekonania ratować – a doprowadzili do tak pięknego stanu, że ten sam konserwator jest dziś dumny jak majątek wygląda.

– Bo Tata lubił dostrzegać rzeczy, których ludzie nie widzą – mówi Olek.

Mówi się, że to kobiety zwykle mają przeczucia. Marek też miał. Jak wspomina żona, pewnego razu rzekł: – Agnieszka, tak nam się dobrze wiedzie, tak jest nam dobrze, że aż się boję, że to się obróci w straszne zło...

Niedługo potem w wypadku samochodowym zginęła ich młodsza córka Basia. Ojciec nigdy nie pogodził się z jej stratą. – Strasznie przeżył jej śmierć, mimo że był silną osobowością, to często ukradkiem ocierał łzę – wspomina Zofia Tamborska.

Przemek

Przez 14 lat dzieci w domu było pięcioro. Obok czwórki rodzonych był też Przemek. 27-letni dziś Przemysław Janicki trafił do Krajewskich jako do rodziny zastępczej w roku 2000 – i był z nimi do zakończenia gimnazjum, gdy

zdecydował się próbować stanąć na własnych nogach i wyleciał do pracy do Irlandii.

Dziś, już po powrocie do Łowicza, jako przyszły ojciec oczekujący dziecka, mówi zdecydowanie: – Marka Krajewskiego traktuję jako jedynego tatę – i bardzo dobrze wspomina. Pojawiłem się w ich rodzinie jako głab – nie owija w bawełnę – a oni mnie wszystkiego nauczyli. Nauczyli mnie wartości, wychowali, nauczyli rodzinnej miłości, to ich traktuję jako rodziców.

Wspomina, że Marek jako ojciec był stanowczy, ale przez to nauczył go pokory i szacunku w stosunku do innych ludzi. Wpoił mu, że pieniądź jest wartością, ale po pierwsze trzeba nań – ciężko – zapracować, po drugie trzeba go szanować, nie trwonić. – Na każde pieniądze, jakie otrzymywałem, musiałem zapracować, choćby myjąc samochód – wspomina.

Podkreśla, że tata był stanowczy i wymagający już z samego wyglądu, postury, wyrazu twarzy. Nie lubił, gdy mu zawracał głowę bez powodu. – Zawsze oczekiwał od człowieka czegoś wartościowego – mówi Janicki.

A przy tym zachował Marka w pamięci jako człowieka, który, mimo natłoku zajęć biznesowych, starał się z dziećmi spędzać czas – i potrafił to robić. – Dużo nam opowiadał. Był świetnym ojcem – wspomina.

Gdy dowiedział się o jego śmierci, trudno było mu się z tym pogodzić. – Ale nie trwało to długo. Kupiłem bilet i przyleciałem...

Mistrz w biznesie

Dla Tomasza jego tata był też pierwszym wprowadzającym w życie zawodowe, a potem pierwszym pracodawcą. – Byłem wychowywany do tego, że będę wspólnie z tatą pracował – mówi. Po raz pierwszy ojciec wziął go na biznesowe rozmowy już w 1995 roku, czyli wtedy, gdy on miał 15 lat. Polecieli na targi włókiennicze ITMA w Mediolanie, a Tomek pełnił rolę tłumacza z angielskiego. – Płynnie przecież jeszcze wtedy nie mówiłem, a musiałem rozmawiać o szczegółach technicznych, zakupie i dużych pieniądżach – pamięta.



Rodzina w komplecie. Od lewej: Zosia, Basia, Tomek, w środku Agnieszka, a na niej Przemek, na pierwszym planie Olek. Marek z prawej.

Na poważnie Marek Krajewski wprowadził starszego syna do firmy w roku 2004, po skończeniu przezeń studiów. Mimo dyplomu, musiał zacząć od najprostszych spraw, pierwszego dnia sprzątał i odkurzał segregatory. Potem krok po kroku Marek zwiększał mu na bieżąco zakres zadań i odpowiedzialności. Po jakimś czasie sam zarządzał zamówieniami, a po 7 latach, przed kupnem Syntexu, był już – jak sam określa – kimś w rodzaju dyrektora operacyjnego.

Syn wspomina ojca jako osobę z pewną rezerwą podchodzącą do technologicznych nowości. Zofia niezupełnie się z tym zgadza, uważa, że tata świetnie radził sobie także w świecie komputerowym, nawet w ulubionego grywał chętnie online. Z tym, że przyznaje, iż Tomek i Olek stawali w tym względzie bardzo wysokie wymagania.

– Był osobą upartą w najlepszym tego słowa znaczeniu – mówi Tomasz. – Nie poddawał się, jak sobie wyznaczył cele, to je realizował. To niesamowite, jak dużo skupiał w swojej osobie, swoich rękach, swojej głowie.

Firma była przez cały czas jego jednoosobową własnością prowadzoną w najprostszej formie, na zgłoszenie działalności gospodarczej. Rzykował w ten sposób całym rodzinnym majątkiem – ale zyskiwał coś, co cenił najbardziej: swobodę działania, finansowania, pełną kontrolę, szybkość decyzji.

Mentor

Dzieci podkreślają, że choć firmą zarządzał sam i często swymi pomysłami zbyt wcześnie się nie dzielił, to jednak zasadniczo tajemnic nie miał, dzieci od spraw zawodowych nie separował, chciał, by poznawały trud i specyfikę gospodarowania na swoim. – Od samego początku wiedzieliśmy jak się obsługuje te maszyny – wspomina Zofia – a na wyjazdy biznesowe zabierał każde z nas.

– Mnie już jako dziecko przedstawiał jako przyszłego szefa – śmieje się Olek.

Zofia Tamborska zwraca uwagę, że ojciec dawał im wszystkim bardzo duże poczucie własnej wartości, wiarę w to, że swoją pracą i swoim działaniem wszystko można osiągnąć. – Gdy miałam

już po studiach zdawać na uprawnienia architekta, ale byłam w ciąży, słabo się czułam i chciałam zrezygnować, to ustawił mnie do pionu: „Ale żeby nawet nie spróbować!?”. Więc poszłam i zdałam. Gdy potem miałam już trójkę dzieci, to wiedziałam, że w tych okolicznościach byłoby jeszcze trudniej – dziękowałam, że mnie namówił.

Obie córki wspierał w ich decyzjach, by studiować architekturę. I nigdy nie odwoził od tego, by realizowały swe marzenia, by korzystały z możliwości wyjazdów stypendialnych, choć niektóre, jak wyjazd Zosi do Chin, niekoniecznie wydawały się bezpieczne. – Dawał wiatr w skrzydła: „Jedź, super pomysły” – zachęcał – wspomina córka.

– Bo Tata nigdy nie rozsiewał wątpliwości, tylko pozytywną energię, że to się uda – zauważa syn Aleksander.

A przy tym zostawiał dzieciom wielką samodzielność. Gdy Tomasz kupił Syntex, Marek był tam często – ale żeby chodzić do niego i się radzić – to nigdy nie było możliwe – przyznaje syn.

Autorytetem był także dla ludzi z zewnątrz. Bywało, że znajomi przychodzili doń z pytaniem: Marek, czy to będzie dobry biznes? Nigdy nie uchylał się od rad. – Chyba mu to trochę schlebowało – mówi Olek.

Bez odpoczynku?

Niezupełnie

Tata nigdy nie odpoczywał w sposób statyczny – opowiada Zofia. Gdy co 2-3 tygodnie zajeżdżał na Mazury, zwykle na weekend, czasem przedłużany o piątek czy poniedziałek, od razu rzucał się w wir pracy w gospodarstwie.

Olek potwierdza, pamięta, że w 2017 roku ojciec wziął go na kilka dni do Odessy, niby na odpoczynek, ale tam też prowadził rozmowy biznesowe i jednocześnie spotykał się z przyjaciółmi, bo miał ich wielu na całym Wschodzie, z którym intensywnie współpracował – ale na Ukrainie najwięcej. – Płynnie łączył pracę

z odpoczynkiem i przyjaciółmi – przyznaje Zofia.

Czasami jednak potrafił się odprężyć zupełnie. Pływał i uczył pływać dzieci, lubił kajaki, jeździł konno i na nartach. No i grał w koszykówkę. Tomasz Krajewski wspomina jak od pewnego czasu tata zabierał go na towarzyskie mecze, które w gronie kilku znajomych, najczęściej biznesmenów, rozgrywali przez około 15 lat w sali gimnastycznej nad basenem w Łowiczu. Krajewski senior należał do tych, którzy grali regularnie. – To była gra ostra, męska, mająca czasem więcej wspólnego z rugby. Sami biznesmeni, same samce Alfa, rozumie pan... – opowiada Tomasz.

Do końca

Po pierwszej operacji na nowotwór dawano mu rok życia, ostatecznie przeżył prawie dwa, z tego rok aktywnie. Nawrót choroby miał miejsce pod koniec roku 2018, 6 stycznia 2019 przeprowadzono drugą operację. Po niej już tylko krótki czas był w stanie mówić, później głos stracił. Stracił też wszystkie siły – ostatnie miesiące życia leżał.

– Myślę, że bardzo cierpiał przez to upokorzenie, że sam, który miał wielką władzę i siłę fizyczną, teraz leżał bezsilny i niezdolny do samodzielnego funkcjonowania – mówi Agnieszka Krajewska.

– Do końca wierzył, że z tego wyjdzie. Nie chciał się pogodzić ze świadomością, że umrze – wspomina Tomasz.

– Nigdy się z tym nie chciał pogodzić – potwierdza Zofia.

Ale nawet i sam koniec był dowodem siły: bezpośrednią przyczyną śmierci nie był nowotwór, lecz infekcja w ranie pooperacyjnej. Zmarł 21 czerwca ubiegłego roku w swym domu w Nowych Gutach na Mazurach. Przed śmiercią zdołał dobrze zorganizować sprawę sukcesji – tak firma, jak i gospodarstwo dobrze funkcjonują. Mariola, jedna z pracownic, na pytanie jednego z gości jak sobie radzą bez Marka, odpowiedziała ze ściśniętym gardłem: – Szef nas wszystkiego nauczył.

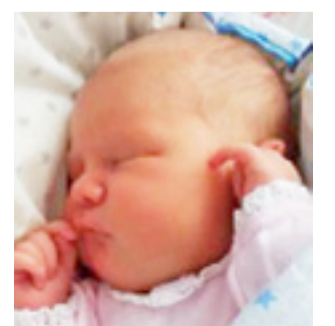
Ale na pewno nie można powiedzieć, że nie się nie zmieniło. – Gdy nie ma mądrej, pracowitej osoby, to jak może nie brakować? – pyta retorycznie Tomasz Krajewski. A 5-letnia dziś wnuczka Ela, gdy przyjeżdża do Łowicza, mówi często: – Szkoda, że nie ma dziadka Marka.

Marek Krajewski miał wielu dobrych znajomych, którzy z wielką chęcią go w rozmowie z NŁ wspominali. O tym, jak się zapisał w ich pamięci – w odcinku III, ostatnim, za tydzień.

WITAMY WŚRÓD NAS | URODZILI SIĘ



Jan Józef Tomczyński, ur. 26.10.2020 r., godz. 12.08, waga 3120 g, dł. 52 cm, syn Anety i Piotra, zam. Rozdzielna.



Łucja Feliga, ur. 29.10.2020 r., godz. 11.50, dł. 53 cm, waga 3840 g, córka Pauliny i Pawła, zam. Łaguszew.

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowicznanin.info, albo w wiadomości na [Facebooku/lowicznanin.info](https://www.facebook.com/lowicznanin.info) czy też Messengerem – z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Witamy wśród nas

Ogłoszenia

CZWARTEK 12 listopada 2020 | NR 46

www.lowiczania.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

- CITROËN Berlingo, 1.4 benzyna, 2001 rok, 213.000 km, gaz sekwenca, stan dobry, tel. kom. 698-017-440.
- CITROËN C2, 2006 rok, 1 właściciel, tel. kom. 696-035-273.
- CITROËN C3, 2012 rok, automat, tel. kom. 668-026-851.
- FIAT Panda, 1.1, 2009 rok, tel. kom. 606-348-077.
- FIAT Panda, 1.2 gaz, 2012 rok, atrakcyjna cena, tel. kom. 513-375-786.
- FIAT Seicento, 1999 r. 55KM, sprawny, 1400zł do negocjacji, tel. kom. 693-108-591.
- FIAT Seicento, tel. kom. 664-837-390.
- FORD Fiesta MK7, diesel, 2010 r., tel. kom. 500-396-587.

■ FORD Mondeo, 1.8 TDCI, 2009 rok, czarny metalik, w rozliczeniu mogą przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.

■ GANDE PUNTO, 1.9 TDI, 2006r, 288500km, alufelgi + zimowe z felgami cena 6500 zł, tel. kom. 666-222-448.

■ OPEL Corsa, 2008r, tel. kom. 667-115-453.

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT 206, 1.4, 2005 rok, 168.000km, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.

■ PEUGEOT 307 benzyna, 2003, tel. kom. 502-433-800.

■ PEUGEOT 307, 1.4, 2007 rok, klimatyzacja, czarny metalik, stan rewelacyjny, atrakcyjna cena, tel. kom. 513-375-786.

■ RENAULT Laguna kombi D, 2006 r., tel. kom. 603-396-785.

■ RENAULT Scenic, 1.9 DCI, 2004 rok, tel. kom. 795-285-021.

■ SEAT Toledo, 2.0 TDI, 2007 rok, 140 KM, tel. kom. 692-749-175.

■ SKODA Yeti, 2011/2012 rok, 112.750 km, 1 właściciel, serwisowany, tel. kom. 691-863-492.

■ TOYOTA CHR, 2018 rok, 40000 km, automat 4x4, grafit perła, bogata wersja, jedyny egzemplarz w Europie, auto z USA, cena do uzgodnienia, tel. kom. 603-653-030.

■ TOYOTA Yaris, 2004 rok, tel. kom. 668-407-362.

■ TOYOTA Corolla, 2.0D4D, 2009 rok, bogate wyposażenie, serwisowana, 16.800zł, w oryginalnym stanie, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2005 rok, 5-drzwiowy, czerwony, w oryginalnym stanie, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO S40, 1.9 TD, 2000 rok, tel. kom. 797-318-666.

■ VW Golf, 1.6 TDI, 2010, tel. kom. 579-644-855.

■ VW Golf kombi, 1.6 TDI, 2015 rok, 56.000km, 1 właściciel, tel. kom. 600-944-728.

■ VW Golf VI, 1.4 MPI, 2009 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ VW Passat B5, 115, 2000 rok, tel. kom. 604-245-140.

■ VW Golf Combi diesel, 2000r, tel. kom. 668-046-328.

■ VW Golf IV, 1.4 16V benzyna/gaz, 1999r, bezwypadkowy, koła zimowe, hak, tel. kom. 668-405-964.

■ ŻUK A11, tel. kom. 604-432-909.

inne

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

■ Sprzedam opony zimowe 205/55/16, tel. kom. 609-500-982.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. kom. 513-185-357.

nieruchomości

kupno

■ Kupię mieszkanie z balkonem do remontu, tel. kom. 663-213-739.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. kom. 696-736-701.

■ Kupię bloki, dom, działkę, ziemię, tel. kom. 607-809-288.

■ Mieszkanie do 2 piętra, tel. kom. 791-000-972.

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

sprzedaż

■ Działka budowlana 2200 mkw., Mysłaków, media, tel. kom. 665-981-200.

■ Sprzedam dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi, tel. kom. 663-140-004.

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. kom. 666-337-808.

■ Sprzedam mieszkanie M-3, 48mkw., osiedle Bratkowice, tel. kom. 501-248-347.

■ Polesie, 9.400 mkw., tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w bloku, 84mkw., parter, Bolimowska 14/18B Łowicz, tel. kom. 784-990-307.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Zdunach o pow. 1,19 ha. Atrakcyjna lokalizacja, tel. kom. 793-321-028.

■ Sprzedam dom, Łowicz ul. Chrobrego, tel. kom. 604-914-513, 606-924-473.

■ Mieszkanie 65 mkw., os. Dąbrowskiego 14, IV piętro, tel. kom. 608-350-252.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, centrum Łowicza, cena 265 tys., II piętro, parter, I piętro os. Bratkowice, tel. kom. 669-169-258, po 16.00.

■ Gospodarstwo rolne w Dzierżgówku, pow. 8,88ha z zabudową w całości. Do autostrady A2 ok. 6 km, tel. kom. 696-230-340.

■ Mieszkanie, centrum Łowicza, tel. kom. 663-739-506.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowie I, tel. kom. 609-106-174.

■ Sprzedam działkę, siedlisko 2.100 ha, tel. kom. 608-815-516.

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,8 ha w Bielawach, tel. kom. 784-843-470.

■ Sprzedam mieszkanie w bloku 49 mkw. w Kołacinie, garaż, działka, tel. kom. 721-115-161.

■ Sprzedam działkę budowlaną 1.500 mkw. koło Nieborowa, tel. kom. 669-162-492.

wynajem

■ Wynajmę lokal użytkowy 70 mkw., ul. Zduńska, tel. kom. 607-442-383.

■ Wynajmę mieszkanie w Warszawie, tel. kom. 790-345-435.

■ Mieszkanie, centrum Łowicza, tel. kom. 888-751-723.

■ Wynajmę Mkw. -35mkw, os. Dąbrowskiego, tel. kom. 604-179-530.

■ Mieszkanie do wynajęcia, 40 mkw. wysoki standard w pełni wyposażone, Stary Rynek, tel. kom. 604-908-664.

■ Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie, os. Starzyńskiego, III piętro, Łowicz, tel. kom. 695-819-625.

■ Do wynajęcia mieszkanie w Łowiczu, 608-621-402.

■ Wynajmę lokal na Krakowskiej pod biura, mieszkania, przedszkole, tel. kom. 607-809-288.

zamiana

■ Zamienię mieszkanie 35 mkw. I piętro, os. Dąbrowskiego na większe do 60 mkw. parter, I piętro os. Bratkowice, tel. kom. 798-081-184.

■ Zamienię dom na bloki lub sprzedam Łowicz, ul. Klimkekiego 55, tel. kom. 602-883-193.

kupno różne

■ Kupię stół do ping-ponga, tel. kom. 607-809-288.

REKLAMA

AUTO SKUP
W KAŻDYM WIEKU
KAŻDĄ MARKĘ
SPRAWNE I USZKODZONE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

AUTO SKUP
SKUP
SPRZEDAŻ
każda marka

AUTOHOLOWANIE 24h
zadzwoń 889 446 340

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

TWÓJ LOKALNY DORADCA DS. NIERUCHOMOŚCI MIĘDZYNARODOWEGO BIURA SPRZEDAŻY

RE/MAX PEAK

Monika Bauer
Doradca ds. nieruchomości
+48 606 811 578
monika.bauer@remax-polska.pl

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

• MOTOCYKLE RATY
• SKUTERY • QUADY

RATY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Główno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

FIRMA SKUPIJE AUTA

• osobowe • dostawcze • ciężarowe

• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz

informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsceowość
23.11.2020 r.	8:00-15:00	Domaniewice 4.
23 i 24.11.2020 r.	8:00-15:00	Borów Nowy.
24.11.2020 r.	8:00-15:00	Otolice 4.
25.11.2020 r.	8:00-15:00	Domaniewice 4.
25 i 26.11.2020 r.	8:00-15:00	Dąbrowa Zduńska 1.
26.11.2020 r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Cebrowskiego, Zielna.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOČNY: SKLEP „NA PÓŁNOČNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OŁKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOŚIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Bagnety, monety, medale, starocie, tel. kom. 606-941-752.

sprzedaż różne

■ Lodówka czarna nowa, atlas do ćwiczeń, części do Seata Toledo, tel. kom. 530-370-088.

■ Sprzedam piec olejowy 25 KW + zbiornik 1500l, tanio, tel. kom. 608-076-041.

■ Nowe grzejniki, 4 sztuki „Radson”, tanio, tel. kom. 515-837-676.

■ Sprzedam choinki zwykłe, srebrne doniczkowe, cięte, formowane z plantacji, duże ilości, tel. kom. 693-677-112.

■ Sprzedam drzwi używane wejściowe setki, bramę garażową uchylną, tel. kom. 692-101-991.

■ Ziemia z wykopu oddam, tel. kom. 695-727-596.

■ Butla acetylen, rozrzutnik Kos, bojler 120 l z wężownicą, opietacz konny, tel. kom. 510-411-917.

■ Sprzedam krajczkę na siłę, tel. kom. 887-700-737.

■ Piec CO 25 KW, ekogroszek używany, tel. kom. 668-594-262.

■ Sprzedam pianino, tel. kom. 577-014-868.

■ Sprzedam biurko + fotel do komputera, komplet mebli do jadalni, tel. kom. 602-883-193.

■ Sprzedam używane CO 8 KW kompletnie- piec, 3 grzejniki, zbiornik wyrównawczy, komplet rur plastikowych, zawory, tel. kom. 798-245-801.

■ **Kruszywa drogowe, beton kruszony, możliwość transportu, każda ilość, tel. kom. 695-416-747, 607-350-968.**

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedynki, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. kom. 600-895-026.

■ Sprzedam wiertarkę i frezarkę do metalu, tel. kom. 608-241-841.

■ Bale dęb, wiąz, tel. kom. 537-200-181.

■ Drewno opałowe tanio, tel. kom. 537-200-181.

■ Sprzedam ekogroszek, węgiel orzech, transport, tel. kom. 509-293-050.

■ Okna PCV, tel. kom. 502-433-800.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, dobre warunki, tel. kom. 505-151-701.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Zatrudnię pracownika do prac remontowych i dociepień, tel. kom. 607-343-338.

■ Firma zatrudni kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym. Wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 691-621-098.

■ Biuro rachunkowe „Grosik” Łowicz Bolimowska 63 zatrudni księgową, księgi handlowe, KPIR również emeryt lub rencista, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Zatrudnię emeryta zmotoryzowanego „złotą rączkę” do drobnych prac technicznych. Praca o niezwykłym czasie. Wynagrodzenie ok. 1200zł netto miesięcznie, tel. kom. 604-942-540.

■ Zatrudnię na budowę murarza i pomocnika stawka od 18 do 22 złotych na godzinę, tel. kom. 667-324-294.

■ Zatrudnię od zaraz - obsługa sklepu internetowego, znajomość marketingu social media, tel. kom. 603-653-030.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 607-267-206.

■ **Praca od zaraz do końca czerwca dla pań w szklarniach, Łowicz, tel. kom. 604-784-713.**

■ Zatrudnię do prac budowlanych pracowników z Głowna, tel. kom. 601-321-914.

■ **Szwaczki zatrudnię, stała praca w Głownie, tel. kom. 602-457-089.**

■ **Zatrudnię chałupniczkę do szycia, tel. kom. 601-306-165.**

■ Zatrudnię kierowcę w piekarni i piekarza. Główno, tel. kom. 503-373-716.

■ Zatrudnię kierowcę do piekarni na dobrych warunkach finansowych, tel. kom. 504-573-701.

remontowo-budowlane

usługi

■ Malowanie, gipsowanie, ścianki GK, sufity podwieszane, itp. Wolne terminy, tel. kom. 663-801-457.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. kom. 506-771-822.

■ Zrobię bramy i ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

■ Malowanie, remonty, tel. kom. 514-347-542.

■ Malowanie, gipsowanie, glazura, terakota, sufity podwieszane. Przystępne ceny, tel. kom. 691-768-451.

■ Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, gładzie, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Budowanie domów, garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 530-026-584, 723-917-819.

■ Dachu, pokrycia dachowe, tel. kom. 723-917-819, 530-026-584.

■ Grzanie papy termozgrzewalnej, tel. kom. 723-917-819, 530-026-584.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, zabudowa karton gips, tel. kom. 790-294-337.

■ Usługi budowlane, ogrodzenia, tel. kom. 577-491-787.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, murowanie, tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. kom. 510-300-753.

■ Dachu: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Podbitki dachowe, dachy, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ Układanie kostki brukowej, wolne terminy, tel. kom. 791-080-403.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanio i solidnie, tel. kom. 664-712-854.**

■ Glazura, terakota, panele, łazienki, malowanie solidnie, tel. kom. 721-717-174.

■ **Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.**

■ Usługi miniparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Tynki maszynowe, tel. kom. 796-954-454.

■ Cyklinowanie, polerowanie, tel. kom. 501-249-461.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsiennicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 605-565-647.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, fupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 798-877-090.

■ Dachu, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Kierowanie budowami, projekty indywidualne, adaptacje, tel. kom. 693-184-322.

■ Tynki maszynowe profesjonalnie, wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■ Usługi miniparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. kom. 608-632-134.

■ Tynki, tel. kom. 575-661-940.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ **Dachu, rynny, akcesoria, 20 lat doświadczenia, tel. kom. 512-033-338.**

■ **Posadzki maszynowe, zacieranie mechaniczne, tel. kom. 785-246-112.**

■ **Układanie kostki brukowej i granitowej, tel. kom. 579-243-494.**

■ Budowa domów, docieplenia, tel. kom. 572-947-448.

sprzedaż

■ Druk zbrojeniowy, słupki ogrodzeniowe, tel. kom. 665-464-794.

REKLAMA

Firma MITMAR

pilnie poszukuje**WÓZKOWYCH na wózki czołowe i wysoki skład**

tel. 691-521-061

l.majczak@mitmar.pl



„Chociażby życie nasze było najtrudniejsze, najcięższe, zachowajmy ufność i wiarę, że na świecie zwycięża tylko miłość.”

kardynał Stefan Wyszyński

Kochani Rodzice!

W tym wyjątkowym dniu Waszej **40. rocznicy ślubu** pragniemy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i samych pogodnych dni.

Pielęgnujcie Waszą miłość wciąż tak pięknie i dbajcie o nią, by mogła trwać wiecznie.

Z okazji rubinowej Roczniccy Ślubu

Jolanty i Stanisława Perzyna

życzenia składają kochające dzieci i wnuki

■ Sprzedaż piasku, kruszyw, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. kom. 693-565-564.

■ **Dachu, rynny, akcesoria, tel. kom. 513-019-010.**

usługi instalacyjne

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Elektryk, domki, dokumentacja, tel. kom. 601-197-677.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

usługi inne

■ **Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.**

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ **Czyste powietrze - kompleksowa obsługa wniosków, tel. kom. 519-513-713.**

■ **Usuwanie/frezowanie pni po wyciętych drzewach, tel. kom. 506-660-095.**

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. kom. 504-070-837.

■ **Renowacja mebli stylowych, nowoczesnych, wycena gratis, 7 dni w tygodniu, tel. kom. 883-589-669.**

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Ścinanie niebezpiecznych drzew, tel. kom. 519-356-788.

■ Wiercenie studni, tel. kom. 505-406-307.

REKLAMA



PUNKT SKUPU ZŁOMU

rok założenia 1989

matusiak

www.matusiakzlom.pl

→ wystawiamy zaświadczenia

⇒ rzetelna wycena

⇒ sprzedaż części

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni



Zbiór kukurydzy na ziarno kombajnem 4x4

tel. kom. 661-624-916



WOZY PASZOWE

5m3 - 46000 netto do negocjacji

NOWY gwarancja 3 lata

tel.: 888 76 44 66



WAPNO NAWOZOWE

o **WĘGLANOWE**

o **MAGNEZOWE** o **SIARKOWE**

• worek 50 kg • big bag 600 kg • luz 25 t

DOSTAWA W CENIE • Ilości TIROWE - RABAT

tel. 505-068-787



SPRZEDAŻ GAZU

PRACUJEMY: pon.-sob. 7⁰⁰-19⁰⁰ niedz. 8⁰⁰-16⁰⁰ w butlach 11 kg

tel. 600-317-248

wytnij ten **KUPON** przy zamówieniu gazu

ZAPŁACISZ 3 zł MNIEJ

• do mieszkań gastronomicznych

• wózków widłowych

matrymonialne

■ Poznam atrakcyjną kobietę do miłych spotkań, tel. kom. 781-196-232.

■ Wysoki brunet pozna zadbaną kobietę do 48 lat, tel. kom. 693-628-216.

nauka

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. kom. 604-621-125.

■ Pomoc w nauce angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Matematyka, informatyka, tel. kom. 695-537-664.

■ Angielski, profesjonalnie, tel. kom. 880-233-777.

■ Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Angielski, tel. kom. 607-440-582.

■ Pomoc w lekcjach, każdy przedmiot - szkoła podstawowa, tel. kom. 536-880-653.

■ Język angielski, niemiecki, tel. kom. 782-613-909.

■ Matematyka (podstawówka), tel. kom. 506-109-914.

■ Angielski, dojeżdżam, tel. kom. 609-874-395.

■ Matematyka, Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Matematyka, Mysłaków, tel. kom. 793-570-964.

rolnicze - kupno

płody rolne

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 660 zł, pszenżyto 650 zł, pszenica 770 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Kupię każde zboże, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Skup zboża, auto samozaładawcze, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Skup kukurydzy mokrej, tel. kom. 600-323-947.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię zboże, tel. kom. 693-157-117.

■ Kupię stare odmiany jabłek Malinówka, Kosztela itp., tel. kom. 697-933-208.

■ Kupię żyto, tel. kom. 604-634-249.

maszyny

■ Kupię sadzarkę, globogryzarkę, talerzówkę, ładowacz Trol, siewnik, rozsiewacz, tel. kom. 515-710-848.

■ Kupię ciągnik Ursus, Zetor, T-25, przyczepę wywrotkę, mogą być uszkodzone, tel. kom. 605-084-979.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 515-710-848.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25, Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ Ziemiaki jadalne Lord, Denar, możliwy dowóz, Sierzniki, tel. kom. 605-128-019.

■ Sprzedam wysłodki buraczane z dowozem, tel. kom. 601-301-412.

■ Sprzedam młodą marchewkę paszową a także ziemniaki paszowe, możliwość dowozu, tel. kom. 507-707-579.

■ Dynia, tel. kom. 669-419-342.

■ Kapusta kwaszona, ogórki kiszona, hurt, detal, FVAT, tel. kom. 508-194-191.

■ Sprzedam słomę belki 150 /120, 25zł belka, tel. kom. 690-987-785.

■ Sprzedaż jaj, tel. kom. 518-407-446.

■ Sprzedam ziemniaki Gala i Lord 60gr, tel. kom. 605-328-812.

■ Sprzedam sadzonki truskawek, dobre ziemniaki i warzywa, tel. kom. 608-109-956.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 783-668-523.

■ Świeże wytlaki jabłkowe, FVAT, dostawa do klienta, tel. kom. 693-025-909.

■ Buraczek ćwikłowy okrągły i długi, tel. kom. 607-902-650.

■ Żyto, tel. kom. 605-052-065.

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 607-370-606.

■ Sprzedam ziemniaki żółte Innovator 15kg - 7zł, tel. kom. 508-194-191.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 30 ton, Chaśno, tel. kom. 694-898-511.

■ Sprzedam 350 bel słomy (sucha) lub wymienię na obornik, tel. kom. 723-069-623.

■ Odpady marchwi, tel. kom. 514-323-077.

■ Zboże, tel. kom. 669-889-992.

■ Sprzedam kapustę szatkowaną i w główkach, marchew, buraczek ćwikłowy, porę, tel. kom. 535-606-333.

■ Ziemiaki na paszę, mieszanka ze zbóż jarych, tel. kom. 606-901-931.

■ Sprzedam 20 ton owsa, tel. kom. 794-052-840.

■ Marchew paszowa, tel. kom. 501-583-658.

■ Pszenżyto, jęczmień, owies, tel. kom. 886-488-950.

■ Sprzedam około 2 tony owsa, tel. kom. 508-192-016.

■ Sprzedam siano w balotach, sianokiszonkę i marchew paszową, tel. kom. 607-317-651.

■ Sprzedam sadzeniaki czarnej porzeczki Tisel, Ruben, tel. kom. 532-254-677.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Wysłodki buraczane, wytlaki z jabłek, żużel, tel. kom. 600-323-947.

■ Sprzedam pszenicę dwie odmiany, tel. kom. 665-349-136.

■ Sprzedam ziemniaki Tajfun, tel. kom. 601-552-922.

■ Ziemiaki paszowe, tel. kom. 692-492-058.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Sprzedam owies, około 8 ton, tel. kom. 669-137-703, po 16.00.

■ Pszenżyto, mieszanka, słoma, Wyborów, tel. kom. 788-278-657.

■ Pszenżyto z pszenicą, Świerzy 11, tel. kom. 662-585-814.

■ Sprzedam mieszankę zbożową 5 ton, tel. kom. 513-921-490.

■ Wysłodki buraczane, mokre, tel. kom. 793-721-669.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 604-436-938.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne Denar, Belmondo, tel. kom. 533-077-701.

■ Sprzedam żyto, pszenicę ozimą, okolice Głowna, tel. kom. 663-793-845.

■ Sprzedam owoce pigwowca, tel. kom. 516-061-848.

■ Tona owsa, słoma kostka, okolice Bolimowa, tel. kom. 573-071-670.

■ Jęczmień, gmina Dmosin, tel. kom. 604-871-975.

hodowlane

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 662-142-726.

■ Sprzedam krowy, byki z powodu likwidacji stada, tel. kom. 690-987-785.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 530-668-967.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 695-608-762.

■ Sprzedam krowę i jałówkę 2-letnią, tel. kom. 572-575-894.

■ Prosięta sprzedam, tel. kom. 695-727-596.

■ Sprzedam 3 byczki 10-miesięczne, tel. kom. 693-088-990.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 503-784-574.

■ Sprzedam 3-tygodniowego byczka mięsnego, tel. kom. 792-858-895.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 889-554-930.

■ Jałówka z cielakiem Simental czerwona, tel. kom. 793-707-234.

■ Sprzedam krowę hodowlaną wysokocielną, 7-letnią, wycielenie 10.XII, tel. kom. 501-104-739.

■ Sprzedam byczka żarłaka HF ok. 100kg, tel. kom. 501-104-739.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 509-286-654.

■ Jałówki hodowlane cielne, likwidacja stada, tel. kom. 604-432-909.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie listopad, tel. kom. 785-122-857.

■ Jałówka wysokocielną, tel. kom. 608-137-544.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin 20 listopada, tel. kom. 691-535-132.

■ Prosiaki, tel. kom. 604-436-938.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 570-912-224.

■ Jałówka cielna Simental, wycielenie 18 listopada, tel. kom. 505-742-849.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 609-562-159.

■ Prosiaki, tel. kom. 501-220-604.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 514-518-658.

■ Jałówka wysokocielną, Urzecze 73, tel. kom. 510-603-072.

■ Sprzedam jałoszki 70 kg i 400 kg Simentale, tel. kom. 725-566-358.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 607-330-538.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, wycielenie 17.12.2020 r., tel. kom. 667-069-481.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 609-940-110.

■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, tel. (46) 838-30-97.

■ Gęsi, kaczkę, perliczkę, wolny wybieg, tel. kom. 604-871-975.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 693-025-944.

■ Sprzedam 8 byczków, tel. kom. 733-585-060.

maszyny

■ Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., tel. kom. 600-523-438.

■ Sprzedam kombajn zbożowy New Holland 8060, stan bardzo dobry, Domaniewice, tel. kom. 604-559-283.

■ Sprzedam dojarę przewodową, tel. kom. 693-594-338.

■ Sprzedam C-360, Orkan, tel. kom. 607-809-288.

■ Sprzedam bronę aktywną Lely 3m, agregat uprawowo-siewny 3m, siewnik poznaniak 2,7m, gruber Lemken, tel. kom. 886-135-119.

■ Opony używane do C-330, tył, tel. kom. 607-902-650.

■ Obciążnik na przedni TUZ tonowy, kosiarko-rozdrabniacz 1,75m, tel. kom. 697-941-558.

■ Sprzedam przyczepę 3,5 tony sżywna, sprawna technicznie, tel. kom. 605-466-201.

■ Sprzedam sadzarkę do warzyw, tel. kom. 721-566-425.

■ Ciągnik John Deere 2250, 1987 rok, tel. kom. 509-934-453.

■ Ciągnik Zetor 5011 1982 rok, prasa kostkująca, przyczepka samochodowa, drewno opałowe suche i świeże, niedrogo, siano w kostkach, tel. kom. 506-833-114.

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzućnik, globogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Siewnik zbożowy 3 m, tel. kom. 519-522-605.

■ Zetory 6911, 5011, stan super, tel. kom. 794-301-799.

■ Zetor 5211, 1990 rok, tel. kom. 697-049-235.

■ Sprzedam Orkan II, tel. kom. 503-891-969.

■ Traktor Kubota, 2012 rok, 140 KM, salonowy, tel. kom. 605-884-584.

■ Sprzedam prasę zmiennokomorową pasową i kosiarkę rotacyjną 185, tel. kom. 724-041-546.

■ Likwidacja gospodarstwa, sprzedam maszyny rolnicze, ciągnik Case, tel. kom. 509-020-939.

■ Sprzedam kabinę do C-360, tel. kom. 607-330-538.

■ Ciągnik Belarus 1984 rok, Case 1984 rok, siewnik 3 m, dmuchawa ssąco-tłocząca, rozrzućnik 3,5 tony, przyczepa wywrotka, tel. kom. 509-293-050.

■ Śrutownik walcowy, pług 2-skiłowy, agregat prądotwórczy, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam prasę Meta-Fach, tel. kom. 668-964-016.

■ Sprzedam rozrzućnik obornika 1-osioły, prasę Farnol 511Z, tel. kom. 607-195-868.

inne

■ Sprzedam worki Big-Bagi 500 kg na zboża, tel. kom. 605-884-384.

■ Siedlisko z budynkami 5.700 mkw. w Wiskitkach, przyczepę 3,5 tony, dwukółkę bez papierów, krajową, okna plastikowe, tel. kom. 601-297-780.

rolnicze - usługi

■ Zrobię bramy do stodół, garaży, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno, talerzowanie, orka, siew zbóż, tel. kom. 606-294-284.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno z odwozem, tel. kom. 695-608-762.

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Serwis traktorów: New Holland, Massey Ferguson, tel. kom. 697-778-780.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Koszenie kukurydzy na ziarno, tel. kom. 509-339-587.

zwierzęta

sprzedaż

■ Sprzedam kury noski 8-miesięczne, likwidacja stada, tel. kom. 792-560-113.

■ Owczarek niemiecki 1 rok, tel. kom. 604-436-938.

■ Bażanty złociste, perliczkę, tel. kom. 604-428-289.

■ Oddam kociaki 4 sztuki, tel. kom. 792-180-011.

■ Gołębie srebrniaki, kariery staropolkie, sroka łowicka, Kiernozia, tel. kom. 517-567-535.

REKLAMA

SKUP BYDŁA Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak

odbior z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

SKUP BYDŁA
FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy

Najlepsze aktualne ceny!
Płatność bezpośrednia
lub krótkie terminy przelewów!
Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

Skup bydła
od A do Z
we wszystkich klasach

+ kozy, owce
i cielęta

502-460-724
500-258-237

SEWAM SPRZEDAŻ
CIELĄT DO CHOWU

SKUP

BYKI
KROWY
JAŁÓWKI
CIELAKI

506-068-400
502-602-608

PŁATNOŚĆ
gotówka, przelew
3 DNI

ubojnia
trzody

gotówka
przelew
7 dni

skupuje:

maciory
knury
tuczniaki

504-264-321
605-581-703

SKUP
cieląt i bydła
SPRZEDAŻ
cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

KRZEMPOL
SKUP BYDŁA

BYKI • KROWY
JAŁÓWKI

Szybka pewna
płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

KUPIĘ BYDŁO:

rzeźne
do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKA
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin
Wzorek
tel. 796-574-410

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!

600-437-847
600-437-852

Historia

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami, część 30.

Wiktoria 1920. Tydzień po tygodniu

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem Karta, przedstawiamy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni. Dziś już przedostatni odcinek.

6–12 listopada

6 listopada Michał Römer wyjeżdża z Wilna do Kowna, by sprawdzić, czy w kontekście „Litwy Środkowej” możliwy jest jakikolwiek dialog między tymi miastami (misja kończy się niepowodzeniem). 9 listopada w Paryżu przedstawiciele Polski i Wolnego Miasta Gdańska podpisują konwencję regulującą całość wzajemnych stosunków: Gdańsk podlega Lidze Narodów, Polska dziedziczy po Rzeszy Niemieckiej jej majątek w Wolnym Mieście, otrzymuje także częściowo prawa do stoczni, telegrafów, telefonów i poczty. 10 listopada operująca samodzielnie armia gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza zdobywa Mozyrz, a dzień później Kalenkowicze; 12 listopada proklamuje on niepodległą Republikę Białoruską. W kraju wzrasta drożyzna, brakuje artykułów pierwszej potrzeby.

Z informacji w „Gazecie Olsztyńskiej”:

Sekcja polityczno-prasowa dowodziła 3 Armii donosi o całym szeregu nadużyć, jakich się dopuszczały zorganizowane przez litewski komitet obrony narodowej w Kownie oddziały partyzanckie litewskie, patrolujące po wsiach i miasteczkach. Oddziały te terroryzują bezbronną ludność polską, zabierając jej mienie i dobytek i mordując opornych. Ludność polska w strefie neutralnej, w której po wycofaniu się regularnych oddziałów litewskich pozostały drobniejsze bandy, domaga się dostarczenia jej środków do samoobrony. [...] Parlament kowieński upoważnił policję litewską do aresztowania

pracy i przytrzymania w areszcie na czas nieograniczony wszystkich podejrzanych. Policja litewska pojęta to rozporządzenie w ten sposób, że w całym szeregu miejscowości, jak np. w Kiejdanach, uwięziła całą inteligencję polską. Niezależnie od tego, władze wojskowe litewskie dokonują masowego rozstrzelania Polaków, których mieszkania plądrują.

Olsztyn, 6 listopada 1920
[Okrucieństwa band litewskich, „Gazeta Olsztyńska” nr 134/1920]

Z informacji w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”:

Wpisy na Uniwersytet Jagielloński rozpoczęły się w dniu wczorajszym i trwać będą do 17 listopada. Równocześnie rozpoczęła urzędowanie egzekutywa akademicka, która ma za zadanie wydawać studentom potwierdzenia spełnionej pracy obywatelskiej, względnie służby wojskowej. Studenci, którzy nie otrzymają powyższego poświadczenia, nie będą przyjęci na uniwersytet.

Kraków, 6 listopada 1920
[„Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 304/1920]

Maksymilian Malinowski (działacz PSL „Wyzwolenie”) w piśmie „Wyzwolenie”:

Zawieramy nareszcie pokój. Setki tysięcy ludzi wróci teraz z frontu, tysiące zajętych przemysłem wojennym musi się wziąć do pracy innej; tysiące przez czas tej wojny z dnia na dzień życie na niczym spędzało, byle jakoś przeżyć dzień albo tydzień; wielu się rozpróżniało – ci wszyscy muszą się jąć porządnej pracy wytwarzającej. I do czegoż się ci ludzie wezmą, gdzie znajdą



Białystok, 11 listopada 1920. Defilada z okazji święta odzyskania niepodległości.

pracę? Ani dawna Rada Stanu lub Rada Regencyjna, ani późniejsze rządy – nikt z nich nie zatroszczył się o to, by zawnosić przygotować w narodzie pracę. Politykowano tylko. [...] Setki tysięcy żołnierzy wróci teraz z frontu i ci zawołają: pracy, chleba, ziemi! I gdzie rząd ma dla żołnierzy i dla wielkich mas bezrobotnych tę pracę, ten chleb, tę ziemię? [...] Dla tych ziemia już powinna być gotowa, a jeśli nie jest, to niech urzędnicy nie siedzą po urzędach, [...] od razu idą w pole, wymierzać osady i oddawać je bezrolnym żołnierzom. [...] W centrum, w sercu Ojczyzny ci muszą być osadzeni, jako wzór i fundament najlepszy. Połowę prywatnej ziemi folwarcznej dla nich zaraz wywłaszczyć. Czego przez rok nie zrobiono, to robić dziś, natychmiast.

Warszawa, 7 listopada 1920
[Pokój i nowe troski, „Wyzwolenie” nr 45/1920]

Z depeszy Polskiej Agencji Telegraficznej:

Wybuchł nagle strajk w dwóch centralnych elektrowniach w Bożowie i Zabrze, które opatrują w prąd świetlny i pędowy cały obwód przemysłu górnośląskiego. [...] Przyczyną strajku jest żądanie podwyższenia płacy. [...] Miasta górnośląskie toną już drugą noc w ciemnościach. Nie wychdzą też dzienniki z powodu braku prądu. Stały wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i tramwaje. Z ciemności nocy skorzystali bandyci i dokonali licznych włamań i napadów. Dzisiaj rozeszła się pogłoska, że – dla poparcia żądań robotników elektrowni – zagrozili strajkiem robotnicy wodociągowi.

Bytom, 7 listopada 1920
[„Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 307/1920]

Z umowy pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem:

Polska weźmie na siebie prowadzenie spraw zagranicznych Wolnego Miasta Gdańska, jak

również opiekę nad obywatelami Gdańskimi za granicą. Opieka ta będzie używana na tych samych warunkach, jak obywatelom polskim. Paszporty, wydane obywatelom gdańskim, będą zapewniały opiekę polską za granicą tylko w tym wypadku, jeżeli będą miały wizę Przedstawiciela Rządu Polskiego w Gdańsku. [...] W każdym czasie i we wszystkich okolicznościach Polska będzie miała prawo importować i eksportować przez Gdańsk towary wszelkiego rodzaju, niezakazane przez ustawy polskie.

Paryż, 9 listopada 1920
[Umowa zawarta pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem celem wykonania i uzupełnienia polsko-gdańskiej konwencji z dnia 9 listopada 1920 r., Gdańsk 1921]

Stanisław Karpiński (bankowiec) w dzienniku:

Biała armia Wrangla, następcy Denikina, rozbita przez bolszewików. Emigracja rosyjska wyrzuca nam przedwczesny rozjem. W Sejmie odbywają się walki zażarte, a nieraz ohydne, o Konstytucję. Jeśli ją nareszcie uchwalą, będzie to zasługa marszałka Trąpczyńskiego. Rządy demokracji nie są łatwe.

Warszawa, 10 listopada 1920
[Stanisław Karpiński, Pamiętnik dziesięciolecia 1915–1924, Warszawa 1931]

Zofia Moraczewska (posłanka, żona wicemarszałka Sejmu) w liście do siostry:

Udało mi się [...] wywołać ruch i zainteresowanie publiczne sprawą jeńców. Wszystkie artykuły, wzmianki i notatki pojawiające się w dziennikach są wyłączenie moim dziełem, bo albo sama je piszę, albo zmuszam ludzi do pisania. Tu odbyły się

dwa wiece publiczne – wybrano delegację, która poszła do Piłsudskiego, Trąpczyńskiego, Witosy, Daszyńskiego, Sapiędy i wiceministra spraw zagranicznych [Stefana] Dąbrowskiego. Wszędzie sama mówiłam i coś niby się robi, ale strasznie to leniwo i ciężko idzie. Mój Boże – przecież ci ludzie w niewoli, to już wyrzuceni poza nawias – nikomu niepotrzebni – więc kto się o nich troszczy. Mam żal do Piłsudskiego za lekkomyślne organizowanie pułków ochotniczych i za zmarowanie młodzieży! Żal tak głęboki – że nie mogłam brać udziału w uroczystościach na jego cześć – odmówiłam współudziału.

Warszawa, 11 listopada 1920
[Zofia Moraczewska, Listy do siostry 1896–1933. Dziennik 1891–1895 (1950), Łomianki 2018]

Z informacji w „Słowie Żołnierskim”:

Armia gen. Bułak-Bałachowicza, która przed upływem terminu, oznaczonego przez preliminarz pokojowy, przeszła na terytorium Białej Rusi, stale posuwa się naprzód. Czołowe oddziały dotarły już do Mozyrza. Armia nie może posuwać się szybko dla braku komunikacji kolejowej, ponieważ wszystkie mosty zerwane. Ludność przyjmuje armię bardzo życzliwie. Chłopi dostarczają żywność, paszę i dają licznych ochotników. Skutkiem tego armia w miarę posuwania się naprzód wzrasta niezmiernie szybko liczebnie, tak że obecnie liczy już około 50 tysięcy żołnierzy pełnych zapału. Ze wszech stron nadszły oddziały powstańcze, które wystają niby spod ziemi.

Wilno, 12 listopada 1920
[Sukcesy Bałachowicza, „Słowo Żołnierskie” nr 10/1920]

„Wiktoria 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerstwie z mediami od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

niedopodległa

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

KARTA

PARTNERZY:

WZBUDZANIE

WZBUDZANIE

WZBUDZANIE

WZBUDZANIE

HIST MAG

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRASZEK WORKOWANY
- PELLET DRZEWNY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

WIMAX

Stryków ul. Rolnicza 6a
tel. (42) 719-93-63

Główno ul. Kolejowa 5
tel. (42) 719-49-60

PAPA TERMOZGRZEWAŁNA 5,2 S
- 5 Szybki Profil SBS
5m² – rolka 1copal

ZAPRASZAMY!
pon.-pt. 7-17, sob. 7-14

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Łowicz | Cmentarz prawosławny

Renowacja nagrobka uczestnika insurekcji kościuszkowskiej

Grupa miłośników historii prowadzi prace na prawosławnej nekropolii przy ul. Listopadowej. Ich celem jest renowacja grobu pułkownika Józefa Rzdokiewicza (1774 – 1828), żołnierza armii Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

28 października zgodę na renowację nagrobka wydał Wojewódzki Konserwator Zabytków w Łodzi. Niedługo potem pasjonaci historii, należący do Stowarzyszenia Historycznego im. 10 PP w Łowiczu, przystąpili do działania. Pomnik na nagrobku został już wyprostowany. Wymieniono też uszkodzone cegły i zrekonstruowano bryłę pomnika w oparciu o cegły z epoki. Następnym etapem będzie otynkowanie. Celem jest przywrócenie pierwotnego wyglądu, co na pewno wymaga jeszcze pracy i czasu.

Spoczywający na łowickim cmentarzu płk Józef Rzdokiewicz herbu Sas, był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Virtuti Militari.

Urodził się w Przybyszycach pod Jeżowem, w dzisiejszym powiecie brzezińskim. Do kawalerii



Nagrobek w trakcie renowacji, pod koniec ubiegłego tygodnia.

wstąpił w 1789 roku. W 1972 roku uczestniczył w wojnie z Rosją, odniósł rany w bitwie pod Dubienką. Walczył w powstaniu kościuszkowskim i obronie Warszawy, a następnie w wyprawie do Wielkopolski pod komendą gen. Dąbrowskiego. Po upadku insurekcji wziął udział w insurekcji generała Deniski na Bukowinie. Ranny pod Dobronowcami, dostał się do niewoli austriackiej, został skazany na śmierć, ułaskawiony przez cesarza Franciszka po interwencji polskiej szlachty.

Następnie walczył w wojnie polsko-austriackiej, w 1809 roku. W 1813 roku otrzymał nominację na pułkownika wojska Księstwa Warszawskiego. Po klęsce w „bitwie narodów” pod Lipskiem udał się do Francji, gdzie został przyjęty do oficerskiej gwardii honorowej.

Po powrocie do kraju służył w wojsku Królestwa Polskiego. Po jego śmierci (24 lipca 1828 roku) nagrobek w Łowiczu ufundowała mu jego siostra Rozalia Kurzawska. **tm**

Cardiff | Sukces kręconego w Bolimowie filmu

Prestiżowa nagroda dla „Obłoków śmierci”

Film „Obłoki śmierci – Bolimów 1915” w reżyserii Ireneusza Skruczaja zdobył nagrodę dla Najlepszego Filmu Dokumentalnego na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cardiff. Bardzo nas to cieszy, gdyż kibicowaliśmy produkcji od samego początku: począwszy od wizyty na planie zdjęciowym wiosną 2017 roku, po relacjonowanie spotkań z twórcami – i pokazów przedpremierowych w łowickim kinie Fenix.

W wakacje ponownie mieliśmy okazję pisać o filmie „Obłoki śmierci – Bolimów 1915”, a to za sprawą jego światowej premiery, która miała miejsce 1 sierpnia, podczas 14. Festiwalu Filmu

i Sztuki Dwa Brzegi. Do sieci trafił także ciekawy wywiad, który z twórcami przeprowadziła dyrektor artystyczna festiwalu – Grażyna Torbicka.

W najbliższym czasie obraz będzie prezentowany na Festiwalu Filmu Polskiego w Ameryce (7-22 listopada). Jego polska premiera zaplanowana jest na wiosnę 2021 roku.

Ten pełnometrażowy fabularny film dokumentalny opowiada o rozgrywającej się – przed ponad 100 laty – w dolinach rzek Rawki i Bzury, bitwie pozycyjnej wojsk rosyjskich i niemieckich, podczas której po raz pierwszy w tej części Europy i na taką skalę

zastosowano broń chemiczną. Pomysłodawcą oraz reżyserem filmu jest pochodzący z Bolimowa Ireneusz Skruczaj.

Kluczowe w filmie są sceny ataków gazowych. Według źródeł historycznych Niemcy wykorzystali do nich 12.000 butli z ciekłym chlorem – toksycznym odpadem z koncernów chemicznych. Chwilę po jego rozpyleniu niektórzy z nich sami byli przerażeni skutkami zastosowania tej niehumanitarnej broni. Jej twórca – Fritz Haber – jest jedną z głównych postaci w ekranizacji. Filmowcy wyeksponowali także wątek, iż po obu frontach bitwy walczyli i ginęli Polacy. **aa**

Łowicz, Zielkowie | Nowy nagrobek Haliny Śniegury

Nauczycielka, która żyje w pamięci

Mały grób bez pomnika ze śladem czasu, w głębi cmentarza, z jednym tylko zniczem – to już przeszłość. Pamięć o pani Halinie Śniegurze przechowali jej wychowankowie, uczniowie i sąsiedzi, a z ich inicjatywy powstał nowy, piękny nagrobek z pomnikiem.

Urodzona w 1909 roku w Białym-Białej Halina Śniegura była jedną z inicjatorek budowy Szkoły Podstawowej w Zielkowicach, a następnie przez wiele lat jej nauczycielką. Zmarła w 1983 roku. Całkowicie oddana pracy i działalności społecznej nie założyła własnej rodziny, zaś dalsza rodzina mieszka daleko od Łowicza. Nagrobkiem na cmentarzu parafii katedralnej w Łowiczu przez wiele lat zajmowała się więc sąsiadka – znicz od niej był zwykle jedynym na tym grobie.

Inicjatywa zbudowania pomnika zrodziła się w środowisku Koła Gospodyń Wiejskich w Zielko-



Nowy nagrobek ufundowany ze społecznej składowki, głównie wśród mieszkańców Zielkowiec.

wicach, a stały za nią panie Irena Podrażka i Danuta Mońka, wspierane, także finansowo, przez wiele osób z ich miejscowości, także przez szkołę, oraz osoby indywidualne, nie tylko z Zielkowiec, które pamiętają Halinę Śniegurę.

– Na pomysł jako pierwsza wpadła Irena, to ona mnie do tego przekonała – mówiła nam Danuta Mońka. – Szczerze mówiąc nie spodziewaliśmy się aż wielkiego takiego wsparcia i tego, że tak łatwo pójdzie zbiórka pieniędzy na pomnik, tymczasem ludzie

sami się do nas zgłaszali. Na grobie są teraz liczne znicze, kwiaty, wiązanki, wygląda to trochę tak, jakby pani Śniegura miała po latach drugi pogrzeb, ale zasłużyła sobie na naszą pamięć.

Ze wspomnień mieszkańców wyłania się obraz Haliny Śniegury jako nauczycielki w rozumieniu pozytywistycznym – osoby, która nie tylko prowadziła lekcje i pochylała się nad każdym uczniem, ale była też oddana sprawom społecznym. Nauczwała większości szkolnych przedmiotów, bo w małej, wiejskiej szkole, nie było wielu nauczycieli (pani Danuta pamięta ją z nauczania wczesnoszkolnego). Zanim wybudowano szkołę, prowadziła lekcje po domach, ale i potem często odwiedzała innych mieszkańców, ze wszystkimi się znała. Uczniom z najuboższych rodzin przygotowywała posiłki i w razie potrzeby wspierała ich materialnie.

„Jako człowiek i nauczycielka wpisała się w historię naszej wsi i szkoda żeby została zapomniana. Dzięki tej inicjatywie znów ożyła w naszej pamięci i wspomnieniach” – pisze na swoim fanpejdzu KGW w Zielkowicach. **tm**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektrosekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

LOGOPEDA

mgr Ewa Siejka

tel. 732 910 591

terapia logopedyczna

nauka czytania metodą sylabową

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50

tel. 607-371-781

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

414207

REKLAMA

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

408568

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codziennie umawianie wizyt

401192

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protezyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

415241

REKLAMA

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

400960

REKLAMA

Wiesław Bielecki

lekasz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie

tel. 46 837-62-52, 609-024-398

400962

REKLAMA

LARYNGOLOG

Jarosław Czajla

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

tel. 602-580-567

400964

REKLAMA

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pałowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

413768

Z sali sądowej

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Sprawa 46-latkę, który uciekał przed policją białym Audi

Wiedział przed czym i dlaczego ucieka

12 maja tego roku w brawurowym pościgu łowicka policja zatrzymała na drodze do Nieborowa 46-letniego Roberta K. z Łodzi, który do białego Audi A6 zatankował paliwo na jednej ze stacji przy ul. Poznańskiej w Łowiczu i nie płacąc za nie odjechał. Szybko wezwana przez pracownika stacji policja nie odpuściła gdy kierowca nie zatrzymał się i nie reagował na sygnały świetlne i dźwiękowe.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Funkcjonariusze kilkanaście radiowozami gonili za nim przez miasto, a potem w okolicach Łowicza. Uskakiwali w bok, gdy próbował ich przejechać, oddawali strzały ostrzegawcze, strzelali do opon, a potem gonili jeszcze mężczyznę gdy wysiadł z auta i próbował zbiec do lasu.

Proces mężczyzny rozpoczął się w grudniu w Sądzie Rejonowym w Łowiczu. Będzie w nim odpowiadać za wiele czynów wymienionych w akcie oskarżenia – do części z nich się przyznaje, do innych nie odnosi się. Są one ujęte w ośmiu punktach. Do celów procesu zebrano sprawę, w których postępowania prowadzone były przez komendy powiatowe policji w: Aleksandrowie Łódzkim, Łowiczu, Pabianicach, Rzgowie, Zduńskiej Woli i Zgierzu. Akta sprawy mają obje-

tość ponad 740 stron i zawarte są w 4 tomach.

Punkt 1 – sprawa łowicka

W pierwszym punkcie aktu oskarżenia jest zawarty czyn z art. 178 b KK. Dotyczy on niezatrzymania się 46-latkę do kontroli drogowej w dniu 12 maja, pomimo sygnałów ze strony policji i kontynuowania jazdy. Jak wspominaliśmy na wstępie, jest to sprawa łowicka, gdy kierował białym Audi A6, którego numery rejestracyjne zaczynały się od WZ...

Punkt 2 – czynna napaść na policjanta

Ten punkt to część sprawy łowickiej. W nim mężczyzna oskarżony jest o czyn z art. 223 par. 1 KK w związku z art. 224 par. 2 KK oraz art. 11 par. 2 KK. Chodzi o czynną napaść na policjanta w Michałowku, w celu zmuszenia go do zaniechania czynności służbowych. W czasie pościgu kierowca próbował najechać na policjanta samochodem. Policjant



Koniec pościgu, do którego doszło 12 maja br. na naszym terenie. Kierowcę uciekającego Audi A6 udało się zatrzymać dopiero na drodze do Nieborowa, gdzie wjechał do rowu.

został zmuszony do gwałtownego odskoczenia na bok.

Punkt 3 – kradzieże paliwa w Łowiczu i Głownie

W tym punkcie zawarte są dwa czyny z art. 278 par 1 KK w związku z art. 12 par. 2 KK. Chodzi o dwie kradzieże w krótkich odstępach czasu, do których doszło na stacjach paliw w Głownie i Łowiczu – obie miały miejsce tegoż samego 12 maja. Mężczyzna przyjeżdżał na stację Audi A6 z numerami rejestracyjnymi zaczynającymi się od EL..., tankował pojeżdżając i nie płacąc odje-

dzał. Ukradł w sumie 162,16 litrów oleju napędowego o wartości 620,03 zł na szkodę właścicieli stacji. Prywatna stacja z Łowicza straciła 299,96 zł, stacja PKN Orlen w Głownie 320,07 zł.

Punkt 4 – kradzież w Aleksandrowie i Bukowcu

Te czyny miały podobny przebieg, jak zawarte w pkt. 3 aktu oskarżenia, ale były wcześniejsze – z 25 kwietnia. To samo Audi przyjechało tego dnia na dwie stacje paliw w Aleksandrowie Łódzkim i Bukowcu pod Rawą Maz. Tym razem samochód miał tabli-

ce rejestracyjne zaczynające się na BZ.... Właściciele stacji stracili łącznie 573,59 zł, co jest wartością 139,37 litrów oleju napędowego.

Punkt 5 – kradzież w Zgierzu

Cytując język prawniczy – „przy użyciu tej samej sposobności i podobny sposób” Robert K. 30 kwietnia i 1 maja, w krótkim odstępie czasu, dokonał kradzieży w Zgierzu. Za pierwszym razem przyjechał Mercedesem o numerach rozpoczynających się na EL... (tymi samym, jakich użył w Głownie i Łowiczu), za

drugim – Audi A6 też na łódzkich numerach, ale z innymi dalszymi cyframi. Zatankował i zabrał jeszcze 5 sztuk płynu do spryskiwaczy, łączna wartość to 664,51 zł.

Punkt 6 – kradzież w Zduńskiej Woli i Szadku

W tym punkcie zawarte są czyny z 8 maja ze Zduńskiej Woli i z Szadku, niczym nie różniące się od poprzednich. Tego dnia łodzianin zatankował paliwo na dwóch stacjach w tym mieście, za które powinien był zapłacić 655,08 zł. Audi A6 – chciałoby się napisać, że swoim, ale auto nie było jego własnością, było w leasingu – tym razem miało numery rejestracyjne BZ... (te same co w Aleksandrowie Łódzkim).

Punkt 7 – wypadek, w którym ucierpiał dwie osoby

W tym punkcie zawarty jest czyn z art. 177 par. 1 KK w związku z art. 178 par. 1 KK oraz art. 178 KK w związku z art. 11 par. 2 KK. Był to wypadek drogowy, do którego doszło 4 kwietnia w Łodzi na skrzyżowaniu Al. Piłsudskiego z ul. Sarnią. Robert K. kierując Mercedesem R320, o numerach zaczynających się na KR... najpierw nie zatrzymał się do kontroli drogowej i kontynuował jazdę ulicami: Sarnią, Zbiorczą, Rydza-Śmigłego i Kopcińskiego. Nie zatrzymał się na czerwonym świetle i uderzył w Opla Corsę, którym jecha-

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

TERAPIA MANUALNA KREGOSŁUPA
masaż leczniczy, głęboka oscylacja
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-934-872

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

PODOLOGIA
LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt
• usuwanie odcisków | tel. 535 179 028

FIZJOTERAPIA
• lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110
ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
tel. 46 837-60-75
Łowicz, ul. KURKOWA 3
RECEPTY ze zniżką z NFZ

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni • holter ekg
- + holter ciśnienia • usg serca z kolorowym dopplerem

Pracowania RTG i tomografii komputerowej zębów
czynna pon.-pt. 9-18

salveo
by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA
• osteopatia • rehabilitacja
• terapia indiba activ
• terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG • EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
- drenaż limfatyczny - mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 46 837-45-41, 606-827-070

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

li Witold W. i Jadwiga W. – oboje doznali obrażeń ciała.

Punkt 8 – z promilami za kierownicę

Ostatni punkt dotyczy jazdy Mercedesem R320 4 kwietnia w Łodzi, ponieważ kierujący miał wówczas 0,7 promila alkoholu we krwi.

Po mieście jechał pod prąd i chodnikiem

Pamiętając pościg i czytając jego opis nietrudno wyobrazić sobie, jak wiele było sytuacji niebezpiecznych. Jak wówczas pisaliśmy, mężczyzna jechał ulicami Łowicza, momentami z prędkością około 100 km/h. Wszystko zaczęło się od wspomnianego tankowania, jakie zrobił na ul. Poznańskiej o godz. 15.45. Gdy pracownik stacji wezwał w ten rejon policję, patrol zauważył Audi na ul. Maja. Kierowca nie reagował na sygnały do zatrzymania. Ruszył z dużą prędkością ul. 1 Maja. W ślad za nim dyżurny KPP wysłał kolejne patrole.

Pościg odbywał się ulicami 1 Maja, 11 Listopada, lewą stroną Kaliskiej (pod prąd), na której uciekający zmusił pojazdy do gwałtownych manewrów, aby uniknąć zderzenia. Tu skręcił w prawo, w ul. Nową i dalej jechał po chodniku i przez parking do ul. Starzyńskiego, potem skręcił w Sikorskiego, na której zignorował znak „STOP” i zepchnął inne pojazdy ze swojego toru jazdy.

Tu w opisie jest luka, ale przypuszczamy, że skręcił w ul. Powstańców, ponieważ w dalszej relacji ponownie pojawia się ul. Kaliska, Rondo Niepodległości, ul. Piłsudskiego i Sikorskiego – kręcąc te kółka widocznie próbował zgubić policję – przejechał przez parking i chodnik przy sklepie Media Expert, wjechał w ul. Sikorskiego, dalej jechał Al. Sienkiewicza, przejechał przez środek ronda na ul. Gen. Kłickiego i kierował się na Zielkowie, Parmę i Bobrowniki – tu zatrzymał go zamknięty przejazd kolejowy.



Gdy policjant wysiadł z radiowozu, 46-latek cofnął i uderzył w radiowóz, następnie zawrócił w kierunku ronda na węzle Skierniewice, po drodze próbując przejechać policjanta, który zdążył gwałtownie odskoczyć w bok. Policjant oddał strzał ostrzegawczy, potem 9 kolejnych.

Uszkodził radiowóz

Na chwilę stanął, po czym cofnął, uderzając w radiowóz, zawrócił i ominął inny radiowóz, skierował się na Polesie, Stachlew, aż dojechał do Belchowa. Tu zatrzymał się przed kolejnym radiowozem, który zagroził mu drogę. Ominął go z lewej strony tak, że uderzył w niego. Policjant oddał dwa strzały ostrzegawcze z broni służbowej i dwa kolejne w opony z prawej strony. To nie zatrzymało kierowcy, który kontynuował ucieczkę drogą krajową 70, którą jechał w kierunku Łowicza, na łuku spychając radiowóz w barierki energochłonne i uszkadzając go.

Policjanci gonili go do węzła Skierniewice, na którym skręcił w drogę prowadzącą do Michałowka i po przejechaniu nią kilkunastu metrów zatrzymał się. Pewnie policjantom przeszła wtedy przez głowę myśl, że to już koniec, a mężczyznę trzeba tylko wyprowadzić z samochodu. Niestety, dalej rozgrywały się sceny jak z amerykańskiego filmu.

Gdy policjant wysiadł z radiowozu, 46-latek cofnął i uderzył

w radiowóz, następnie zawrócił w kierunku ronda na węzle Skierniewice, po drodze próbując przejechać policjanta, który zdążył gwałtownie odskoczyć w bok. Policjant oddał strzał ostrzegawczy, potem 9 kolejnych. Celował w opony z lewej strony – przednią i tylną.

Sprawca uciekał, zmuszając radiowóz do ucieczki na pobocze, na rondzie skręcił w DK 70 i jechał w stronę Nieborowa. Na skrzyżowaniu z drogą powiatową ponownie zepchnął na barierki radiowóz. Dalej inny radiowóz kontynuował pościg, choć ten skończył się kilkanaście metrów dalej, gdy Audi zjechało do rowu. Kierujący wysiadł i próbował uciekać do lasu, ale został zatrzymany.

Był już karany

Robert K. przyznał się do czynów z punktów 1, 3, 4, 5 i 6, zakwestionował punkt 2, twierdząc, że nie miał zamiaru potrącić policjanta, ocenił, że stoi on w bezpiecznej odległości i nie był zmuszony do odskoczenia w celu uniknięcia potrącenia. Stanowczo twierdził, że nikomu nie chciał wyrządzić krzywdy. Do czynów z pkt. 7 i 8 nie odniósł się.

W przeszłości był karany za czyn z art. 286 par 1 KK z związku z art. 270 par 1 KK na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata próby. Sprawa dotyczyła wyłudzenia kredytu bankowego na podstawie sfałszowanego zeznania podatkowego PIT.

Obecnie przebywa w areszcie – już od 15 maja. Pod koniec października sąd go kolejny raz przedłużył (tym razem do 6 lutego), uzasadniając to obawą utrudnienia postępowania karnego oraz tym, że czyny, o które jest oskarżony, zagrożone są surową karą – górna granica to 10 lat pozbawienia wolności.

Sąd wyznaczył już dwa terminy rozprawy, w sumie wezwanych do przesłuchania będzie 27 świadków, zeznania 2 kolejnych zostaną odczytane. ■

Łowicz | Z sali sądowej

Uгода miała wpływ na wyrok

W ubiegłym roku pisaliśmy na naszych łamach o napaści na 18-letnią wówczas dziewczynę, do jakiej doszło w biały dzień na ul. Sikorskiego w Łowiczu.

Ma ona swój finał, a wyrok skazujący jest prawomocny.

lajnogi) szacowane na 600 zł, naruszenie nietykalności cielesnej, a także groźby karalne.

Urwany film?

Oskarżony początkowo nie przyznawał się do winy. Twierdził, że nic nie pamięta. Przyznał, że tego dnia około godziny 10.30 pojechał rowerem do baru przy miejskim targowisku (a więc w pobliżu miejsca zdarzenia). Pamiętał ile tam wypił – dwa piwa i dwie, może trzy, setki wiśniówki. Do domu wrócił rowerem, ale – jak zeznał – nie przypominał sobie, by kogokolwiek spotkał i by brał udział w jakiejś szarpaninie. Następnie co pamiętał, to jak obudził się w domu ok. 18.30. Nie miał żadnego łańcuszka ani słuchawek. Twierdzi zresztą, że nie ma najmniejszej głowy do alkoholu i często mu się zdarza, że po spożyciu nie pamięta co dzieje się dalej.

Biegli z zakresu psychiatrii ustalili, że nie ma podstaw, by za-



Według relacji napadniętej

– mężczyzna zjechał jej drogę, zaczął szarpać za włosy i kopać, rzucając przy tym obelgi i groźby. Zerwał jej słuchawki od i-phone'a i łańcuszek z imieniem.

kwestionować jego pocztytalność. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo.

Rozmowa z pokrzywdzoną, lot do Norwegii i ugoda

Na korzyść oskarżonego przemawiało to, że sam poprosił o spotkanie z Julią K., po którym dobrowolnie zgłosił się na Komendę Powiatową w Łowiczu, by złożyć zeznania (inna sprawa, że gdyby tego nie zrobił, byłby ścigany).

Sprawa trafiła do sądu, a oskarżony... do Norwegii. Jak ustalono, na tydzień przed wyznaczonym terminem rozprawy wyleciał do Trondheim.

Okazało się jednak, że wcześniej strony postępowania – Julia K. i Dominik B. – zawarły ugodę, a mężczyzna w końcu przyznał się do stawianych mu zarzutów. W jej treści ugody ustalono proponowaną dla niego karę – rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Ponadto zaproponował i zobowiązał się zapłacić jej 5.500 zł. Napadnięta oświadczyła, że przyjmuje wobec oskarżonego żadnych roszczeń, poza tymi, które uwzględniono w ugodzie.

Wyrok – zgodnie z propozycją

Do postanowień zawartej ugody nie mieli zastrzeżeń ani prokurator Jan Snopkiewicz, ani adwokat oskarżonego Paweł Sobczak.

Sędzia Magdalena Piwowarczyk uznała, że obecność Dominika B. nie jest w tej sytuacji przeszkodą dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z propozycją zawartą w ugodzie, skazała oskarżonego na rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata oraz częściowe obciążenia kosztami procesowymi – 400 zł. Zastrzegła, że jest to nadzwyczajnie złagodzenie wyroku, ze względu na zawartą ugodę. Gdyby nie to, wyrok mógłby być surowszy. tm

REKLAMA

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót
w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne

do prawa jazdy, wstępne, okresowe
• druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG

lek. med.
Adel Elmgasbi

Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

OTO MED
Diagnostyka i Protetyka Słuchu

www.otomed.org

APARATY SŁUCHOWE SZUMY USZNE

dofinansowania NFZ i PFRON

w naszej przychodni spełniamy wszystkie procedury bezpieczeństwa przed COVID-19

Gabinety Lekarskie w Łowiczu
os. Kostka bl. 1 (rampa)
wtorek 10⁰⁰-13⁰⁰

tel. 43/824-70-08
lub 609-394-187

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HÓLTER EKG
- HÓLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Sybiraków 14,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY: tel. 794-292-043

GABINET LOGOPEDYCZNY
Justyna Górczyńska
specjalista neurologopeda

ŁOWICZ
ul. Tkaczew 7F
tel. 785 246 124

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
dr n.med. Krzysztof Ciesielski
spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober
spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med.
Renata Koptas-Głowska
spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
- stomatologia zachowawcza i dziecięca
- endodoncja • protetyka • chirurgia
- stomatologiczna i implanty
- ortodoncja
- zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med
Monika Piechowiak
spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta
spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

Sport

Piłka nożna | 14. kolejka III ligi – grupa I

Beniaminek przerwał passę Ptaków

GKS LZS WIKIELEC 2 (1)
KS PELIKAN ŁOWICZ 1 (0)

1:0 – Sebastian Szypulski (12),
1:1 – Maciej Wyszogrodzki (50),
2:1 – Michał Jankowski (79 karny).
Pelikan: Eryk Niemira (38 Patryk Orzeł) – Maciej Wyszogrodzki, Krystian Mycka, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Piotr Piekarski, Patryk Pomianowski (77 Krystian Kruk) – Filip Kowalczyk, Kuba Wardziński, Kuba Józwiak (83 Kamil Woźniak) – Dawid Kieplin.
Sędziował: Paweł Gwiazda (Ciechanów). **Żółte kartki:** Adrian Korzeniewski (3), Kamil Cistowski (4), Jakub Górski (2) i Szymon Jajkowski (4) – wszyscy GKS oraz Eryk Niemira (1), Krystian Mycka (2), Dawid Kieplin (4) i Michał Żółtowski (1) – wszyscy Pelikan.

Świetne występy w październiku pozwoliły Pelikanowi awansować nawet na trzecie miejsce w tabeli. Sceptycy, których w Łowiczu nie brakuje, zaznaczali jednak, że to listopad będzie weryfikacją dla białozielonych. To w tym miesiącu łowiczanie czekają ciężkie mecze z ekipami ze ścisłego ligowego topu. Listopad rozpoczął się jednak od potyczki z Wikielem i patrząc tylko na tabelę – GKS to najsłabszy w tym miesiącu rywal Ptaków.

Wskazanie faworyta nie było jednak tak proste. Jasne, to Pelikan jest znacznie wyżej w tabeli i miał

do soboty świetną serię czterech ligowych zwycięstw z rzędu. Z kolei GKS to jedyny III-ligowiec, który na domowym obiekcie nie dał się nikomu ogrzać. Do tego trener Mykola Dremluk nie mógł skorzystać z usług Tomasza Koluśa i Piotra Tkacza. Za żółte kartki pauzował jedyny nominalny w kadrze Ptaków napastnik – Krystian Białas. Do składu powrócił jednak – po raz pierwszy od 12 września – Patryk Pomianowski.

Właściwie przez cały mecz żadna ze stron nie osiągnęła zdecydowanej przewagi. Niby więcej piłką grał Pelikan, ale sytuacji bramkowych miał niewiele. Wydaje się jednak, że właśnie tak chcieli mecz sobie ułożyć gospodarze. Gieksa była dobrze zorganizowana w obronie: łowiczanie grali krótkimi podaniami na prawej stronie – przed czy później takie akcje były przerywane, Pelikan próbował wrzutek z lewej strony – te dokładnie to pojedyncze przypadki, białozieloni grali środkiem – nie było podania otwierającego drogę do bramki.

W ofensywie gospodarze ograniczali się do kontrataków i stałych fragmentów gry, co jak się miało później okazać było taktyką słuszną. Słuszność pomysłu na mecz gospodarze udowodnili już w 12. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego zabrakło w Pelikanie piłkarza zabezpieczającego przedpole. Skorzystał

z tego Sebastian Szypulski, który pierwszy dopadł do piłki i huknął w okienko bramki tuż sprzed pola karnego. Eryk Niemira nie miał szans.

Pelikan nie miał pomysłu jak odpowiedzieć gospodarzom. Po świetnym prostopadłym podaniu Piekarskiego oko w oko z bramkarzem stanął Dawid Kieplin, ale uderzył obok bramki, a wcześniej i tak sędzia odgwizdał (wątpliwego) spalonego. Szczęścia z dystansu spróbował Kowalczyk, ale ani przez moment nie wydawało się, że piłka będzie zmierzać w światło bramki.

Właściwie to nawet gospodarze byli bliżsi kolejnej bramki. W jednej z kontr zagranie na wolne pole otrzymał Michał Jankowski. Niemira odważnie wyszedł poza „szesnastkę”, zdecydowanie wszedł w piłkę, ale przy okazji wyciął napastnika GKS – ewidentny faul. Sędzia najwyraźniej uznał, że akcja toczyła się jednak w bocznej strefie boiska i ukarał bramkarza żółtą kartką. Z pewnością znaleźliby się arbitrzy, którzy byłiby mniej wyrozumiali. Niemira jednak w tej akcji mocno się poturbował i jeszcze przed przerwą utykając opuścił plac gry.

Łowiczanie dopiero w ostatnich kilku minutach podkręcili tempo. Dość niespodziewanie do ofensywy podłączył się Wawrzyński i po podaniu Kieplina huknął z pola karnego, ale wprost

w bramkarza. Po chwili po centrze z rzutu różnego na krótkim słupku główkował Piekarski, a Gieksę uratowała poprzeczka. W doliczonym czasie gry Piekarski spróbował jeszcze z dystansu, ale pewnie interweniował Wieczerzak.

Początek drugiej połowy to była dobra przejażdżka kolejką górską. Najpierw szansę mieli gospodarze. Na linii pola karnego rywala sfaulował Krystian Mycka (gospodarze oczywiście widzieli faul w polu karnym), z rzutu wolnego huknął Mateusz Jajkowski. Łowiczanie uratował Patryk Orzeł, któremu trzeba oddać, że dobrze wprowadził się w mecz w trudnym momencie. Kilkadziesiąt sekund później to jednak Pelikan przeprowadził świetną akcję, a w jej końcowej fazie płaskie podanie Kowalczyka w pole karne na gola wyrównującego zamienił Maciej Wyszogrodzki.

Wydawało się, że łowiczanie się rozpedzają i wpadają we właściwy rytm. Nic z tego. Druga połowa zaczęła szybko przypominać pierwszą z tym, że... sytuacji bramkowych było jeszcze mniej. Pelikan bił głową w mur, GKS ograniczał się do przeszkadzania i gry długiej piłki, z którą obrońcy sobie przeważnie radzili.

Zanosilo się, że mecz zakończy się podziałem punktów. Uczciwie trzeba przyznać, że byłby to wynik najsprawiedliwszy. Na niewiele ponad 10 minut przed końcem

okropnie zagapił się Michał Żółtowski. Jasne, można tutaj mieć pretensje do sędziego, że nieprecyzyjnie Tomasz Waclawskiego zatrzymywał już przed polem karnym, a rezerwowi gospodarzy zrobił wszystko, aby upaść kilka metrów dalej. Nie ma sensu jednak zrzucić winy na arbitra. Obrona Pelikana została rozmontowana na jednym podaniu – dosłownie. Gospodarze wznowili grę na własnej połowie po rzucie sędziowskim i od razu długim podaniem postali piłkę pod pole karne Pta-

ków. „Żółty” nie zorientował się, że ucieka mu Waclawski i dramat był gotowy. Rzut karny pewnie wykorzystał Michał Jankowski.

W końcówce Pelikan niby rzucił się do ataku, w pole karne rywała powędrował nawet Orzeł, ale dalej było to bicie głową w mur. Gospodarze próbowali się odgryźć, ale z ich stron też konkretów nie było. Pelikan przegrał trzeci mecz w sezonie. Nie ma powodów, żeby bić już na alarm. Białozieloni utrzymali się w „śsemce” i wciąż mają przed sobą zaległy mecz z Jagiellonią II. Porażki w Wikielem nie wolno jednak lekceważyć, bo teraz łowiczanie w meczach z silniejszymi rywalami już będą musieli zapunktować.

Mateusz Lis

NA WYGRANĄ NA PEWNO NIE ZASŁUŻYLIŚMY

– Pojechaliśmy wygrać, a niestety przegraliśmy – powiedział po meczu trener Pelikana **Mykola Dremluk**. – Oceniając na gorąco, to uważam, że mecz był na remis i myślę, że po jednym punkcie dla nas i dla przeciwnika byłoby dobre, bo na wygraną na pewno nie zasłużyliśmy. Nie byliśmy zespołem w szerokim rozumieniu tego słowa. Stworzyliśmy mało sytuacji bramkowych z akcji, byliśmy mało aktywni w ataku. Chociaż na początku drugiej połowy, po strzelonej bramce złapałmy trochę wiatru w żagle, nasza przewaga była widoczna i trzeba było

od razu dobić. Chcieliśmy to zrobić, ale nie udało się, bo nie było takich 100% sytuacji. Później doszła nerwówka, do tego zamieszanie przy rzucie sędziowskim. Jednak słabo weszliśmy w mecz już na początku. W 11. minucie po rzucie różnym straciłmy bramkę, bo nie pilnowaliśmy zawodnika na przedpolu. Wikielec grał z kontry, miał szybkie boki, a do tego musieliśmy sobie tworzyć sytuacje i iść do przodu. Wprawdzie z kontrowania nas nic groźnego nie wynikało, ale mocno musieliśmy napracować się z tyłu i później brakowało zimnej krwi z przodu.

Piłka nożna | I liga wojewódzka juniorów młodszych B2

Powalczyli z liderem

MUKS Pelikan Łowicz 2005 powalczył na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu w meczu 16. kolejki I ligi wojewódzkiej z liderującym Widzewem Łódź, ostatecznie przegrywając 0:2 (0:1).

Gracze trenera Dawida Ługowskiego po bardzo wysokiej porażce z ŁKS Łódź 0:17, tym razem pokazali, że potrafią mimo niekorzystnego wyniku w tym meczu. Widzew to niepodważalnym lider rozgrywek, lecz nie miał łatwej przeprawy z drużyną z Łowicza. Rywale dłużej utrzymywali się przy piłce i stwarzali

więcej okazji strzeleckich, lecz Pelikan „odgryzał się” kontratakami i stałymi fragmentami gry. Widzew objął prowadzenie w 27. minucie meczu po trafieniu Milana Bazlera (syn byłego zawodnika Pelikana – Piotra Bazlera). Po stracie gola szansę na wyrównanie miał Karol Winciorek, lecz źle przyjął sobie piłkę w dogodnej sytuacji strzeleckiej.

W drugiej odsłonie Pelikan od pewnego momentu musiał radzić sobie bez Jakuba Oblickiego, który został ukaranymi dwoma żółtymi kartkami (a co za tym idzie również czerwoną kartką) i opu-

ścił plac gry. „Ptaki” zagrażały bramce rywali najczęściej po stałych fragmentach gry, lecz to Widzew ustalił wynik meczu właśnie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego w ostatniej minucie meczu.

W bramce Pelikana bardzo dobrze spisywał się Piotr Włodarczyk, który został dostrzeżony przez Akademię ŁKS Łódź i zaprezentuje swoje umiejętności podczas testów w tym klubie.

Gracze Pelikana 2005 we wtorek zagraли wyjazdowy mecz z Lechią Tomaszów Mazowiecki (mecz zakończył się po zamknięciu tego numeru NŁ), zaś w so-

botę 14 listopada o godzinie 10.30 podejmą na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu Łódzką Akademię Futbolu, z którą w pierwszej rundzie zremisowali i zdobyli jedyny punkt w lidze.

16. kolejka I ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B2:

■ **MUKS Pelikan-2005 Łowicz – Widzew Łódź SA 0:2 (0:1);** br.: Milan Bazler (27) i Jakub Adrianowski (90+2).

Pelikan-2005: Piotr Włodarczyk – Mateusz Sierota, Krystian Wróbel, Kornel Woliński – Alan Palos (80 Jan Mikoś), Jakub Oblicki – Mateusz Kuchta, Igor Woliński, Filip Deka – Igor Woliński (60 Jakub Fabiszewski).

rywala w kontekście utrzymania w lidze w tabeli.

Spotkanie z Lechią Tomaszów Mazowiecki zostało rozegrane w środę 11 listopada (mecz zakończył się po zamknięciu tego numeru NŁ), a w weekend graczy Pelikana czeka ostatni mecz rundy przeciwko UKS SMS II Łódź. Ten mecz odbędzie się w Łodzi w sobotę 14 listopada o godz. 14.00.

ever

■ **12. kolejka I liga wojewódzkiej trampkarzy C1:** SAP GLKS Andropolia Wiśniowa Góra – MUKS Pelikan-2006 Łowicz 4:0 (2:0); br.: 4 (5, 40, 79 i 80+1).

Piłka nożna | Wyniki 14. kolejki III ligi

Liderzy polegli

Ostatni weekend okazał się sądny dla liderów. W meczu rozpoczynającym zmagania 14 kolejki prawdziwej klęski doznał Świt, który w Radomsku przegrał aż 0:4. Losy meczu rozstrzygnięte były już właściwie przed przerwą – gospodarze prowadzili w tym momencie już 3:0.

Nie skorzystała z tego Pogoń – podopieczni Chrobaka przegrali w Białymstoku z Jagiellonią II 1:2. Goście mają jednak poważne zastrzeżenia w kwestii ducha fair play. 24 godziny przed meczem okazało się, że spotkanie rozegrane będzie na sztucznej nawierzchni, w dodatku pod wielkim balonem. Mecz prawie w warunkach halowych. Żaden, prawie żaden z III-ligowców nie ma możliwości trenowania w takich warunkach. Oczywiście poza Jagą. Decyzja wydaje się absurdalna, bo w końcu warunki pogodowe jak najbardziej pozwalają, aby grać wciąż na dworze. Stwierdzenie, że biłostocczanie wygrali tylko dzięki miejscu rozegrania meczu byłoby zapewne nadużyciem, ale niewątpliwie mógł to być ich duży atut.

Mateusz Lis

■ **14. kolejka III ligi – grupa I:** RKS Radomsko – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 4:0 (3:0); MKS Kaczkę Huragan Morąg – KS Wasilków 0:0; KS Sand-Bus Kutno – KS Ursus War-

szawa 1:2 (0:0); Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – RKP Broń 1926 Radom 2:0 (1:0); ZKS Olimpia Zambrów – KS Legionovia Legionowo 1:4 (0:2); MKS Ruch Wysokie Mazowieckie – MMKS Concordia Elbląg 1:1 (0:1); GKS LZS Wikielec – KS Pelikan Łowicz 2:1 (1:0); SSA Jagiellonia II Białystok – GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki 2:1 (1:0); Polonia Warszawa SA – MLKS Znicz Biała Piska 0:1 (0:0); Legia II Warszawa SA – TS KonSPORT Sokół Aleksandrów Łódzki 3:1 (0:0); KS Lechia 1923 Tomaszów Mazowiecki SA – KS Błoniarka Błonie przetożony.

1. GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki (1)	14	30	30-15
2. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (2)	13	29	30-14
3. KS Legionovia Legionowo (4)	14	27	20-13
4. Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo (8)	14	25	26-16
5. MLKS Znicz Biała Piska (9)	14	25	27-20
6. KS Pelikan Łowicz (3)	13	24	23-16
7. Legia II Warszawa SA (10)	14	24	26-20
8. KS Sand-Bus Kutno (5)	14	23	22-18
9. Polonia Warszawa SA (6)	12	23	24-12
10. TS KonSPORT Sokół Aleksandrów Ł. (7)	13	22	25-11
11. RKS Radomsko (12)	14	21	23-21
12. KS Błoniarka Błonie (11)	13	20	29-21
13. SSA Jagiellonia II Białystok (14)	12	18	20-17
14. GKS LZS Wikielec (15)	13	18	23-28
15. KS Lechia Tomaszów Maz. (13)	13	15	20-32
16. KS Ursus Warszawa (18)	14	14	16-21
17. MKS Kaczkę Huragan Morąg (17)	14	13	16-24
18. RKP Broń 1926 Radom (16)	14	13	12-24
19. MMKS Concordia Elbląg (19)	14	12	14-22
20. ZKS Olimpia Zambrów (20)	14	10	21-27
21. MKS Ruch Wysokie Maz. (21)	12	8	11-27
22. KS Wasilków (22)	14	2	6-45

Piłka nożna | I liga wojewódzka trampkarzy C1

Pelikan-2006 bez punktów

Zawodnicy trenera Marcina Rychlewskiego z rocznika 2006 występujący w I lidze wojewódzkiej wrócili z ostatniego ligowego meczu bez punktów. Pelikan nie dał rady Andrespolii Wiśniowa Góra i przegrał na terenie rywali 0:4 (0:2).

Mecz od początku źle rozpoczął nie dla Pelikana. Rywale już w 5. minucie meczu wyszli na prowadzenie, a w dodatku przed samym gwizdkiem kończącym pierwszą odsłonę meczu

łowiczanie dostali „gola do szatni”. Ta sytuacja podcięła w pewnym sensie skrzydła łowickiej drużynie, która w drugiej połowie nie potrafiła znaleźć sposobu na pokonanie bramkarza gospodarzy. Rywale w samej końcówce meczu (przedostatnia i ostatnia minuta meczu) strzelili w dodatku kolejne dwa gole i powiększyli swoją zdobycz bramkową w tym meczu.

Po tej przegranej Pelikan-2006 zajmuje w ligowej tabeli ostat-

nie, ósme miejsce z dorobkiem 9 punktów. Przed graczami Pelikana dwa ostatnie ligowe potyczki, które zadecydują o tym czy zespół w kolejnej rundzie będzie występował w I lidze wojewódzkiej czy w II lidze wojewódzkiej. Przed Pelikanem bardzo ważne spotkanie z Lechią Tomaszów Mazowiecki, która zajmuje „bezpieczne” siódme miejsce z dorobkiem 11 punktów. Ewentualna wygrana w tym meczu pozwoliłaby na minięcie bezpośredniego

Piłka nożna | 16. kolejka III ligi

W stolicy pora na derby

Właśnie trwa jedyny w tej rundzie tydzień, w którym piłkarzom przyjdzie rozegrać trzy mecze ligowe. W dniu Święta Niepodległości, w środę 11 listopada – zawodnicy rywalizowali w 15. serii gier, a już w ten weekend czekają ich kolejne mecze. W środę tygodnia tabela, niezależnie od wyników, raczej nie wywróci się do góry nogami.

Pogoń i Świt na pewno nie spadną poza podium. Teraz czekają je mecze wyjazdowe i mecze z drużynami znajdującymi się blisko siebie w tabeli. Grodziszczanie zagrają w Wikielcu z tamtejszym GKS, a nowodworzanie w Tomaszowie Mazowieckim zmierzą się z Lechią.

Ciekawie powinno być również w Skierniewicach, gdzie Unia podejmie Sokoła. Skierniewiczanie ostatnio znacząco poprawili swoją pozycję w tabeli i pojawiają się w okolicach podium, a Aleksandrowianie wypadli nawet poza „ósemkę”. Interesująco będzie także w stolicy, gdzie w meczu

derbowym Polonia zagra z Legią – oczywiście rezerwami Mistrza Polski.

Mateusz Lis

16. kolejka III ligi – grupa I (2020.11.14-15): Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – TS Kon-sport Sokół Aleksandrów Łódzki (s. godz. 13.00); KS Sand-Bus Kutno – KS Wasilków (s. godz. 13.00); ZKS Olimpia Zambrów – RKP Broń 1926 Radom (s. godz. 13.00); GKS LZS Wikielec – GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki (s. godz. 13.00); SSA Jagiellonia II Białystok – MMKS Concordia Elbląg (s. godz. 15.00); Polonia Warszawa SA – Legia II Warszawa SA (s. godz. 17.00); MKS Kaczkan Huragan Morąg – MLKS Znicz Biała Piska (n. godz. 11.00); KS Lechia 1923 Tomaszów Mazowiecki SA – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki (n. godz. 11.00); KS Pelikan Łowicz – KS Błonia Błonie (n. godz. 11.15); MKS Ruch Wysokie Mazowieckie – KS Ursus Warszawa (n. godz. 13.00); RKS Radomsko – KS Legionovia Legionowo (n. godz. 13.00).

Piłka nożna | Przed kolejnym meczem

Ich pierwszy raz

Błonia Błonie to absolutny beniaminek III ligi. Zespół spod Warszawy jeszcze nigdy nie grał na tym szczeblu rozgrywkowym, co może trochę dziwić, bo klub ma ponad 100-letnią historię. Jeszcze osiem lat temu rywalizował w klasie A, a więc szczeblu kompletnie amatorskim. Poprzednie rozgrywki zwyciężył wyprzedzając chociażby MKS Piaseczno czy rezerwy Radomiaka Radom, a w meczu barażowym o awans ograł Drukarza Warszawa.

Błonia to także jeden z dwóch klubów III ligi, który nigdy nie rywalizował z łowiczaniekami na szczeblu ligowym. Drugim jest KS Sand-Bus Kutno, ale kutnianie to jednak zespół dobrze znany kibicom Ptaków – w końcu Pelikan i KS niejednokrotnie mierzyły się w meczach sparingowych. Białozieloni z Błonią takich znajomości nie mają, ale i ta drużyna może wydawać się łowiczaniekami dziwnie znajoma.

W kadrze Błonianki znalazło się trzech piłkarzy związanych niegdyś z Pelikanem. Do Błonia z Łowicza przeprowadził się na początku zeszłego sezonu Sebastian Czapa. Miał nawet spory udział w awansie zespołu, bowiem strzelił jedną z bramek w meczu barażowym z Drukarzem. Ten sezon rozpoczął jako podstawowy piłkarz drużyny. Przy Starzyńskim na murawie jednak raczej nie wybiegnie. Pod koniec września nabawił się urazu w meczu z Unią i od tego czasu pauzuje. Szansę na pokazanie się będzie miał za to 27-letni Michał Dobkowski, który w Łowiczu grał jesienią sezonu 2018/2019. Później związany był z Victorią Sulejówką i Piłką Białobrzegi. Ten sezon rozpoczął jeszcze w Ząbkach, ale ostatecznie przeniósł się do Błonianki. Ostatnim piłkarzem, którego fani Ptaków mogą kojarzyć jest Przemysław Jakóbiak. Od momentu jego gry dla Pelikana trochę czasu zdążyło już jednak upłynąć. Jakóbiak w Pelikanie występował dziesięć sezonów temu. Później związany był z Ursusem Warszawa, Żyrard-

dowianką Żyrardów, Piłką Białobrzegi, Mszczonowianką Mszczonów czy Unią Skierniewice. Do Błonianki trafił wiosną poprzedniego sezonu.

Beniaminek mógł zaimponować na początku rozgrywek – głównie dzięki meczom na domowym obiekcie. U siebie potrafił wygrać 7:0 z KS Wasilków czy 6:3 ze Zniczem Biała Piska. W środę – już po zamknięciu tego wydania NŁ – Błonia rywalizowała z Lechią. Podopieczni trenera Radosława Bartoszewicza walczyli o przedłużenie serii czterech meczów bez porażki (warto nadmienić, że trzy z tych spotkań wygrali).

Wszystko wskazuje na to, że Błonia będzie oscylować między czołową „ósemką” a grupą spadkową. Piłkarze z Błonia po 14. kolejce byli jednak poza „dziesiątką” i jeżeli rzeczywiście chcieliby mieć pełny spokój wiosną – to muszą podtrzymać swoją serię meczów bez porażki. Łowiczanie mogą się cieszyć, że z Błonią grają na domowym obiekcie. Na wyjazdach gracie Bartoszewicz przegrał połowę meczów. Zdobyli punkt w meczu z Legią II (ale stołeczni też niejako grali trochę na wyjeździe, bo domowe mecze mają w Grodzisku Mazowieckim), a także ograli dołączającą Olimpię Zambrów i synonim nieobliczalności – RKS Radomsko. Przegrywali za to w Skierniewicach, Aleksandrowie Łódzkim i Radomiu, a więc z zespołami o klasie porównywalnej do Pelikana albo nawet słabszymi.

Pelikan – jeszcze przed środowym meczem z Polonią – utrzymywał się w czołowej „ósemce” i do tego cały czas ma w zanadrzu zaległy mecz z rezerwami Jagiellonii. Ten miesiąc to jednak także mecze ze ścisłym ligowym totem – Pogonią i Świttem, a więc znacznie silniejszymi rywalami. Jeżeli podopieczni trenera Dremluika nie chcą swojej sytuacji uzależnić od rywali i nerwowo gonić reszty ekip w marcu, to takie zespoły jak Błonia muszą ogrywać.

Mateusz Lis

Lekka atletyka | Mistrzostwa Polski we Włocławku

Mistrz na dopingu, brązowe medale MP dla Błyskawicy?

Sensacyjne wiadomości spłynęły w minionym tygodniu z ogólnopolskiej prasy sportowej do miłośników i kibiców lekkoatletyki. Okazało się, że mistrz Polski w skoku wzwyż Norbert Kobielski skakał w tegorocznych Mistrzostwach Polski Seniorów we Włocławku na dopingu. Dla świata sportowego to fatalna informacja, ale dla niektórych może ona mieć pozytywne znaczenie.

Zainteresowani tymi doniesieniami są dwaj reprezentanci UKS Błyskawica Domaniewice – Jakub Pająk i Robert Wolski, którzy na MP zajęli 4. miejsce. Jeśli doniesienia o dopingu się potwierdzą się, to Kobielski może stracić złoty medal, a podopieczni trenera Mieczysława Szymajdy wywalczą historyczne brązowe medale.

Przypomnijmy, że w weekend 28-30 sierpnia 2020 r. we Włocławku odbyły się 96. Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce i po raz pierwszy w XXI wieku w tego typu imprezie na starcie pojawiła się dwójka zawodników reprezentujących klub powiatu łowickiego – 19-letni łowiczanie Jakub Pająk i 37-letni mieszkaniec Rogóźna, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Atenach Robert Wolski. Obaj jako lekkoatletyki UKS Błyskawica Domaniewice rywalizowali w konkursie skoku wzwyż. Do szczęścia i do brązowego medalu zabrakło niewiele. Obydwaj zawodnicy skoczyli wtedy po 207 cm i zajęli 4. miejsce. Medal brązowy zdobył



FOT. ARTUR PODLEWSKI

Tomasz Wieteska ma szansę przesunąć się na 4. miejsce Mistrzostw Polski w skoku w dal.

Bartłomiej Bedeńczuk (KS AZS-AWF Białą Podlaską), który skoczył również 207 cm, ale zrobił to w pierwszej próbie, natomiast nasi reprezentanci zrobili to w drugim podejściu. Taki jest urok sportu.

Mistrza Polski zdobył wtedy Norbert Kobielski (MKS Inowrocław), który był poza zasięgiem pozostałych skoczków, osiągając wynik 226 cm. Srebrny medal zdobył Jakub Hołub (AZS UMCS Lublin), pokonując wysokość 212 cm.

Po badaniach antydopingowych okazało się, że mistrz Norbert Kobielski otrzymał pozytywny wynik testu. Podobno w jego organizmie wykryto ślady powszechnie znanej używki, która jest zakazana w świecie sportu. Jeśli to wszystko oficjalnie się potwierdzi zawodnik MKS Inowrocław straciłby złoty medal oraz mógłby zostać ukarany dyskwa-

lifkacją na okres nawet 2 lat. Na decyzję Polskiego Związku Lekkiej Atletyki czekają Jakub Pająk i Robert Wolski, którzy mogą w ten sposób zdobyć historyczne brązowe medale w Mistrzostwach Polski. Nigdy wcześniej zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice nie sięgali po medale w lekkoatletycznych mistrzostwach kraju seniorów.

Drugą ciekawą informacją jest przypadek Dominika Mieczkowskiego, który także dotyczy reprezentanta Ziemi Łowickiej. W 2019 r. w konkursie skoku w dal Halowych Mistrzostw Polski U20, który odbył się w toruńskiej Arenie uczestniczył reprezentujący UKS Błyskawica Domaniewice Tomasz Wieteska. Podopieczny Stanisława Znyka z wynikiem 6.86 zajął piąte miejsce w konkursie, tracąc do złotego medalisty Dominika Mieczkows-



FOT. DOMINIKA SUT

Trener i jego podopieczni czekają na decyzję PZLA.

skiego z LKS Narew Kurpiewski Łomża 26 cm, natomiast do czwartego Dawida Simoniuka z KS Podlasie Białystok zaledwie 2 cm. Z zacięciem obserwować będziemy również w tym wypadku czy PZLA podejmować będzie jakiegokolwiek oświadczenia w konkursie, albowiem z oficjalnych informacji znajdujących się na stronie Polskiej Agencji Antydopingowej wynika, że na zwycięzcę konkursu Dominika Mieczkowskiego została nałożona kara sześciu miesięcy dyskwalifikacji. Jeśli to się potwierdzi, że nasz reprezentant Tomasz Wieteska zajmie 4. lokatę, a do medalu brązowego zabrakło 2 cm.

Wyżej wymienione przykłady są przestroga dla sportowej młodzieży, która chętnie sięga po używki, które niweczą im trudy treningów. zł

Piłka nożna

Remis Pelikana-2007

Zespół trenera Michała Adamczyka z MUKS Pelikan-2007 Łowicz występujący w II lidze wojewódzkiej zremisował bardzo ważne spotkanie z Andrespolią Wiśniowa Góra.

Mecz zakończył się remisem 2:2, i ostatecznie bardziej z takiego rezultatu cieszyli się rywale. Pelikan i Andrespolia walczyły o drugie miejsce w tabeli, premiowane awansem do I ligi wojewódzkiej.

Łowiczanie kapitalnie rozpoczęli spotkanie w Wiśniowej Górze. Już w 1. minucie meczu łowicką drużynę na prowadzenie wyprowadził niezawodny Karol Cywiński, a dosłownie kilkanaście sekund później Pelikan prowadził już 2:0.

Tym razem na listę strzelców wpisał się Tomasz Kochanek. Niestety dwubramkowego prowadzenia nie udało się utrzymać do końca.

Rywale jeszcze w pierwszej połowie za sprawą Artura Grudzińskiego strzelili gola na 1:2. Ten sam zawodnik ustalił wynik meczu w 67. minucie i mecz zakończył się podziałem punktów.

ever

SAP GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra – MUKS Pelikan-2007 Łowicz 2:2 (1:2); br.: Artur Grudziński 2 (18 i 67) – Karol Cywiński (1) i Tomasz Kochanek (2).

Piłka siatkowa | Mistrzostwa Polski Amatorów w Zawierciu

Łowiczanie na MP amatorów

Drugi turniej w tym sezonie mają za sobą miłośnicy siatkówki z Ziemi Łowickiej, którzy w tym sezonie mają dużo mniej grania ze względu na pandemię.

W weekend 23-25 października w Zawierciu odbyły się Mistrzostwa Polski Amatorów, gdzie o miano najlepszej ekipy kraju zagrało 8 zespołów, a wśród nich wystartowała Łowicka Amatorska Grupa Siatkówki z Łowicza, która zadebiutowała w tych zawodach.

Co roku w tej dużej imprezie startuje blisko dwadzieścia najlepszych amatorskich zespołów z całej Polski. W tym sezonie frekwencja była mniejsza, ale poziom okazał się bardzo wysoki. ŁAGS Awanturnik Łowicz wspomagany zawodnikami ze Skierniewic pojechał po naukę. Nasi siatkarze wiedzieli, że poziom gry jest wysoki i przekonali się o tym na własnej skórze. Nasi siatkarze zagraли w grupie trzy spotkania nie zdołali wygrać meczu, ale jak się okazało poziom w grupie był bardzo mocny i rywale Awanturnika zagraли ostatecznie w finale. Mistrzami Polski Amatorów została drużyna Riser Jaworzno, detronizując ETP Elektro Kędzierzyn Koźle, który swoje trofeum zdobył w 2019 roku. Z tymi silnymi drużynami Awanturnicy musieli grać w eliminacjach w swojej grupie.

Ostatecznie łowiczanie w swoim debiucie zajęli 8. lokatę w Mi-



FOT. MACIEJ KOŁOS

Ekipa ŁAGS Awanturnik Łowicz wróciła bez medalu MP amatorów.

strzostwach Polski, czyli miejsce punktowane, co w debiucie wstępu nie przynosi. Warto odnotować, że nasi siatkarze w pierwszym dniu turnieju zagraли pokazowy, treningowy mecz z mocną ekipą Volley Gdańsk i zremisowali 2:2.

– To był dla nas trudny turniej. Pojechaliśmy tam pierwszy raz i mieliśmy kłopoty ze składem. Z naszej grupy ŁAGS nie mogliśmy zebrać całej drużyny i musieliśmy się posilkować zawodnikami ze Skierniewic. Widać było, że nie graliśmy ze sobą. Brakowało trochę zgrania i wspólnych treningów. Na tych zawodach pojawiają

się doświadczony zespół, gdzie większość zawodników trenowała kiedyś siatkówkę w klubach i grała w ligowych rozgrywkach. Zagrałiśmy, wiemy co tu jest grane i może tu jeszcze wrócimy – mówi Cezary Dołowiec, który był kierownikiem drużyny ŁAGS.

Łowicka Amatorska Grupa Siatkówki Awanturnik Łowicz zagrała w Zawierciu w składzie: Cezary Dołowiec, Maciej Kolos, Dominik Pacler, Bartłomiej Pakowski, Tomasz Piasecki, Jakub Zagórowicz, Mateusz Kosiorek, Michał Kędzior, Jakub Sobolewski i Michał Sobolewski. zł

Piłka nożna | Klasa okręgowa – grupa IV

Zryw Wygoda nadal wygrywa

W świetnej formie są gracze trenera Sebastiana Sumińskiego ze Zrywu Wygoda. Drużyna wygrywa mecz za meczem i umacnia się na pozycji lidera klasy okręgowej.

Tym razem zespół z Wygody poradził sobie z Widokiem Skierniewice. Na swoim boisku zwyciężając 4:1, a trafienia na swoim koncie zapisali Michał Fabijański (hat-trick) oraz Mateusz Krysiak. Pokonanych stać było tylko na jedno trafienie Wojciecha Borowca z 87. minuty meczu.

Swoje spotkanie wygrał również Pelikan II Łowicz, który okazał się lepszy od Victorii Bielawy wygrywając po golach Huberta Matyjas i Adriana Musialika 2:0.

Wygrała również Olimpia Chąśno, która na boisku w Belchowie co prawda przegrywała do przerwy z Pogonią 2:1, ale ostatecznie drużyna trenera Jarosława Burzykowskiego wygrała 2:5 pokazując dobrą grę w drugiej połowie. Co ciekawe z konieczności w bramce Pogoni musiał stanąć trener drużyny Marcin Rychlewski.

W tej serii gier swojego meczu nie rozgrywała Korona Wejście, która tym razem pauzowała. ever



Zryw Wygoda nadal cieszy się z wygranych.

■ **KS Pelikan II Łowicz – LZS Victoria Bielawy 2:0 (1:0)**; br.: Hubert Matyjas (23) i Adrian Musialik (60).

■ **SKF Zryw Wygoda – MLKS Widok Skierniewice 4:1 (2:0)**; br.: Michał Fabijański 3 (40, 45 i 73) i Mateusz Krysiak (84) – Wojciech Borowiec (87).

■ **LKS Pogon Belchów – GKS Olimpia Chąśno 2:5 (2:1)**; br.: Mateusz Stefański 2 (29 i 35) – Marcin Matuszewski (44), Jakub Szczapa (65), Kamil Gać (75), Marcin Grocholewicz (77) i Kamil Lenarczyk (81).

■ **LUKS Olympic Słupia – GLKS Wołuczka 4:4 (2:2)**; br.: Arkadiusz

Łapka (8), Paweł Swaczyna (14), Przemysław Fontański (76) i Konrad Białek (80) – Jakub Mierzewski 2 (16 karny i 57), Mateusz Dzikowski (27) i Aleksander Staniewicz (47).

■ **LKS Orleża Cielądz – Unia II Skierniewice Sp. zoo 0:0**

■ **GKS Manhatan Nowy Kawęczyn – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka 1:2 (0:1)**; br.: Mariusz Bursztynowicz (60) – Paweł Wyciszewicz (1) i Daniel Skoneczny (76).

■ **LUKS Juwenia Wysokieńce – GLKS Olimpia Jeżów 2:0 (1:0)**; br.: Jakub Lipski (26) i Krzysztof Zwoliński (70).

■ **GKS Bedlno – LZS Macovia Maków 5:4 (3:2)**; br.: Kamil Kowalczyk (9), Damian Okupski (31), Michał Wiśniewski (34), Bartłomiej Lewańczyk (67) i Kamil Kowalczyk (90) – Mateusz Białek (13), Alan Caban (23), Arkadiusz Gasiński (50) i Piotr Winciorek (90+1).

■ **GLKS RZD Żelazna – GLKS Pogon Godzianów 2:2 (1:2)**; br.: P. Bieliński (14) i A. Ludwicki (90) – T. Mozga 2 (15 i 44).

Pauza: **LKS Korona Wejście**.

1. SKF Zryw Wygoda (1)	15	37	62:23
2. GKS Bedlno (3)	16	34	54:24
3. LKS Orleża Cielądz (2)	16	33	71:28
4. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka (6)	15	32	58:25
5. GKS Olimpia Chąśno (7)	15	31	44:24
6. KS Pelikan II Łowicz (9)	15	31	46:32
7. GLKS Wołuczka (4)	15	30	59:20
8. MLKS Widok Skierniewice (5)	15	29	43:24
9. LKS Korona Wejście (8)	15	28	58:42
10. GKS Manhatan Nowy Kawęczyn (10)	15	22	45:28
11. LUKS Juwenia Wysokieńce (13)	14	20	28:34
12. LKS Pogon Belchów (11)	15	19	29:46
13. GLKS Olimpia Jeżów (12)	15	18	34:34
14. Unia II Skierniewice Sp. zoo (14)	15	17	22:40
15. LZS Victoria Bielawy (15)	15	12	20:52
16. LUKS Olympic Słupia (16)	15	10	31:61
17. LZS Macovia Maków (17)	15	9	34:68
18. GLKS Pogon Godzianów (18)	15	2	18:62
19. GLKS RZD Żelazna (19)	15	1	4:93

Piłka nożna | B klasa – grupa 7

Naprzód i Victoria z wygranymi

Victoria Zabostów Duży i Naprzód Jamno to przedstawiciele klubów z Powiatu Łowickiego, którzy cieszyli się z zwycięstw w 13. kolejce klasy B.

Victoria prowadzona przez trenerkę Zofię Kucharską poradziła sobie z GKS Głuchów w wyjazdowym meczu, choć wygrana nie przyszła łatwo. Zespół z Zabostowa przegrywał bowiem do przerwy 3:0, by ostatecznie zwyciężyć 3:5. Victoria strzeliła pięć goli w odstępie 16 minut i tym sposobem wracała w dobrych nastrojach do domu. Naprzód co ciekawe też przegrywał do przerwy

w meczu ze Zjednoczeniem Bobrowniki Dzierżgów i również po przerwie potrafił zmienić obraz gry. Trafienia Oskara Lenarczyka i Sebastiana Bródki w końcówce spotkania zapewniły drużynie prezesa Grzegorza Kapusty komplet punktów.

Fenix Boczki nie zdołał zastrzymać wicelidera tabeli Sierakowianki Sierakowice i przegrał na terenie rywali 3:0, tracąc pierwszego gola już w drugiej minucie meczu. Weekend z porażką zakończył również zespół Kopernika Kiernozia, który na własnym boisku uległ Olimpii Oporów 0:2.

W tabeli najwyższą sklasyfikowanym zespołem z naszego regionu jest Victoria, która zajmuje szóste miejsce z dorobkiem 26 punktów (strata do wicelidera to 5 „oczek”). ever

■ **Wyniki 13. kolejki B klasy – grupa 7:** GKS Głuchów – LKS Victoria Zabostów Duży 3:5 (3:0); GLKS Sierakowianka Sierakowice – LKS Fenix Boczki Chelmońskie 3:0 (2:0); LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżgów – SKF Naprzód Jamno 1:2 (1:0); LKS Kopernik Kiernozia – LUKS Olimpia Oporów 0:2 (0:1); LZS Muskador

Wola Pękoszewska – KS Jutrzenka II Drzewce 4:3 (1:3); LZS Macovia II Maków – KS-OSP Iskra Głowno 1:2 (1:1); LKS Victoria Chrzęszczew – LKS Start Pukinin 1:4 (1:1).

■ **Tabela:**

1. KS-OSP Iskra Głowno (2)	13	33	64:20
2. LKS Start Pukinin (3)	13	31	50:17
3. GLKS Sierakowianka Sierakowice (4)	13	31	45:18
4. KS Jutrzenka II Drzewce (1)	13	30	62:26
5. LZS Muskador Wola Pękoszewska (5)	13	29	52:20
6. LKS Victoria Zabostów Duży (6)	13	26	43:28
7. LKS Fenix Boczki Chelmońskie (7)	13	19	36:24
8. LUKS Olimpia Oporów (9)	13	15	26:43
9. GKS Głuchów (8)	13	13	30:56
10. SKF Naprzód Jamno (11)	13	12	43:56
11. LKS Kopernik Kiernozia (10)	13	9	25:55
12. LKS Zjednoczenie Bobrowniki (12)	13	7	18:42
13. LZS Macovia II Maków (13)	13	7	21:55
14. LKS Victoria Chrzęszczew (14)	13	6	16:71

PROGNOZA POGODY | 12.11.2020 – 18.11.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje skraj układu wyżowego. Napływa chłodna i wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

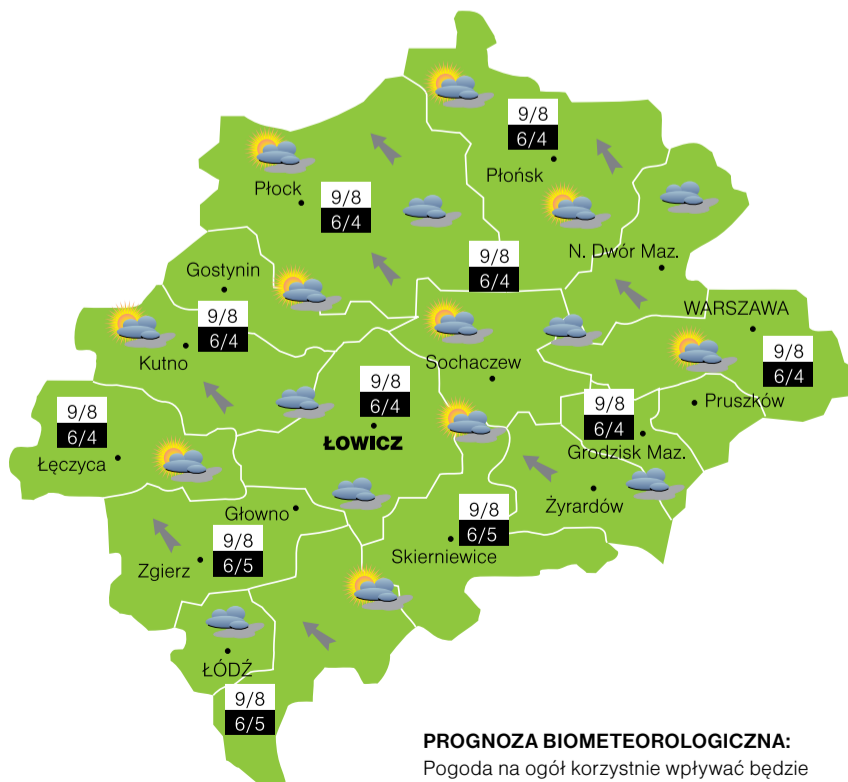
W czwartek zachmurzenie duże, lokalnie możliwy opad mżawki. W piątek zachmurzenie duże, bez opadów. Widzialność umiarkowana, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr południowo-wschodni i południowy, słaby, 2-3 m/s. Temp. max w dzień: od +8 st. C w czwartek do +9 st. C w piątek. Temp. min w nocy: +6 st. C do +5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie duże, bez opadów. W niedzielę zachmurzenie duże, bez opadów. Widzialność umiarkowana, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr południowo-wschodni i południowy, słaby, 2-3 m/s. Temp. max w dzień: +9 st. C w sobotę do +8 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: +5 st. C do +4 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: +8 st. C do +10 st. C. Temp. min w nocy: +6 st. C do +5 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | 17. kolejka łódzkiej IV ligi

Orzeł Nieborów wypuścił wygraną

Mają czego żałować gracze Orła Nieborów po spotkaniu 17. kolejki IV ligi pomiędzy Keza Termy Ner Poddebice, a Orłem Nieborów. Zespół z Nieborowa prowadził bowiem z rywalami z dolnych rejonów tabeli już 0:2, a ostatecznie to gospodarze cieszyli się z zwycięstwa 3:2.

Gracze trenera Dawida Ługowskiego bardzo dobrze zakończyli pierwszą połowę meczu w Poddebicach. Długo utrzymywał się bowiem bezbramkowy remis, a w 40. minucie oraz 42. minucie Michał Świdrowski dwukrotnie pokonał bramkarza rywali (jeden gol pięknej urody po uderzeniu z pola karnego). Po tak dobrym zakończeniu pierwszej odsłony meczu wydawało się, że Orzeł wygra to spotkanie. Rywale jednak się nie poddawali i w drugiej połowie za sprawą hat-tricka Jarosława Szymczaka przechyliili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Przegraliśmy. Najgorsza porażka, jaka może się przytrafić była w piłce nożnej. Odmieniają się losy meczu. Ale ja uważam, że z takiej porażki należy wyciągnąć wnioski na przyszłość. Nie przegraliśmy jeszcze w taki sposób meczu. Przegraliśmy z ŁKS w końcówce, ale to był zupełnie inny mecz, natomiast tutaj ewidentnie zdecydowała słaba postawa w drugiej połowie. Myślę, że chłopaki niepotrzebnie już przygotowali się, że ten mecz wygra, a zespołowi z Poddebic druga część drugiej połowy ułożyła się tak, że nam strzelili bramki. Praktycznie wszystkie trzy były bardzo podobne, bo dostajemy dośrodkowanie, nasz błąd w kryciu i mecz kończy się porażką. Wiadomo również, że nie mieliśmy zawodników kluczowych: Piotra Warchoła, Mateusza Sobocińskiego

go i Bartosza Placka. Odczuliśmy zwłaszcza brak dwóch pierwszych, czyli stopera i prawego obrońcy. Zastępowali ich zawodnicy, którzy ostatnio mniej grali. Nie twierdzą, że oni zawalili nam mecz, ale brak ogrania w ostatnich meczach miał wpływ na to, że poszedł błąd w kryciu przy jednej i drugiej sytuacji. Natomiast uważam, że z każdej porażki trzeba coś wyciągnąć na przyszłość. Przede wszystkim musimy się pilnować w meczach, w których zespoły będą prezentować styl grania powalcz, a może coś z tego będzie. I tak dzisiaj było, bo rywal z Poddebic nie grał jakiejś dobrej piłki, natomiast zaważył na wyniku charakter i chęć zwycięstwa. Dlatego jest to dla nas nauką, że nie możemy się więcej prezentować tak, jak dzisiaj w drugiej połowie – ocenił trener Orła Dawid Ługowski.

Przez Orłem dwa ostatnie ligowe spotkania w tej rundzie. W środę, 11 listopada nieborowianie zagrali na wyjeździe z Ceramiką Opoczno (mecz zakończył się po zamknięciu tego numeru NŁ), a w sobotę 14 listopada Orzeł zakończy rundę jesienną spotkaniem ze Zjednoczonymi Strzyków. Mecz zaplanowano na godz. 13.00. ever

■ **LKS Keeza Termy Ner Poddebice – LKS Orzeł Nieborów 3:2 (0:2)**; br.: Jarosław Szymczak 3 (66, 76 i 88) – Michał Świdrowski 2 (40 i 42).

Orzeł: Cristian Vesa – Jakub Niedźwiadek, Bartłomiej Tkacz, Piotr Sekuła, Bartłomiej Krupa – Michał Redzisz, Hubert Włodarczyk (65 Jan Haczykowski) – Karol Kruk, Michał Świdrowski (75 Mateusz Bartosiewicz), Wiktor Stępień (65 Mateusz Paczkowski) – Mikołaj Kamańczyk.

Piłka nożna | A klasa – grupa 9

Derby dla Meteoru

W najciekawszym meczu 13. kolejki klasy A Meteor Reczyce pokonał w derbach gminy Domaniewice Vagat 2:1 (1:1).

Wygraną Meteoru zapewnił Michał Bryszewski i Krystian Siatkowski, czyli byli zawodnicy Vagatu. Vagat jedyne gola strzelił za sprawą Adriana Szewczyka, a w tym meczu pełnym emocji, arbiter Tomasz Niedźwiadek wyrzucił dwóch zawodników z boiska. Czerwone kartki otrzymali Mateusz Białek (Meteor) i Dariusz Strugiński (Vagat).

Nie zatrzymuje się lider tabeli Olimpia Niedźwiada, która tym razem nie dała najmniejszych szans Startowi Żłaków Borowy. Olimpia wygrała to wyjazdowe spotkanie aż 8:0 (4:0), a na listę strzelców wpisało się aż siedmiu zawodników.

Pewny komplet punktów zainkasowała również Astra Zduny, która wygrała na własnym boisku z Sobolem Konopnica 4:0 (1:0), a gole dla Astry strzelili: Łukasz Papuga, Jakub Jaros, Kacper Kosmowski i Daniel Morawski.

Tym razem jeden punktów dopisał do swojego dorobku gracz Daru Placencja, którzy podzielił się punktami z Sokolem Popów, remisując 2:2 (1:1). Autorami goli dla zespołu prezesa Dariusza Szy-

manika byli Patryk Pęksa i Michał Kołudzi.

W niezbyt udanych humorach z Mokrej Prawej wracali z kolei zawodnicy Czarnych Bednary, którzy przegrali z Jutrzenką 0:3 (0:2). Nie grała Laktoza Łyszkowice. Wicelider tabeli w tej serii spotkań pauzował. ever

■ **Wyniki 13. kolejki klasy A – grupa 9:** LKS Start Żłaków Borowy – LKS Olimpia Niedźwiada 0:8 (0:4); LKS Vagat Domaniewice – WKS Meteor Reczyce 1:2 (1:1); SKS Astra Zduny – LKS Sobol Konopnica 4:0 (1:0); LKS Jutrzenka Mokra Prawa – LKS Czarni Bednary 3:0 (2:0); LKS Dar Placencja – LKS Sokół Popów 2:2 (1:1); GKS Rawka Bolimów – GKS Korona Stary Dwór 3:1 (1:0). Pauza: GLKS Laktoza Łyszkowice.

1. LKS Olimpia Niedźwiada (1)	12	30	40:11
2. GLKS Laktoza Łyszkowice (2)	11	24	42:16
3. GKS Rawka Bolimów (3)	12	24	38:27
4. LKS Dar Placencja (5)	11	19	33:29
5. GKS Korona Stary Dwór (4)	12	18	26:25
6. WKS Meteor Reczyce (7)	11	17	33:28
7. LKS Sokół Popów (6)	11	17	16:20
8. LKS Jutrzenka Mokra Prawa (8)	11	16	24:23
9. SKS Astra Zduny (10)	12	13	21:24
10. LKS Czarni Bednary (9)	10	11	19:20
11. LKS Sobol Konopnica (12)	12	8	18:49
12. LKS Vagat Domaniewice (13)	12	7	9:25
13. LKS Start Żłaków Borowy (11)	11	7	15:37

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U15M – grupa B

Koszykarzy z rocznika 2007 czeka trudny sezon

Trudny koszykarski sezon będą mieć reprezentanci Łowicza z klubu UMKS Książak w lidze kadetów do lat 15 (U15M). Podopieczni trenera Bartosza Włuczynskiego są z rocznika 2007, a większość rywali to zespoły z 2006 r. Ze starszymi rywalami nie ma szans, ale walczyć trzeba i zdobywać cenne doświadczenie.

Nasi młodzi koszykarze mieli pracowity miniony weekend. Książacy zagraли dwa spotkania. W sobotę, 7 listopada, pojedynki do Łodzi na mecz ze Startem i przegrali 39:105, natomiast w niedzielę podejmowali Ósemkę Skierniewice i tu polegli 11:143.

W sobotnim pojedynku w Łodzi Książacy walczyli ambitnie, ale silniejsi fizycznie rywale Startu nie pozwalali na zbyt wiele i spokojnie wygrywali każdą kwartę.



W tym sezonie koszykarze muszą się skupić na mocnej obronie.

ciężar gry spoczywał głównie na dwóch naszych najsilniejszych graczach. Jan Doroba zdobył 13 punktów, a Dawid Gładki 12. Cały zespół walczył o każdą piłkę i to jest najważniejsze.

W niedzielę, w Łowiczu Książak podejmował bardzo mocną

Ósemkę Skierniewice. Lider grupy B i jeden z faworytów do mistrza województwa był bezlitosny i rozgromił nas 11:143. Nasi koszykarze mieli problem z wyjściem z własnej połowy i musieli skupić się głównie na obronie swojego kosza.

Koszykówka | Wojewódzka liga juniorów U17M

Juniorzy Książaka przegrali z Ósemką

Drugi ligowy pojedynek zagrał zespół trenera Michała Świdierskiego. Ekipa UMKS Książak-2004 Łowicz (roczniki 2004 i młodszy) stoczyła w hali OSiR nr 2 wyrównany bój z drużyną Ósemki Skierniewice. Było dużo nerwów i emocji, ale ostatecznie wygrali podopieczni trenera Adriana El-Warda 63:59.

Cały mecz był bardzo wyrównany. Książacy musieli gonić rywala, ale szło to ciężko. W drugiej kwarcie prowadzili nawet 20:19, ale w kolejnych minutach to Ósemka częściej trafiała i odskakiwała na 4 oczka. W trzeciej odsłonie trener Świdierski miał spo-

ro uwag do pracy arbitrow. Został ukarany przewinieniem technicznym. Ósemka odskoczyła nam na 8 oczek (47:55) i tej straty nie udało się już odrobić do końca pojedynku.

Przegraliśmy ten mecz, ale powinniśmy to spotkanie wygrać. Ponownie nie trafialiśmy rzutów osobistych i przegrywaliśmy za dużo pojedynków 1x1. Była wyrównana walka, ale jak nie poprawimy wyżej wymienionych elementów to o zwycięstwa będzie trudno. Mam nadzieję, że pracujemy nad tym na treningach i kolejne wyrównane mecze wygramy – podsumował po meczu

trener Książaka-2004 Łowicz Michał Świdierski.

Mecz 5. kolejki nasi juniorzy zagrają na wyjeździe, w niedzielę, 15 listopada, z ekipą ŁKS I Szkoła Gortata Łódź. Rywal jest z „górnego półki” i tu trzeba będzie mocno się napracować, aby zdobywać punkty. zł

■ 4. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów U17M: UMKS Książak-2004 Łowicz – MKS Ósemka Skierniewice 59:63 (13:17, 20:18, 14:20, 12:8)

1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (2)	2	4	230-88
2. KS Kutno (1)	2	4	206-105
3. PKK 99 Pabianice (5)	1	2	93-46

Koszykówka | Wojewódzka liga juniorów U19M

Świetna pogoń juniorów Książaka

Podopieczni trenera Michała Świdierskiego w sobotnim meczu 3. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych UMKS Książak-2001 Łowicz pokonali KS Kutno 78:74.

To nie był łatwy mecz. Łowiczanie byli faworytami, ale nie mogli się wstrzelić do kosza i przegrywali już w pewnym momencie 20 oczkami. Wiara w zwycięstwo i walka dała super efekt. Nasi zawodnicy odrobili straty i w ostatniej minucie zapewnili sobie wygraną. Bohaterami meczu byli Bartosz Dylak, który zdobył 50 punktów oraz Adrian Kotlarski, który w końcówce spotkania zdobył bardzo ważne punkty.

Początek spotkania był bardzo nieudany. Książacy w pierwszej odsłonie grali słabo w obronie i bojaźliwie w ataku. Pierwszą kwartę zakończyli stratą 11 punktów i wydawało się, że goście będą dyktować warunki gry



Bartosz Dylak wrócił do Łowicza ze szkoły SMS Trefl Sopot i pokazuje swoje umiejętności.

do końca. Kolejne dwie kwarty były wyrównane i nie udało się dogonić rywala.

W czwartej kwarcie cały ciężar gry wziął na siebie Bartosz Dylak. Na dwie minuty przed końcem trafił „trójkę”, i Książak wyszedł na prowadzenie jednym punktem.

Na koniec Adrian Kotlarski rzucił za „dwa” i poprawił dwoma rzutami osobistymi i zapewnił wygraną Książaka 78:74.

– To był ciężki mecz. Pierwsza połowa wyglądała tak, jakbyśmy w ogóle nie grali. Nie podobało mi się podejście chłopaków do meczu, bo uważam, że nie można lekceważyć żadnego rywala. Zresztą, to co chłopaki prezentowali, niewiele miało wspólnego z grą w koszykówkę i dobrze, że w końcu wzięli się w garść, ale nigdy nie możemy wychodzić z takim podejściem, jak dzisiaj. Po przerwie chłopaki wyszli już z innym nastawieniem, widać było zaangażowanie, było widać obronę, widać było po prostu na parkiecie zespół. Ważne, że wygraliśmy, ale z samego przebiegu meczu nie mogę być zadowolony, i zawodnicy zdają sobie z tego sprawę. Dobrze, że wygraliśmy, chwała im za to, ale dużo jeszcze pracy przed

Kolejny mecz nasz team zagra w sobotę, 14 listopada w Łowiczu, a rywalem będzie drugi zespół AZS PWSZ Skierniewice, zatem zapowiada się wyrównany pojedynek. zł

■ 4. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15 – grupa B: SKS Start Łódź – UMKS Książak-2007 Łowicz 105:39 (25:10, 26:6, 16:10, 38:13)

■ Awans mecz z 8. kolejki: UMKS Książak-2007 Łowicz – MKS Ósemka Skierniewice 11:143 (0:30, 4:43, 2:36, 5:34)

1. MKS Ósemka Skierniewice (1)	4	8	603-146
2. KS Kutno (2)	2	3	182-154
3. SKS Start Łódź (3)	2	3	169-198
4. UMKS Książak Łowicz (4)	3	3	83-380
5. AZS PWSZ I Skierniewice (5)	1	1	21-190
6. AZS PWSZ II Skierniewice (5)	0	0	0-0



Mecz z Ósemką był wyrównany, ale przegrany.

4. MKS Ósemka Skierniewice (5)	1	2	63-59
5. UMKS Książak-2004 Łowicz (4)	2	2	107-181
6. AZS PWSZ Skierniewice (3)	2	2	83-234
7. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (5)	1	1	57-88
8. AZS PWSZ Skierniewice	1	1	37-141

Koszykówka | Woj. liga juniorów U19M

Juniorzy starsi Książaka pokonali ŁKS II

Bardzo dobrze zainaugurowali rozgrywki w lidze wojewódzkiej juniorów starszych (U19M) reprezentanci UMKS Książak Łowicz. Nasi koszykarze pierwszy mecz w tej rundzie zegrali we wtorek, 3 listopada i pokonali na wyjeździe ŁKS II Szkoła Gortata Łódź 66:65. W tym sezonie szkoleniowcem naszego zespołu został trener Michał Świdierski, który zastąpił Arkadiusza Kobusa.

Drugi zespół ŁKS był w naszym zasięgu, ale wygrać w Łodzi nie jest łatwo. Nie wszystko układało się od początku meczu po myśli łowiczjan, co powodowało, że emocji nie brakowało do końca spotkania. Koszykarze Książaka gali mądrze w ataku, ale brakowało skuteczności w rzutach wolnych. Ten element zdecydował o tym, że końcówka meczu była nerwowa. Nasz zespół nie trafił 29 osobistych i musiał walczyć do końca o przewagę. Bohaterem meczu był z pewnością Bartosz Dylak, który zdobył dla Książaka 39 punktów, z czego aż 24 były po rzutach za trzy (8x3).

Bartosz Dylak dwa lata spędził w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Treflu Sopot, gdzie zdobył bardzo dobre przygotowanie do gry na wysokim poziomie. W drużynie z Sopotu dostawał mało minut na parkiecie i zdecydował się na powrót do Łowicza, gdzie obecnie uczy się w I LO i trenuje z pierwszoligowym Książakiem.

Drugim mocnym punktem juniorów jest Kacper Kramarz, który jest absolwentem Szkoły Gortata ŁKS i obecnie trenuje razem z ekipą Suzuki I Liga. zł

Zaległy mecz 2. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych U19:

■ ŁKS II Szkoła Gortata Łódź – UMKS Książak-2001 Łowicz 65:66 (14:9, 18:16, 10:18, 23:23)

Książak-2001: Bartosz Dylak 39 (8x3), Kacper Kramarz 15 (1x3), Adrian Kotlarski 4, Wojciech Kucharek 2 i Michał Kuliński oraz Szymon Gładki 2, Szymon Durmaj, Maksym Branicki, Bartosz Białczak i Kajetan Kowalski.

Koszykówka | Woj. liga kadetów U15M

Bzura nadal bez zwycięstwa

W minionym tygodniu dwa mecze w lidze wojewódzkiej kadetów (U-15 M) rozegrali koszykarze z drużyny KKS Bzura Łowicz.

W czwartek, 5 listopada, łowiczanie zagraли zaległy mecz 1. kolejki. Łowiczanie podejmowali w hali ZSP nr 3 na ulicy Powstańców MKS Ósemkę II Skierniewice. Ekipa trenera Cezarego Włuczynskiego okazała się skuteczniejsza, pokonując zespół trenera Dragana Ristanovića 85:61.

Na pewno przyczynami porażki były kłopoty kadrowe i małe jeszcze doświadczenie niektórych zawodników. Bzura mogła ten mecz wygrać i na to liczyła, jednak zabrakło koncentracji i wiary w swój umiejętności.

Najsukcesywniejszymi zawodnikami w tym spotkaniu w zespole Bzury byli: Oliwier Kołaczyński (18), Szymon Mostowski (17) i Damian Czajka (10).

Drugi mecz, w sobotę 7 listopada Bzura przegrała z ekipą UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 78:93. Tym razem na ławce rezerwowej zabrakło Dragana Ristanovića, a jego miejsce zastąpił Michał Sękałski. Czy ta zmiana będzie już na stałe? Prezes klubu Grzegorz Kołaczyński na razie nie chciał zdradzać szczegółów, ale na pewno już niebawem wszystko się wyjaśni.

Sobotni pojedynek Bzura zaczęła bardzo dobrze i prowadziła po 10 minutach 20:13. W drugiej odsłonie inicjatywę przejęli go-



Bzura walczy, ale nadal jest w lidze bez zwycięstwa.

ście, którzy odrobili straty i prowadzili do przerwy 36:43. W trzeciej odsłonie Bzura wróciła do gry, jednak ostatnia kwarta była zupełnie nieudana (17:29). Zabrakło zawodników do gry, dwóch graczy spadło za 5 przewinień i to odbiło się na wyniku końcowym (78:93).

Tym razem liderami drużyny byli Damian Czajka (25 punktów) i Norbert Wojda (22, 1x3). zł

■ Zaległy mecz 1. kolejki: KKS Bzura Łowicz – MKS Ósemka II Skierniewice 61:85 (17:16, 16:21, 17:18, 11:30)

■ 3. kolejka: KKS Bzura Łowicz – UMKS Piotrcovia 78:93 (20:13, 16:30, 25:21, 17:29)

1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (1)	4	8	511-173
2. MKS Ósemka II Skierniewice (3)	3	6	241-194
3. PKK 99 Pabianice (2)	3	5	294-204
4. UMKS Piotrcovia Piotrków Tryb. (5)	4	5	241-375
5. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (4)	4	5	218-410
6. KKS Bzura-2006 Łowicz (6)	4	4	249-398

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczjanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Agnieszka Wojcieszek, Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowiczjanin.info,
ogloszenia@lowiczjanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
i w punktach wymienionych na stronie 20.
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczana 6.380 egz.
Nakład wraz z wydaniem główniejskim
(Wieści z Główna i Strykowa):
8.150 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Koszykówka | 8. kolejka Suzuki I Ligi Mężczyzn

Wawelskie Smoki zdobyły Łowicz

Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu to twierdza trudna do zdobycia dla rywali KS Książek Łowicz. Okazało się jednak, że w meczu 8. kolejki zdobyły ją Wawelskie Smoki. W sobotę, 7 listopada, zespół trenera Michała Spychały, uległ na własnym parkiecie drużynie TS Wisła Chemart Kraków 94:107.

Po serii czterech wygranych we własnej hali łowiczanie musieli pogodzić się z porażką. To była spora niespodzianka, ponieważ jesteśmy liderem tabeli, a Wisła do tej pory miała na koncie tylko jedną wygraną. Nasi rywale popisali się świetną skutecznością rzutów „za trzy”. Trafili aż 19 razy na 37 prób, co jest rekordowym wynikiem. Na pewno jedną z przyczyn porażki jest też brak od 15. minuty kontuzjowanego Arkadiusza Kobjusa (8 pkt., 2x3). Najlepsze spotkanie w tym sezonie w barwach Książek zagrał Maciej Kucharek, który zdobył 27 oczek (4x3).

W sobotnim starciu łowiczanie nie byli wystarczająco dobrze skoncentrowani od początku i pozwolili rywalowi już w pierwszej kwarcie odskoczyć na dziewięć punktów 19:28. Przez cały mecz wszyscy mocno pracowali, ale straty bardzo wolno się obrabiali.

Do przerwy Wisła prowadziła 56:44 i wiadomo było, że trzeba zagrać mocniej w obronie, aby zniwelować przewagę. Plan był konsekwentnie realizowany i w 28. minucie Książki wyszli na prowadzenie 71:70. Wydawało



Książki w obronie pozostawili Wisłę za dużo miejsca.

się, że z Wisły uchodzi powietrze i nasz team już jest blisko wygranej. Jednak w końcówce Wawelskie Smoki odskoczyły na sześć oczek i ostatnią kwartę zaczęły, prowadząc 79:73.

W decydujących minutach meczu Książki nie potrafili się przeciwstawić świetnie dysponowanemu rywalom. Wisłacy trafili w ostatnich 4 minutach meczu 6x3 i szans na odrobienie strat nie było. Zimny prysznic na pewno nie zaszkodzi naszym koszykarzom. Wisła udowodniła, że Suzuki I liga w tym sezonie jest nieobliczalna. Tu może wygrać każdy z każdym.

– Nie udało się, niestety. Na początku pozwoliliśmy na zbyt dużo łatwych rzutów. Wisła złapała wiatr w żagle i popłynęła. Nawet gdy później poprawiliśmy obronę, bo pod koniec meczu wyglądało to już dużo lepiej niż na początku, Wisła wykorzystwała swój dzień, trafiała masę trójek, bo aż 19, z czego część naprawdę z trud-

nych pozycji, a nie zdarza się to często. Kilka razy byliśmy blisko, natomiast nie byliśmy w stanie tego przebić, bo co chwilę padała jakaś jedna szalona trójka – mówił trener Michał Spychała.

– Niestety spotkała nas bardzo przykra niespodzianka, bardzo żałujemy, bo porażka. Zmarnowaliśmy swoje dwa cenne zwycięstwa z Kotwicą i Wałbrzyschem, czego naprawdę bardzo szkoda. Wisła zagrała dobre spotkanie i to było spotkanie skuteczne. 19 rzutów za 3 punkty na 37 to wynik mega wysoki i ja mam żal o to, że pozwoliliśmy na kilka tych otwartych rzutów na początku. Dzięki nim rywal poczuł się pewniej, zresztą pod koniec meczu też wpadała piłka do kosza z nieprawdopodobnych odległości. My zgraliśmy bardzo słaby początek, a później nie potrafiliśmy tej prędkości zatrzymać – dodaje.

Po tej porażce Książki stracili fotel lidera i zajmują 2. lokatę w Suzuki I liga. **zł**

Koszykówka | Suzuki I Liga Mężczyzn

Tracimy fotel lidera

Kibice Książka tylko tydzień, po wygranym starciu z Górnikiem Wałbrzych, cieszyli się z pozycji lidera. W sobotę, 7 listopada, team trenera Michała Spychały niespodziewanie przegrał w meczu 8. kolejki z Wisłą Chemart Kraków 94:107. Wawelskie Smoki były niezwykle skuteczne i trafiły aż 19 „trójek”. Beniaminek Suzuki I ligi, miał bilans 1-5 i zajmował w tabeli 10. lokatę. Na wyjeździe koszykarze z Krakowa do tej pory nie wygrali jeszcze meczu (0-4) zatem nasz team był tu faworytem, ale Wisła okazała się mocniejsza.

Nowym liderem Suzuki I ligi zostali Czarni Słupsk, którzy pojechali do Opola i pewnie wygrali mecz 92:70.

Nadal, jako jedyny w lidze, pozostaje niepokonany do tej pory GKS Tychy (6-0). W 8. kolejce podejmował MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg i wygrał 92:87.

Z ciekawością śledziliśmy rywalizację w starciach PTG Rawlplug Sokół Łańcut – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych, TBS Śląsk II Wrocław – Decka Pelplin. Tu grały zespoły, które depczą po piętach Książkowi. Górnik wygrał swój mecz, a Decka sprawiła niespodziankę i pokonała Śląsk. **zł**

8. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn:

■ **KS Książek Łowicz – TS Wisła Chemart Kraków 94:107** (19:28, 25:28, 29:23, 21:28)

■ **Książek:** Mikołaj Stopierzyński 22 (1x3), Arkadiusz Kobjus 8 (2x3), Maciej Leszczyński 7 (1x3), Łukasz Bodych 7 i Mikołaj Grod 5 oraz Ma-

ciej Kucharek 27 (4x3), Wojciech Jakubiak 12 (2x3), Mateusz Fatz 4 i Michał Świdzki 2.

■ **Najwięcej dla Wisły:** Michał Chrobot 27 (4x3), Jakub Żaczek 14 (1x3), Artur Włodarczyk 13 (3x3) i Maciej Maj 11 (1x3).

■ **Sędziowali:** Jacek Dolski (Gdańsk), Marcin Olejnik (Luboń) i Adam Krzemiński (Konin). Komisarz: Witold Waczyński (Toruń).

■ **Pozostałe mecze:** PTG Rawlplug Sokół Łańcut – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 102:108, GKS Tychy – MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg 92:87, TBS Śląsk II Wrocław – KK Decka Pelplin 82:87, Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków – WKK Wrocław 56:64, Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 70:92, KS Pogoń Prudnik – KKK Miasto Szkoła Krosno przełożony na 16 grudnia 2020 roku (śr) na godz. 18.30. Dziśki Warszawa – MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko przełożony.

1. STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (2)	7	13	585-488
2. KS Książek Łowicz (1)	8	13	731-686
3. GKS Tychy (4)	6	12	556-497
4. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (5)	7	12	609-576
5. TBS Śląsk II Wrocław (3)	7	12	615-589
6. KK Decka Pelplin (6)	8	11	688-728
7. WKK Wrocław (8)	5	9	410-381
8. TS Wisła Chemart Kraków (13)	7	9	528-602
9. Dziśki Warszawa (7)	5	8	438-421
10. Elektrobud-Investment ZB Pruszków (10)	6	8	389-401
11. MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg (11)	7	8	530-561
12. Weegree AZS PO Opole (9)	6	8	491-527
13. PTG Rawlplug Sokół Łańcut (14)	5	7	472-439
14. KS Pogoń Prudnik (12)	5	7	401-434
15. MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (15)	6	6	500-590
16. KKK Miasto Szkoła Krosno (16)	3	4	217-224

Koszykówka | Zapowiedź 10. kolejki

W niedzielę ligowy szlagier w Łowiczu

Bardzo ciekawie zapowiada się ligowy szlagier 10. kolejki Suzuki I ligi koszykówki. W niedzielę, 15 listopada w Łowiczu odbędzie się mecz na „szczyt tabeli”. Koszykarskie emocje gwarantowane.

Książki, którzy są wiceliderami zaplecza ekstraklasy podejmować będą lidera ze Słupska. STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze i jak na razie ma na koncie tylko jedną porażkę (z Górnikiem Wałbrzych). W dotychczasowych pierwszoligowych bojach lepsi są Czarni (3:1). W sezonie 2018/19 pokonali Książka dwa razy (96:73 i 91:76), a w minionym sezonie był bilans 1:1. W Słupsku łowiczanie przegrali 78:81, a we własnej hali wygrali 88:85. Jak będzie tym razem? Niepokonany do tej pory GKS Tychy (6-0) podejmuje Wisłę Kraków. Czy Wawelskie Smoki pójdą za ciosem i sprawią drugą niespodziankę. Jeśli zagrają tak skutecznie jak w Łowiczu to na pewno tak.

Jedyny zespół bez wygranej w tym sezonie MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (0-6) podej-

muje mocnego KS Górnik Trans.eu Wałbrzych. Czy będzie przełamanie i niespodzianka w Kłodzku?

Ciekawy mecz czeka też TBS Śląsk II Wrocław, który podejmuje Kotwicę Kołobrzeg. Kotwica pod wodzą Piotra Robaka będzie się powoli rozkręcać i tu stawiamy na niespodziankę i wygraną ekipy z Kołobrzegu. **zł**

■ **10. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn (2020.11.11):** KS Książek Łowicz – STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (n, godz. 17.00), TBS Śląsk II Wrocław – MUKS Energa Kotwica Kołobrzeg (s, godz. 13.00), MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (s, godz. 17.00), KS Pogoń Prudnik – Dziśki Warszawa (s, godz. 17.30), PTG Rawlplug Sokół Łańcut – WKK Wrocław (s, godz. 17.30), Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków (s, godz. 17.30), GKS Tychy – TS Wisła Chemart Kraków (s, godz. 18.00) i KKK Miasto Szkoła Krosno – KK Decka Pelplin (n, godz. 17.00).



SOBOTA, 14 LISTOPADA:

■ 9.00 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 9. kolejki ligi okręgowej młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 III Łowicz – GLKS RZD Żelazna;**

■ 12.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15: UMKS Książek-2006 Łowicz – AZS PWSZ II Skierniewice;**

■ 13.00 – Boisko w Bednarach, ul. Szkolna 11; **Zaległy mecz 1. kolejki klasy A „Skierniewice”: LKS Czarni Bednary – LKS Start Żłaków Borowy;**

■ 13.30 – Boisko sportowe w Wygodzie, Wygoda 2; **18. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: SKF Zryw Wygoda – GKS Olimpia Chąšno;**

■ 13.30 – Boisko w Łyszkowicach, ul. Cmentarna 1; **Zaległy mecz 12. kolejki klasy A „Skierniewice”: GLKS Laktoza Łyszkowice – WKS Meteor Ręczyce;**

■ 14.00 – Boisko w Nieborowie; **19. kolejka IV ligi piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – MKS Zjednoczeni Stryków;**

NIEDZIELA, 15 LISTOPADA:

■ 10.00 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **18. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – Łódzka AF Łódź;**

■ 11.15 – Stadion w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **16. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – KS Błonia Błonie;**

■ 11.15 – Boisko sportowe w Wejścach; **18. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: LKS Korona Wejście – LKS Victoria Błonie;**

■ 11.15 – Boisko w Bełchowie, ul. Piaskowa 2A; **18. kolejka klasy okręgowej „Keeza Skierniewice”: LKS Pogoń Bełchów – KS Pelikan II Łowicz;**

■ 17.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **10. kolejka Suzuki I ligi koszykówki seniorów: KS Książek Łowicz – STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk;**

SOBOTA, 21 LISTOPADA:

■ 10.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książek II Łowicz – TG Sokół Zgierz;**

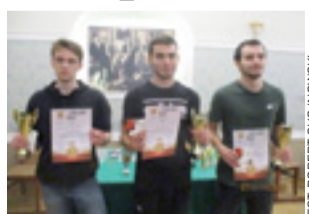
■ 14.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka II ligi tenisa stołowego: UMKS Książek Łowicz – KS Polonia MC Auto Serwis Kielce. Gogo**

Szachy | II Drużynowy Puchar Starosty Łowickiego

Najlepsze Gumisie po soku z Gumijagód

W sobotę, 7 listopada w Restauracji Polonia w Łowiczu odbył się II Drużynowy Puchar Starosty Łowickiego w szachach szybkich. W tych ciekawych zawodach udział mogły wziąć drużyny 3-osobowe złożone z miłośników szachów bez względu na przynależność klubową, płeć, wiek i kategorię szachową.

Do rywalizacji o złote, srebrne i brązowe puchary stanęło 7 ekip o specyficznych, ale kulturalnych nazwach. Po kilkugodzinnej rywalizacji na „deskach” zdobywcami najcenniejszych nagród została ekipa o dźwięcznej nazwie Gumisie po soku z Gumijagód. Zespół Dominika Fudały oraz Gabriela i Norberta Jagurów nie przegrali żadnego meczu i zasłużenie sięgnęli po triumf w tych sobotnich zawodach.



„Gumisie” wygrali zastużenie.

Drugie miejsce ze stratą dużego punktu zajęli zawodnicy ekipy Piękni i Młodzi. Robert Chojnowski, Kacper Zakrzewicz i Paweł Wysocki przegrali tylko z mistrzami pokonując bez problemów pozostałych przeciwników.

Najniższe miejsce na podium przypadło Cynkowi, w którym grali Ernest Wolski, Lena Mitrega i Szymon Siekiera.

W kategorii drugoplanowej dla najlepszej drużyny do rankingu

1400 triumfowały Wirujące Hetmany w składzie Adrian Bibo, Hanna Przydatek i Grzegorz Przydatek. Dodatkowe nagrody za zwycięstwa na poszczególnych szachownicach powędrowały do: Kacpra Zakrzewicza (I szachownica – 5,0 pkt), Gabriela Jagury (II szachownica – 5,5) i Dominika Fudały (III szachownica – 5,5).

Wszystkie puchary i statuetki w zastępstwie Starosty wręczał gospodarz obiektu – Krzysztof Gajda. **Fischer**

Końcowa kolejność:

1. Gumisie po soku z Gumijagód	11,0
2. Piękni i Młodzi	10,0
3. Cynk	8,0
4. Bolimowski Park Krajoobrazowy	6,0
5. Wirujące Hetmany	4,0
6. Impostorzy	2,0
7. Emotki	1,0